PRZEGLĄD NOTARJALNY

CENTRALNY ORGAN NOTARJATU POLSKIEGO

WYDAWANY PRZEZ IZBĘ NOTARJALNĄ OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE
PRZY WSPÓŁUDZIALE WSZYSTKICH IZB NOTARJALNYCH W PAŃSTWIE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZAWODOWYM I ZAGADNIENIOM PRAWNYM
Z DZIEDZINY TEORJI I PRAKTYKI NOTARJATU

TREŚĆ Nr. 11-12, 1935 r.

NOTARJAT W HOŁDZIE PAMIĘCI MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO — str. 2.

DR. STEFAN PIECHOCKI: PROTOKÓŁY WALNYCH ZGROMADZEŃ (ART. 103 — 105 PR. O NOT.) — str. 7.

DR. STEFAN BREYER: SĄDOWY DZIAŁ NIERUCHOMOŚCI WOBEC ART. 82 i 142 PR. O NOT. — str. 10.

DR. ARMAND AKERBERG: PROJEKTOWANIE TREŚCI DO WYKAZU W IMIENIU INNEJ OSOBY — str. 14.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIA NOTARJUSZÓW W ROKU 1935 — str. 17.

- IZBA NOTARJALNA — WARSZAWA (str. 17).
- IZBA NOTARJALNA — POZNAŃ (str. 22).
- IZBA NOTARJALNA — LWÓW (str. 25).
- IZBA NOTARJALNA — KRAKÓW (str. 28).
- IZBA NOTARJALNA — LUBLIN (str. 32).
- IZBA NOTARJALNA — WILNO (str. 36).
- IZBA NOTARJALNA — KATOWICE (str. 40).

RADY NOTARJALNE W KADENCJI 1935/1936 — str. 41.

SPRAWY ZAWODOWO-KORPORACYJNE — str. 42.

K. CHYLIŃSKI: W SPRAWIE UBEZPIECZENIA NOTARJUSZÓW — str. 43.

NOTARJAT W PROJEKCIE ORDYNACJI WYBORCZEJ — str. 45.

Z ORZECZNICTWA PODATKOWEGO N. T. A. — str. 46.

WYDAWNICTWA NADESŁANE — str. 47.

RUCH OSOBOWY — str. 48.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Kapucyńska 6, gmach Hipoteki, lokal Nr. 62, telefon 257-81.

Godziny dla interesantów: od 10-ej do 1-ej po poł

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Prenumerata: miesięcznie – 2 złote, kwartalnie – 5 złotych, rocznie – 20 złotych; dla asesorów, aplikantów i pracowników notarjatu – miesięcznie 1 złoty.

Ogłoszenia: strona–200 zł., 1/8 str.–30 zł., 1/16 str.–20 zł., drobne – 20 gr. od wyrazu.

Konto P. K. O. 19.969 („Przegląd Notarjalny", Warszawa).

Cena numeru – 2 złote.

Nr. 11–12. WARSZAWA, CZERWIEC I i II, 1935 r. Rok XIV.

NOTARJAT W HOŁDZIE PAMIĘCI MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

PONIŻEJ PODAJEMY W DALSZYM CIĄGU, W JAKICH POCZYNANIACH NOTARJAT CAŁEJ RZECZYPOSPOLITEJ DAŁ WYRAZ ŻAŁOBIE, KTÓRA OKRYŁA POLSKĘ WOBEC ZGONU WODZA NARODU I BUDOWNICZEGO PAŃSTWA, I W JAKIEJ POSTACI ZŁOŻYŁ HOŁD JEGO PAMIĘCI. PO BEZPOŚREDNIM ODZEWIE RAD NOTARJALNYCH I „ZJEDNOCZENIA NOTARJUSZÓW R. P." — WSZYSTKIE IZBY NOTARJALNE NA WALNYCH ZGROMADZENIACH, KTÓRE ODBYŁY SIĘ W DRUGIEJ POŁOWIE MAJA R. B., W PODNIOSŁY SPOSÓB ZAMANIFESTOWAŁY UCZUCIA GŁĘBOKIEGO ŻALU, ŁĄCZĄC SIĘ Z OGÓLNĄ ŻAŁOBĄ NARODOWĄ, A WRESZCIE KONFERENCJA PREZESÓW I WICE-PREZESÓW RAD NOTARJALNYCH IMIENIEM CAŁEGO NOTARJATU POLSKIEGO POWZIĘŁA POSTANOWIENIE, ZMIERZAJĄCE DO PRZYŁĄCZENIA SIĘ DO OGÓLNO-PAŃSTWOWEJ AKCJI W CELU TRWAŁEGO UCZCZENIA PAMIĘCI WIELKIEGO WODZA.

*

Walne Zgromadzenie Izby Notarjalnej w WARSZAWIE w dniu 26 maja r. b. wysłuchało stojąc następującego przemówienia, które wygłosił P. Prezes Rady Zygmunt Hübner:

„Dziś o zmierzchu minie zaledwie dwa tygodnie od chwili, kiedy Wielki Wódz Narodu zasnął snem wiecznym.

Nie przebrzmiał jeszcze pogrzebowy rytm werbli żałobnych, nie przestał jeszcze mówić śpiżowy Zygmunt na Wawelu, nie zwiędły jeszcze kwiaty u trumny Marszałka, nie oschły jeszcze łzy Narodu — Polska cała, jak długa i szeroka, spowita żałobnym całunem, skamieniała w bólu.

Przestało bić wielkie serce Narodu. To serce, które umiłowało Ojczyznę nadewszystko. To serce, które z niczego, przez głód i nędzę, przez więzienia i tajgę Syberji, przez krwawy czyn zbrojny wywiodło Polskę z mroków niewoli, dało Jej byt niepodległy, podniosło Ją do potęgi mocarstwa.

Nie do wiary! Doprawdy, w dziejach Polski nie znajdziemy życia, które z życiem Marszałka Piłsudskiego dałoby się porównać.

Skala Jego zasług dla Narodu jest tak tytanicznie wielka, że w nieudolnych naszych sądach nie znajdujemy dla niej miary. Nie mąćmy niemi tego wielkiego misterjum żałobnego, jakie dziś jeszcze sprawia się nad Polską całą.

Oddajmy hołd Wielkiemu Bohaterowi Narodu w dłuższem milczeniu".

Nastąpiła skupiona chwila milczenia, poczem zarządzona została przerwa na 15 minut.

Walne Zgromadzenie postanowiło zdać się na uchwałę Konferencji Prezesów i Wice-Prezesów Rad Notarjalnych co do zorganizowania ogólnej akcji żałobnej całego notarjatu.

Na Walnem Zgromadzeniu Izby Notarjalnej w POZNANIU w dniu 26 maja r. b. P. Prezes Rady poseł Dr. Witold Jeszke wśród ciszy i skupienia obecnych złożył hołd pamięci Pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego, podkreślając, że niósł On brzemię odpowiedzialności za losy całego Narodu i był wielką siłą moralną, która w sposób utajony pracowała w duszy zbiorowej. Śmierć Jego jest wielkim ciosem dla Polski, zjednoczyła ona społeczeństwo, otwierając nowe perspektywy obowiązku i odpowiedzialności, którą odtąd nieść musi całe społeczeństwo.

Przemówienia tego wysłuchali Członkowie Izby stojąc.

Obecny na części wstępnej Walnego Zgromadzenia P. Prezes Sądu Apelacyjnego C. Szyszko w treściwych słowach skreślił istotne rysy osobowości Pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego i Jego rolę dziejową. Historja Polski nie zna człowieka o równych zasługach. Jeden bardzo znamienny, a istotny rys charakteru różnił Marszałka od dyktatorów innych państw. Będąc Wodzem i Dyktatorem, nie miał On w sobie żądzy panowania. Od przyjmowania zaszczytów i władzy stale się uchylał, uważając je nie za narzędzie panowania nad innymi, ale za ciężki obowiązek i honor. Wskazując na wychowawczą stronę dziejową Marszałka, Pan Prezes zakończył swe przemówienie ślubowaniem na wierność Duchowi Wodza.

Prezes Rady Notarjalnej imieniem Izby Notarjalnej w Poznaniu wysłał na ręce Pana Ministra Sprawiedliwości telegram z wyrazami uczuć Miłości, Czci i Hołdu Cieniom Wielkiego Zmarłego Wodza Narodu.

*

W dniu 29 maja r. b. we LWOWIE odbyło się uroczyste posiedzenie Rady Notarjalnej dla uczczenia pamięci Wielkiego Wodza Narodu i Wskrzesiciela Ojczyzny. W sali posiedzeń Rady, w której wśród kwiecia i żałobnej dekoracji ustawiono na podwyższeniu biust ś. p. Marszałka, P. Prezes Rady Notarjalnej, poseł Kazimierz Sokol w obecności zebranej w komplecie Rady, odczytał na wstępie orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej, poczem w podniosłem przemówieniu złożył gorący hołd Cieniom Dostojnego Zmarłego. Minutą milczenia wśród uroczystego nastroju Prezes Rady Notarjalnej zamknął posiedzenie.

Taka sama uroczystość powtórzyła się w dniu następnym, 30 maja r. b. w sali Zarządu Głównego Towarzystwa Szkoły Ludowej we Lwowie, w której odbyło się w godzinach porannych żałobne Walne Zgromadzenie Lwowskiej Izby Notarjalnej, zebranej w pełnym niemal komplecie przeszło 140 członków. Po przemówieniu P. Prezesa Rady i odczytaniu orędzia Prezydenta Rzeczypospolitej, Walne Zgromadzenie na znak żałoby zamknięto.

Przemówienie żałobne P. Prezesa Rady Notarjalnej we Lwowie brzmiało:

„Panowie Koledzy! W dniu 12 maja cała Polska okryła się żałobą — tam w Belwederze zmarł Człowiek, który całe Swoje życie poświęcił dla Polski, zmarł najlepszy Polak, Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski!

Już w pierwszem zaraniu Swej młodości rozpoczął On walkę z zaborcą, by zrzucić kajdany z niewolnej Ojczyzny i w tym już okresie swego życia kładzie On podwaliny pod przyszłą armję polską. Z wybuchem wojny światowej wyrusza na czele swoich legjonów do walki czynnej, wierząc w to niezłomnie, że tylko własnym czynem orężnym może Polska wywalczyć swą niepodległość. Znany jest nam wszystkim zaszczytny i bohaterski udział naszych legjonów w wojnie światowej i fakt, jak ich bohaterskie wysiłki zadecydowały o przyszłych losach Polski.

Zwycięską wojną z Rosją sowiecką i cudem nad Wisłą zamyka Józef Piłsudski swą orężną walkę o wolność naszej Ojczyzny.

Następuje okres ciężkich i nadludzkich wprost zmagań nad odbudową wewnętrzną Polski i nad wyrobieniem Jej mocarstwowego stanowiska wśród narodów świata. Wspaniała armja nasza, uregulowane stosunki gospodarcze, budowa portu w Gdyni, stabilizacja naszej waluty, nastawienie naszego życia parlamentarnego i politycznego na właściwe tory, usamodzielnienie naszej polityki zagranicznej i postawienie Polski w równym rzędzie wśród narodów świata, to bogaty plon niezmordowanej, do ostatniego tchnienia, pracy największego człowieka, jakiego Polska w ciągu dziejów wydała. Oto najkrótszy rzut oka na życie i prace zmarłego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Bezpośrednio po śmierci Marszałka wydał Pan Prezydent Rz. Pol. następujące orędzie do narodu: (następuje odczytanie orędzia).

Na wiadomość o śmierci Marszałka, Rada Notarjalna wysłała depesze kondolencyjne do Pani Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej, do Pana Prezydenta Rz. P., do Pana Premjera Sławka i do Pana Ministra Sprawiedliwości Michałowskiego.

Dnia 13 maja delegacja Rady Notarjalnej w osobach kolegi Typrowicza i mojej złożyła hołd zwłokom Marszałka, wpisując się w imieniu Rady do księgi kondolencyjnej w Województwie Lwowskiem.

W uroczystościach pogrzebowych wzięła Rada udział przez delegata w mojej osobie.

Ponadto na wczorajszem żałobnem posiedzeniu Rady uchwalono dla uczczenia pamięci ś. p. Marszałka przeznaczyć z funduszów Rady kwotę 500 zł. na kopiec Marszałka w Krakowie i kwotę 500 zł. na pomnik Marszałka we Lwowie.

W trwałem uczczeniu pamięci ś. p. Marszałka Lwowska Izba Notarjalna uczestniczyć będzie wespół z ogółem Notarjatu polskiego, w której to sprawie powzięta zostanie decyzja na konferencji Prezesów wszystkich Rad Notarjalnych w Warszawie w dniu 1 czerwca b. r.

Proszę Panów Kolegów, uczcijmy pamięć Wskrzesiciela i Budowniczego Polski jednominutowem milczeniem".

Po minucie skupionego milczenia P. Prezes Rady zamknął żałobne Walne Zgromadzenie Notarjuszów Okręgu Lwowskiej Izby Notarjalnej.

Na wstępie Walnego Zgromadzenia Izby Notarjalnej w KRAKOWIE P. Prezes Rady Notarjalnej Dr. Stanisław Stein wezwał obecnych do powstania z miejsc i w celu uczczenia pamięci Pierwszego Marszałka Polski ś. p. Józefa Piłsudskiego, wygłosił następujące przemówienie:

„W dniu 12 maja r. b. zakończył życie Pierwszy Marszałek Polski, Jej Twórca, Wódz Narodu, ś. p. Józef Piłsudski.

Wszelkie słowa, poświęcone pamięci Tego Opatrznościowego Człowieka są zbyt nieudolne, by wyrazić Jego dla Ojczyzny zasługi oraz wyobrazić wstrząs i głęboki żal z powodu Jego zgonu.

Na równi z całem polskiem społeczeństwem odczuwamy cios, jaki Naród spotkał. A żalu tego i bólu prawdziwego nie zagłuszy świadomość, że Ten najlepszy Syn Ojczyzny spoczął w Katedrze Wawelskiej, razem z naszymi Królami i Bohaterami Narodowymi, że świat cywilizowany oraz nasz Naród uczcił Jego prochy w uznaniu olbrzymich zasług dla Polski, za Jego na miarę tytana podjęty trud, pracę, bohaterstwo i genjusz.

Zostawił nam w spuściźnie Państwo Niepodległe, umocnione na wewnątrz i silne zewnętrznie, Państwo mocne, uznane przez wszystkie narody świata, Państwo Mocarstwowe. Zostawił nam armję, okrytą chwałą zwycięstw i zostawił testament pracy całego swego życia. Wskazał, jak żyć i trudzić się należy, by utrzymać Polskę na wyżynach, na które Ją wzniósł swojem bohaterstwem, żelazną wolą, nadludzką pracą i miłością Ojczyzny.

Pogrążeni w żałobie łącznie z całem społeczeństwem, uczcijmy dziś Zmarłego Wodza Narodu jednominutowem milczeniem".

Nastąpiła minuta skupionego milczenia.

Po zamknięciu obrad wszyscy uczestnicy Walnego Zgromadzenia udali się na Wawel, gdzie skłonili się w hołdzie przed trumną Marszałka.

*

Na Walnem Zgromadzeniu w LUBLINIE w dniu 26 maja r. b. P. Prezes Rady Juljan Borkowski, po oddaniu w podniosłych słowach hołdu pamięci Marszałka Piłsudskiego, których to słów zgromadzenie wysłuchało stojąc, zakomunikował o udziale, jaki Rada Notarjalna wzięła w uroczystościach żałobnych, oraz że do Pana Ministra Sprawiedliwości wysłana zostanie od Izby Notarjalnej depesza kondolencyjna, i zaproponował, by z funduszów Izby przeznaczyć do dyspozycji Konferencji Prezesów Rad sumę 1000 zł. na ogólne cele akcji uczczenia pamięci ś. p. Marszałka Piłsudskiego, jakoteż zł. 300 na kopiec pamiątkowy, którą to propozycję Walne Zgromadzenie jednomyślnie przyjęło, uczciwszy uprzednio pamięć ś. p. Marszałka chwilą ciszy.

Wystosowana przez Izbę i podpisana przez p. Prezesa Rady Notarjalnej depesza do Pana Ministra Sprawiedliwości brzmi następująco:

„Zebrani w dniu dzisiejszym na dorocznem Walnem Zgromadzeniu notarjusze okręgu Izby Notarjalnej w Lublinie przesyłają na ręce Pana Ministra wyrazy głębokiego bólu z powodu śmierci Twórcy Niepodległej Polski i Wodza Narodu, Pierwszego Marszałka Polski ś. p. Józefa Piłsudskiego oraz zapewnienia oddania wszystkich swych sił w pracy dla dobra naszej Ojczyzny w myśl Jego nieśmiertelnych haseł".

*

Walne Zgromadzenie Izby Notarjalnej w WILNIE w dniu 26 maja r. b. odbyło się wobec pięknie udekorowanego podjum, na którem ustawiono tonące w kwiatach popiersie Marszałka. Przed otwarciem Zgromadzenia P. Prezes Rady Notarjalnej Aleksander Rożnowski wygłosił następujące przemówienie, którego Członkowie Izby wysłuchali stojąc:

„Są ludzie i są prace ludzkie tak silne i tak potężne, że śmierć przezwyciężają, że żyją i obcują między nami.

Są to słowa, wypowiedziane przez Marszałka Piłsudskiego dnia 28 czerwca 1927 roku w czasie uroczystości przewiezienia prochów Juljusza Słowackiego.

Taką nieśmiertelność zdobył ś. p. Józef Piłsudski, Pierwszy Marszałek Polski, nieśmiertelność, wybiegającą daleko poza granice Polski, cały świat stwierdził to u Jego trumny.

Zbyt ogromna jest wielkość Jego Postaci, zbyt liczne i potężne są Jego czyny, zbyt świeży i głęboki jest nasz ból, byśmy mogli nietylko wypowiedzieć, lecz nawet uświadomić sobie dokładnie wyrazy hołdu i smutku.

Życie jest jednak nieubłagane, wymaga ono od nas trwania na stanowiskach, oddania się codziennej żmudnej pracy, Wielki Marszałek uczył nas słowy i czynami pracować dla Polski, pracować bez wytchnienia.

Dzisiejsze posiedzenie — to jeden z fragmentów tego szarego codziennego życia.

Pomimo, iż w ciszy i skupieniu chciałoby się jeno westchnieniem złożyć hołd Temu, co odszedł, a pozostał żywy i realny w naszych sercach, muszę choć w paru słowach uwypuklić jedną z dziedzin wszechobejmującej działalności Marszałka, odcinek życia, na którym my pracujemy — służbę Temidzie.

I tu zdaje mi się najwłaściwiej nie wypowiadać słów, lecz szukać treści w powiedzeniach Wielkiego Zmarłego.

„Pierwszem mojem postanowieniem było szukanie prawa i umacnianie poczucia jego w całym narodzie".

Tak mówił Józef Piłsudski dnia 29 kwietnia 1921 roku po odebraniu dyplomu doktora praw honoris causa we Wszechnicy Jagiellońskiej.

„Gdy życie biorę i barwę zieloną życia, kolor nadziei ludzkiej, rozpatruję, gdy tych rzeczy szukam, które mają siłę symbolu—nie mogąc rozwiązać problematu, wahając się pomiędzy miłością dla siły a miłością dla swobody, prócz prawa i honoru, nic nie znajduję. Prawo i honor, honor i prawo—cement to może wystarczający". (Z mowy ś. p. Marszałka z dnia 25 maja 1925 r.).

Komentarze zbędne. Każdy wyczuje całą głębię rozumu i uczucia, tych często sprzecznych pojęć, które tak po mistrzowsku umiał godzić ś. p. Józef Piłsudski.

Praca ku utrwaleniu prawa i honoru, honoru i prawa — to testament Jego dla nas. Ten testament wykonać ślubujmy w skupieniu ducha w czasie dwuminutowego milczenia".

Po dwuminutowej pełnej skupienia ciszy, P. Prezes Rady zarządził na znak żałoby 3 minutową przerwę, poczem nastąpiło otwarcie Walnego Zgromadzenia. Na wstępie P. Prezes Rady zakomunikował, że Rada Notarjalna wysłała depeszę żałobną do Pana Ministra Sprawiedliwości, Prezydjum Rady zaś reprezentowało Izbę na kilku nabożeństwach żałobnych, jakie się odbyły w Wilnie, poczem przedłożył Walnemu Zgromadzeniu następujące uchwały Rady dla uczczenia pamięci Marszałka: 1) utworzenie stypendjum dla studenta wydziału prawnego Uniwersytetu Stefana Batorego, a to drogą, że każdy Członek Izby będzie corocznie na Walnem Zgromadzeniu składał kwotę 5 złotych; 2) obowiązkowe uczestnictwo każdego Członka Izby w akcji uczczenia pamięci Marszałka drogą udziału pieniężnego w wysokości 1% czystego dochodu, osiągniętego w miesiącach maju, czerwcu i lipcu r. b.; 3) przeznaczenie kwoty 300 zł. z funduszów Izby na budowę pomnika Józefa Piłsudskiego w Wilnie.

Walne Zgromadzenie jednogłośnie zatwierdziło powyższe uchwały Rady, a nadto postanowiło wysłać od siebie depesze żałobne do Pani Marszałkowej Piłsudskiej, do Pana Prezesa Rady Ministrów i do Pana Ministra Sprawiedliwości.

*

Walne Zgromadzenie Izby Notarjalnej w KATOWICACH w dniu 20 maja r. b. zagaił P. Prezes Rady Dr. Włodzimierz Dąbrowski następującem przemówieniem:

„Panowie Koledzy! Głęboki smutek i żal towarzyszy dziś naszym obradom. Tydzień temu padła na kraj, jak grom z jasnego nieba, przerażająca w swej grozie wieść o śmierci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, Pierwszego Naczelnika Państwa, Organizatora Państwa, Komendanta, Naczelnego Wodza naszej armji, pod którego rozkazami Naród Polski po wiekowej niewoli po raz pierwszy zwyciężył swego odwiecznego wroga Moskala. Tydzień ten zespolił koło Jego trumny cały Naród w bólu i hołdzie. Rada Notarjalna jako reprezentacja Izby Notarjalnej w depeszach kondolencyjnych zjednoczyła się z uczuciami całego Narodu.

Gdy przed przystąpieniem do pracy, której uczył nas ten Wielki Zmarły, zastanawiamy się po stracie Tego, który czuwał nad losami Polski i Jej obywateli, nad przyszłością, to rozważania nasze nawiązujemy do zatroskanych myśli naszego pierwszego Włodarza Państwa, wyrażonych w Jego Orędziu i u stóp Wawelu.

W Orędziu pisze: „Ten największy na przestrzeni całej naszej historji Człowiek z głębi dziejów minionych moc Swego ducha czerpał i nadludzkiem wytężeniem myśli drogi przyszłe odgadywał. Nie Siebie tam już widział, bo dawno odczuwał, że siły Jego fizyczne ostatnie posunięcia znaczą. Szukał i do samodzielnej pracy zaprawiał ludzi, na których ciężar odpowiedzialności zkolei miałby spocząć. Przekazał Narodowi dziedzictwo myśli, o honor i potęgę Państwa dbałej. Ten Jego testament nam żyjącym przekazany, przyjąć i udźwignąć mamy. Niech żałoba i ból pogłębi w nas zrozumienie naszej — całego Narodu odpowiedzialności przed Jego duchem i przed przyszłemi pokoleniami".

W swem przemówieniu na Wawelu powiedział:

„Niech hołdy dziś prochom Wielkiego Polaka składane zamienią się w śluby dochowania wierności dla Jego myśli w daleką przyszłość przenikających. Niech przekują się w obowiązek strzeżenia dumy i honoru Narodu, niech bóle nasze do twardej pracy i walki z trudnościami zaprawią, a serca nasze wielką Jego dla Ojczyzny miłością rozpalą".

Oddajmy hołd Wielkiemu Zmarłemu kroczącemu już w Majestacie Śmierci minutową ciszą".

*

KONFERENCJA PREZESÓW I WICE-PREZESÓW RAD NOTARJALNYCH, ODBYTA W WARSZAWIE W DNIU 1 CZERWCA R. B., ODDAŁA IMIENIEM CAŁEGO NOTARJATU POLSKIEGO HOŁD PAMIĘCI MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO, WYSŁUCHAWSZY STOJĄC PODNIOSŁYCH SŁÓW, WYGŁOSZONYCH NA WSTĘPIE POSIEDZENIA PRZEZ PANA PREZESA RADY NOTARJALNEJ W WARSZAWIE, POCZEM PRZYSTĄPIWSZY DO PORZĄDKU DZIENNEGO ROZWAŻAŁA WIDNIEJĄCĄ NA PIERWSZEM MIEJSCU SPRAWĘ ZORGANIZOWANIA AKCJI ZBIOROWEJ NOTARJATU W CELU UCZCZENIA PAMIĘCI ZMARŁEGO WODZA NARODU.

BIORĄC POD UWAGĘ PRZEWIDYWANE WEZWANIE NACZELNEGO KOMITETU UCZCZENIA PAMIĘCI PIERWSZEGO MARSZAŁKA POLSKI, KONFERENCJA POSTANOWIŁA KARNIE UCZYNIĆ ZADOŚĆ TEMU WEZWANIU I OSOBNEJ AKCJI NIE ORGANIZOWAĆ. KONFERENCJA POSTANOWIŁA DALEJ, BY WSZYSTKIE RADY NOTARJALNE, DZIAŁAJĄC NA PODSTAWIE UCHWAŁ UPOWAŻNIAJĄCYCH, JAKIE ZAPADŁY NA OSTATNICH WALNYCH ZGROMADZENIACH IZB NOTARJALNYCH, USTANOWIŁY JEDNOLITE OPODATKOWANIE WSZYSTKICH NOTARJUSZÓW, A MIANOWICIE W WYSOKOŚCI 5% ODDOCHODU NETTO, OSIĄGNIĘTEGO W CZERWCU R. B. (WEDŁUG KSIĘGI PRZYCHODÓW I ROZCHODÓW), Z PRZEZNACZENIEM ZEBRANEGO W TEN SPOSÓB FUNDUSZU DO DYSPOZYCJI NACZELNEGO KOMITETU UCZCZENIA PAMIĘCI MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

KONFERENCJA POSTANOWIŁA WRESZCIE, ŻE NOTARJUSZE MAJĄ PRZEKAZAĆ OBLICZONE W POWYŻSZY SPOSÓB KWOTY WŁAŚCIWEJ RADZIE NOTARJALNEJ W TERMINIE DO DNIA 15 LIPCA R. B., WSZYSTKIE RADY ZAŚ ZE SWEJ STRONY PRZELEJĄ ZEBRANE FUNDUSZE W TERMINIE DO DNIA 25 LIPCA R. B. DO RADY NOTARJALNEJ W WARSZAWIE, KTÓRA WPŁACI JE DO NACZELNEGO KOMITETU, JAKO FUNDUSZ ZBIOROWY NOTARJATU POLSKIEGO NA CELE, ZWIĄZANE Z UCZCZENIEM PAMIĘCI PIERWSZEGO MARSZAŁKA POLSKI JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

*

Prezydjum Stałej Delegacji Zrzeszeń i Instytucyj Prawniczych R z. P. wydało następującą odezwę w imieniu całego zrzeszonego prawnictwa polskiego:

„Stała Delegacja Zrzeszeń i Instytucyj Prawniczych Rz. P. składa wyrazy czci pośmiertnej Wielkiemu Budowniczemu Polski Nowej, ś. p. Marszałkowi Piłsudskiemu. Dążenie do utrwalenia ładu społecznego, zabezpieczenia i wzmożenia celowej pracy publicznej dla rozwoju potęgi odrodzonego Jego trudem Państwa Polskiego, — oto wyraz najwłaściwszy hołdu osieroconej Ojczyzny dla Największego Syna Polski współczesnej, który odszedł w zaświaty. Zastał Polskę w niewoli a pozostawił Ją w chwale Niepodległości".

Prezydjum: Antoni Bogucki, Adam Chełmoński, Janusz Jamontt, Karol Lutostański, Wincenty Łukaszewicz, Emil Stanisław Rappaport.

Warszawa, dnia 13 maja 1935.

Dr. STEFAN PIECHOCKI

PROTOKÓŁY WALNYCH ZGROMADZEŃ
(ART. 103 — 105 PR. O NOT.*)

Dotychczasowa dyskusja nad prawidłową wykładnią przepisów odnoszących się do notarjalnych protokółów walnych zgromadzeń spółek akcyjnych bynajmniej nie wyczerpuje tego tematu, lecz raczej pobudza do głębszej analizy złączonych z tym tematem zagadnień. Dotąd polemika zześrodkowała się około pytania, czy w protokółach notarjalnych zgromadzeń spółek akcyjnych należy pomieścić stwierdzenie komparencji w protokóle samym, czy też wystarczy dołączyć do protokółu listę obecności z podpisami uczestników zgromadzenia.

P. Notarjusz *Kurman* w Nr. 18 *P. N.* na rok 1934 wyraża zapatrywanie, że pomieszczenie komparencji uczestników w protokóle samym jest zbędne. Uważa on, że art. 412 kod. handl. stanowi prawo specjalne wobec art. 84 ust. o not., a ponadto argumentuje w ten sposób, iż z ustawy samej wynika, że protokół walnego zgromadzenia nie koniecznie musi zawierać to wszystko, co nakazuje dla aktu art. 84 pr. o. not., § 3 art. 103 czyni bowiem wyłom w treści aktu wskazanej w art. 84.

Ostro zwalcza to stanowisko p. Not. *Paszkowski* w Nr. 20 *P. N.* na rok 1934. Skoro art. 105 przewiduje spisanie protokułu w formie aktu notarjalnego, to nie można według Jego zdania od tej formy odstępować w mierze szerszej, jak dozwalają na to wyraźne przepisy prawa. Ustawa zwalnia tylko od obowiązku stwierdzenia tożasmości komparentów oraz do podpisania protokółu przez inne osoby, jak przewodniczącego. Dalsza modyfikacja norm ustalonych w art. 84 jest zatem niedopuszczalna. Autor żąda ścisłego stosowania i tłumaczenia tekstu ustawy według jego brzmienia i ostrzega przed zaniechaniem pomieszczenia komparencji w protokóle samym.

W Nr. 5 *P. N.* na rok 1935 zabiera głos *dr. Sławski* i zwalcza stanowisko notarjusza *Paszkowskiego*. Wykazuje on w szczególności niedopuszczalność interpretacji wyłącznie werbalnej, a ponadto wykazuje, iż i ta werbalna interpretacja, której p. *Paszkowski* daje pierwszeństwo, bynajmniej nie prowadzi do tak jasnego i prostego wyniku, jakby sądzić można z Jego wywodów. Art. 103 pr. o not. zwalnia coprawda od obowiązku sprawdzenia tożsamości uczestników i podpisania protokółu przez uczestników poza przewodniczącym. O ile się jednakże staje na stanowisku, że poza tem obowiązują wszelkie przepisy dla aktu notarjalnego, to w takim razie akt musi być odczytany i przez uczestników przyjęty.

Dr. Sławski omawia szczegółowo perypetje, jakie przechodziły poglądy i przepisy dotyczące protokółów walnych zgromadzeń i dochodzi do wniosku, że ogólna tendencja idzie w kierunku uproszczenia protokółów. Ponadto *Dr. Sławski* wskazuje na odmienny charakter prawny protokółu zgromadzenia i aktu notarjalnego — i do tychże wywodów pragnę nawiązać następujące uwagi, które się nasuwają przy czytaniu przepisów, dotyczących protokółów walnych zgromadzeń.

Prawo o notarjacie normuje spisywanie protokółów walnych zgromadzeń w oddzielnym rozdziale i nie łączy bynajmniej tejże czynności notarjusza w systematycznym układzie ustawy z aktami notarjalnemi, dla których zasadnicze przepisy zawarte są w rozdziale II ustawy.

Art. 81 opiewa, że notarjusz spisuje akt notarjalny, jeżeli strona chce lub powinna nadać czynności znamię dokumentu publicznego. Art. 103 § 1 opiewa, że notarjusz spisuje wymienione tamże protokóły.

Z tego wynika, że ustawodawca rozróżnia dokumentowanie czynności stron od protokółów z przebiegu walnych zgromadzeń.

Czynności stron, które notarjusz spisuje w akcie notarjalnym, stanowią oświadczenia tychże stron, składane przed notarjuszem, które notarjusz ujmuje w odpowiednią formę, nadając im znamię dokumentu publicznego. Protokóły natomiast stanowią stwierdzenie w akcie notarjalnym przebiegu pewnych rzeczywistych zdarzeń, pociągających za sobą skutki prawne.

Przy spisywaniu aktu notarjalnego notarjusz bierze czynny udział. Obowiązkiem jego jest nadanie oświadczeniu stron właściwej formy prawnej i wybadanie stron co do ich rzeczywistej woli. Notarjusz w pewnych wypadkach może odmówić spisania aktu, ustosunkowuje się krytycznie do oświadczenia stron i posiada bezpośredni wpływ na ujęcie aktu

*) Poniższy wywód pokrywa się z referatem, jaki Autor wygłosił na zebraniu dyskusyjnem Notarjuszów Izby Poznańskiej w dniu 26 maja r. b. Ogłaszając wywód ten, jako dalszy cenny przyczynek do toczącej się na łamach naszego pisma wymiany zdań, równocześnie zaznaczamy, że niebawem podamy również artykuł P. Not. *W. D. Paszkowskiego* w odpowiedzi na uwagi P. Not. *Dr. Sławskiego*, zamieszczone w Nr. 5 r. b. (Red.).

Przy spisywaniu protokółu rola notarjusza jest zupełnie bierna. Notarjusz zebraniu nie przewodniczy, nie przeprowadza głosowania i nie ma wpływu na ujęcie poszczególnych uchwał. Jego zadaniem jest tylko zadokumentowanie z przebiegu zgromadzenia tego, co ustawa nakazuje, bez względu na to, czy uchwały odpowiadają normom prawnym i czy są sensowne lub bezsensowne. Uczestnicy zgromadzenia nie stoją do notarjusza w stosunku osób przed nim stawających i nie są stronami. Pojęcie uczestnika zgromadzenia jest zupełnie odmienne od pojęcia strony. Uczestnik może brać czynny udział w zgromadzeniu, lecz może się też ograniczyć do roli zupełnie biernej. Przemówienia uczestników w dyskusji nie są żadnemi oświadczeniami i nie pociągają za sobą skutków prawnych w ścisłem tego słowa znaczeniu. Skutki prawne pociąga za sobą głosowanie, ale głosowanie na zebraniu nie odbywa się przez oświadczenie wobec notarjusza. O sposobie głosowania decydują w ramach zakreślonych przez ustawę czynniki niezależne od notarjusza.

To też widzimy, że ustawa sama w terminologji swej ściśle rozróżnia strony stawające przed notarjuszem od uczestników walnego zgromadzenia. Art. 84 § 1 Nr. 4 przewiduje pomieszczenie w akcie imienia, nazwiska i miejsca zamieszkania s t r o n y s t a w a j ą c e j. Art. 69 § 1 pr. o not. mówi o stwierdzeniu tożsamości s t a w a j ą c y c h. Art. 103 mówi o u c z e s t n i k a c h zgromadzenia a nie o stronach stawających lub o osobach stawających. Tak samo § 412 kod. handl. mówi o u c z e s t n i k a c h zgromadzenia. Terminologja ustaw odnośnych jest konsekwentna w rozróżnianiu stawających, stawających stron i uczestników.

Art. 105 pr. o not. bynajmniej nie stanowi, że protokóły są aktami notarjalnemi. Wymaga on tylko, aby protokół był spisany w formie aktu notarjalnego. Postanowienie to należy rozumieć w ten sposób, że chociaż protokóły stanowią czynność *sui generis*, to jednak do nich należy zastosować wszelkie przepisy o formie aktu notarjalnego, o ile z przepisów specjalnych lub z istoty rzeczy nie wynika co innego. Skoro zatem przy spisywaniu protokółu notarjalnego na zgromadzeniu akcjonarjuszy niema stawających ani stron stawających, lecz są tylko uczestnicy, to oczywiście nie można stosować z art. 84 tych postanowień, które się odnoszą wyłącznie do stron stawających.

Stanowisko to pozostaje sprzeczne z stanowiskiem zajętem przez profesora *Allerhanda* w komentarzu do kodeksu handlowego, w uw. 13 do art. 412. Prof. *Allerhand* pisze: „Przepis art. 412 uzupełniają przepisy art. 103 i 105 pr. o not., które stanowią o protokółach walnych zgromadzeń spółek akcyjnych, te ostatnie przepisy należy więc także uwzględnić; wobec tego protokół spisuje się w formie aktu notarjalnego (art. 105), a zatem należy stosować wszelkie przepisy art. 83 i nast. pr. o not., w szczególności należy wymienić osoby obecne na zgromadzeniu, nie wystarcza więc dołączenie do protokółu listy obecności z podpisami uczestników zgromadzenia, a tylko według art. 103 § 2 pr. o not. przy sporządzaniu protokółu notarjusz nie jest obowiązany sprawdzać tożsamości uczestników zgromadzenia, co stanowi wyjątek od zasady art. 69 pr. o not., a protokółu nie podpisują wszyscy obecni, lecz tylko przewodniczący zgromadzenia i notarjusz (art. 103 § 3 pr. o not.).“

Argumenty prof. *Allerhanda* nie są jednak przekonywujące i odczekać należy, jakie stanowisko zajmie prof. *Allerhand* w późniejszych wydaniach swego dzieła, gdy zapozna się z wszystkiemi argumentami, pomieszczonemi w artykułach *P. N.*

Lecz z uwagą prof. *Allerhanda wiąże* się inne zagadnienie.

W walnych zgromadzeniach biorą przeważnie udział nie tylko akcjonarjusze, lecz również inne osoby, których obecność jest często niezbędna. Prof. *Allerhand* zalicza w uw. 11 do art. 412 do uczestników zgromadzenia tylko akcjonarjuszów, a nie zalicza do nich członków władz spółki, którzy nie są akcjonarjuszami, bo ci nie podpisują listy obecności. Wobec tego mamy przy spisywaniu protokółu walnego zgromadzenia do czynienia z dwoma kategorjami osób: uczestnikami zgromadzenia w ścisłem tego słowa znaczeniu, czyli akcjonarjuszami biorącymi udział w zgromadzeniu, oraz z członkami władz, nie będącymi akcjonarjuszami, których obecność na zgromadzeniu uzasadniona jest przepisami ustawy i częstokroć niezbędna. Pozostaje więc pytanie, czy wystarczy ograniczyć się do załączenia do protokółu listy uczestników, pomijając zupełnie członków władz, nie należących do uczestników, lub też, czy należy stwierdzić komperencję tychże członków władz w protokóle. Idąc po linji wywodów p. Notarjusza *Kurmana* należy uznać, że wyszczególnienie komparencji członków władz jest zbędne. Pomieszczenie ich w protokóle jako obecnych na zgromadzeniu niema uzasadnienia w art. 84 pr. o not., gdyż nie są oni stronami stawającemi. Treść protokółu, jak p. *Kurman* wywodzi, podana jest wyczerpująco w art. 412 kod. handl. Jeżeli w protokóle należy stwierdzić prawidłowość zwołania zgromadzenia, jego zdolność do powzięcia uchwał, powzięte uchwały, ilość głosów oddanych za każdą uchwałą i zgłoszone sprzeciwy, to osoby, nie wchodzące w skład uczestników nie odgrywają w takim protokóle żadnej roli. Co te osoby bowiem czynią i mówią, jest dla protokółu notarjalnego bez znaczenia. Natomiast na Ziemiach Zachod-

nich utarł się zwyczaj, że dla zaokrąglenia treści protokółu wymienia się na wstępie osoby należące do władz, które się na zgromadzeniu jawiły, nie będąc akcjonarjuszami, wspomina się krótko o zagajeniu zgromadzenia, które zwykle odbywa się przez prezesa rady nadzorczej, oraz podaje się, która osoba z pośród władzy zdawała sprawozdania. Nie są to jednak konieczne części składowe protokółu notarjalnego, ale tylko fakultatywne.

Art. 412 k. h. wogóle przewiduje tylko protokółowanie uchwał walnego zgromadzenia przez notarjusza, a nie spisywanie protokółu przez notarjusza. Prof. *Allerhand* w uwadze 18 do art. 412 k. h. wspomina, że obok protokółu notarjalnego należy spisać odrębny protokół w celu uwidocznienia wszelkich zajść na danem zgromadzeniu. Uwaga ta jest zupełnie słuszna. Protokół notarjalny, ujmujący li tylko uchwały i wydarzenia wymienione w § 2 art. 412 k. h., nie jest oczywiście protokółem zgromadzenia jako takiego. Nie wyklucza to jednakże, by notarjusz na odpowiednie polecenie spisał sam protokół całkowity. Pozostaje tylko pytanie, na czyje zlecenie notarjusz może spisywać protokół totalny.

Z uwagi na to, że władze spółki, zapraszające notarjusza normalnie do prowadzenia protokółu, nie mają legitymacji do narzucania zgromadzeniu uciążliwej formy protokółu notarjalnego dla całego przebiegu zgromadzenia i że i przewodniczącemu nie można z mocy istniejących przepisów przyznać takiej władzy, należy słusznie przyjąć, że dla rozszerzenia protokółu notarjalnego poza ramy ustawą zakreślone potrzebne jest zgodne żądanie wszsytkich uczestników.

Od zwykłych protokółów notarjalnych, zawierających tylko treść dostosowaną do § 2 art. 412 k. h. należy odróżnić protokóły, które poza tem zawierają jeszcze oświadczenia poszczególnych osób o charakterze czynności wymienionych w art. 81 pr. o not. Zdarza się często, że na zgromadzeniach stanowiących o podwyższeniu kapitału zakładowego, uczestnicy składają równocześnie oświadczenie co do przyjęcia kapitału. Takie oświadczenia zmieniają charakter protokółu zgromadzenia i powodują, że protokół ten staje się częściowo aktem notarjalnym. W takim wypadku winien być protokół oczywiście spisany tak, aby odpowiadał nietylko wymogom protokółu zgromadzenia, ale również wymogom aktu notarjalnego. O ile naturalnie oświadczenie samo w swej treści nie wymaga spisania w formie aktu notarjelnego, wówczas zbędnem staje się zachowanie wymogów aktu notarjalnego i oświadczenie samo może być zawarte w protokóle, nie nabierając przez to znamion oświadczenia złożonego w dokumencie publicznym.

Przy zastosowaniu § 412 k. h. notarjusz napotyka jeszcze na inne trudności czysto techniczne. § 2 nakazuje dołączyć do protokółu odpowiednie dokumenty, jak to dowody zwołania walnego zgromadzenia i t. d. Za dowody walnego zgromadzenia uważa się zwykle ogłoszenia w pismach, przewidzianych w ustawie lub w statucie. Jeżeli te pisma zostaną dołączone do protokółu, powstanie trudność przy sporządzaniu wypisu. Wypis obejmuje także załączniki i nie można z załącznika podawać w wypisie tylko tej części, która się odnosi do sprawy, a przy dosłownej wykładni należałoby raczej dołączyć do wypisu całą treść czasopism dołączonych do oryginału. Na Ziemiach Zachodnich przyjął się zwyczaj, że nie dołącza się czasopism do protokółu walnego zgromadzenia, lecz pomieszcza się w samym protokóle obwieszczenie zawarte w czasopismach, jako dowód zwołania. Praktyka ta nie nasuwa żadnych wątpliwości. Skoro bowiem notarjusz stwierdza, że obwieszczenie podanej treści zostało pomieszczone w czasopismach przez notarjusza określonych, to czyni się przez to zadość obowiązkowi wykazania prawidłowego zwołania zgromadzenia.

Ściśle biorąc, obwieszczenie w czasopiśnie nie stanowi samo przez się dowodu prawidłowego zwołania. Zwołanie zgromadzenia jest bowiem tylko wówczas prawidłowe, jeżeli polecenie do obwieszczenia pochodzi od osoby legitymowanej. Zdarzyćby się mogło, że akcjonarjusze malkontenci spowodują sami zaproszenie na zgromadzenie przez obwieszczenie w czasopismach, nadużywając firmy spółki i pomieszczając bezprawnie nazwiska osób legitymowanych do zwołania zgromadzenia. Zarząd, nie chcąc przez dezawuowanie usurpatorów wywołać zamieszania, może milcząco dopuścić do odbycia zgromadzenia. A jednak takie zgromadzenie nie powinno być uznane za prawidłowo zwołane, skoro aprobata zarządu wyrażona jest *per facta concludentia ex post.* Obwieszczenie o zwołaniu zgromadzenia musi bowiem dla zachowania czasokresu ustawowego być ważne już w chwili, gdy się publicznie ukaże.

W praktyce utarło się jednakże, że samo przedłożenie czasopism zawierających w właściwym czasie obwieszczenie o zgromadzeniu, uważa się za dostateczny dowód prawidłowego zwołania zgromadzenia.

Do protokółów zgromadzeń spólników innych spółek oraz członków spółdzielni i innych stowarzyszeń odnoszą się w ogólności te same uwagi, które powyżej są naprowadzone w odniesieniu do spółek akcyjnych. Specjalne zagadnienia, które się łączą z temi innemi zgromadzeniami, wymagają oddzielnego omówienia.

Dr. STEFAN BREYER

SĄDOWY DZIAŁ NIERUCHOMOŚCI
WOBEC ART. 82 i 142 PR. O NOT.

W Nr. 3 za marzec 1935 r. krakowskiego „Przeglądu Sądowego“ ukazał się artykuł Pana *Dra Wiktora Leśki* pod tytułem: „Art. 82 § 1 prawa o notarjacie a zniesienie współwłasności nieruchomości w drodze fizycznego podziału przez Sąd“. W artykule tym stawia Autor pytanie, czy wobec art. 82 prawa o notarjacie Sądy grodzkie mają prawo przeprowadzać zniesienie współwłasności nieruchomości w postępowaniu niespornem w drodze fizycznego podziału, czy też czynności takie muszą być pod nieważnością sporządzone w formie aktu notarjalnego. Chodzi tu o takie konkretne wypadki, kiedy współwłaściciele realności w idealnych częściach są w zasadzie zgodni na zniesienie wspówłasności przez fizyczny podział, nie mogą się jednak między sobą zgodzić, jak mają być poszczególne parcele dzielone i które parcele mają przypaść poszczególnym właścicielom. W tych wypadkach jakoby nie pozostaje stronom, które nie chcą udawać się na drogę procesu, nic innego, jak wniesienie do Sądu grodzkiego w postępowaniu pojednawczem podania o tentowanie ugody w sprawie zniesienia współwłasności. Ugoda taka przy współudziale sędziego dochodzi do skutku, a komisja sądowa przy udziale biegłego mierniczego i biegłych ocenicieli przeprowadza następnie na gruncie podział fizyczny.

P. Sędzia *Dr. Leśko* jest zdania, że ugoda taka nie jest nabyciem własności nieruchomości, lecz jest tylko tytułem na podstawie którego Sąd potem wdraża postępowanie egzekucyjno-działowe. Do takiej działalności Sąd jest upoważniony jakoby z § 841 i nast. austr. ustawy cywilnej. Samo przeprowadzenie fizycznego działu przez Sąd i przydzielenie poszczególnym współwłaścicielom danej realności w miejsce ich części idealnych oznaczonych również jakoby nie jest dla uczesników przeniesieniem, względnie nabyciem własności.

Tego zapatrywania według Autora musi być każdy nieuprzedzony prawnik. Ponieważ jednak wydaje mi się, że nieuprzedzonych z tych czy innych powodów prawników i wogóle ludzi trzeba długo i daleko szukać, odważnie staję w szeregu „uprzedzonych“ i przyznaję się otwarcie, że powyższe wywody P. *Dra Leśki* nie są dla mnie przekonywujące.

Przedewszystkiem, idąc śladami tych wywodów, chciałbym o ile możności ustalić, czy zniesienie współwłasności stanowi dla uczestników działu nabycie własności. Autor artykułu w „Przeglądzie Sądowym“ uważa, że uczestnicy działu w tym wypadku niczego nowego nie nabywają. „Jeżeli np. cała realność intabulowana po ¼ części na cztery osoby miała obszaru 10 morgów, to na część idealną każdego z nich wypadało po 2 i pół morga, a po przeprowadzeniu działu każdy z nich ma nadal 2 i pół morga tylko w fizycznie oddzielonym kawałku.“

Ten sposób rozumowania wydaje mi się zbyt uproszczony. Przedewszystkiem, życiowo biorąc, jest to zupełnie co innego, zarówno jeżeli chodzi o prawa osób zainteresowanych jak i o ich samopoczucie, czy się jest właścicielem pewnej niewielkiej części idealnej z większej całości, np. $^{1}/_{10}$ części z gospodarstwa 100 morgowego, obejmującego rolę, budynki, sad, staw, las i nieużytki, czy też jest się właścicielem przypadłej z działu 10 morgowej parceli ornej albo też samego tylko stawu. W pierwszym wypadku współwłaściciel $^{1}/_{10}$ części jest bardzo ograniczony w swem prawie własności, nie ma prawa do zarządu swoją własnością, może się tylko domagać złożenia rachunków, podziału dochodów, ewentualnie może swój udział i pożytki z niego pozbyć lub zastawić lub też żądać zniesienia współwłasności. Właściwie zatem posiada on pewne prawa rzeczowe na rzeczy wspólnej, jakby na rzeczy cudzej, ale pełnego prawa własności nie ma i nie wykonuje. Nabywa to prawo własności dopiero po przeprowadzeniu podziału.

Należy również wziąć pod uwagę, że podział wspólnej własności nieruchomej rzadko kiedy odbywa się tak prosto i gładko, jak to ma miejsce w przykładzie powyżej przytoczonym, że się 10 morgów kraje na 4 równe części. Zwykle przy przeprowadzeniu działu bierze się pod uwagę poza obszarem także i inne momenty, jak wartość przypadających oznaczonych udziałów, konfigurację terenu, różnorodność części składowych dzielonego objektu, kwalifikacje uczestników działu i t. p. Np.: przy dziale majątku wiejskiego jeden uczestnik otrzymuje lasy, drugi gospodarstwo rolne z dworem, trzeci gospodarstwo rybne, inni otrzymują spłaty pieniężne; albo też jeden otrzymuje folwark, drugi kopalnię nafty; jeden odbiera kamienicę, drugi grunt wiejski i t. d. To samo w mniejszej skali ma miejsce przy działach drobnej własności. Odbywają się dopłaty dla wyrównania wartości udziałów, dobrowolne darowizny w formie zadowalania się mniejszą częścią, niż przypadająca na podstawie prostego rachunku. W drodze działu nastąpić może łatwo działanie *in fraudem creditorum*, np. między mężem a żoną istnieje współwłasność, mąż przewidując swą upadłość, zawiera z żoną formalny dział, przyjmując w miejsce

swojego udziału bezwartościowe nieużytki, a zostawiając wartościowe części majętności szczepowej żonie.

Wszystkie te przykłady wskazują wyraźnie na to, że jednak przy podziale wspólnej własności nieruchomej następują przesunięcia wartości i zmiany w stosunkach majątkowych poszczególnych uczestników, a co zatem idzie — przeniesienia własności.

O ile chodzi o ściśle prawną stronę zagadnienia, wiemy, że w prawie rzymskiem zniesienie współwłasności zalicza się do pochodnych sposobów nabycia własności. Biorąc pod uwagę prawo współcześnie obowiązujące, ważny dla naszej orjentacji jest § 436 austrj. ustawy cywilnej, który brzmi: „Jeżeli własność nieruchomości ma być przeniesiona na podstawie prawomocnego wyroku, a k t u d z i a ł u s ą d o w e g o lub sądowego przyznania spadku, potrzebna jest również intabulacja tych dokumentów.“

Tu więc dział sądowy określony jest bez żadnej wątpliwości przez ustawodawcę jako przeniesienie własności, a to tembardziej dotyczyć musi działów pozasądowych. W komentarzu *Wróblewskiego* uwaga 3 do § 841 ust. cyw. czytamy: „Jeżeli uda się osiągnąć porozumienie poza Sądem, przychodzi do skutku układ, który ma niewątpliwie naturę aljenacji i stanowi tytuł do nabycia własności“. Wprawdzie przy § 830 u. c. w uwadze 4 cytuje *Wróblewski* orzeczenie Najwyższego Trybunału z dnia 3 lutego 1857 G. 507 (przytoczone zresztą niezupełnie ściśle także w komentarzu *Dbałowskiego)*, które nie uważa podziału za aljenację, lecz jest to orzeczenie odosobnione i sprzeczne z ogólnie przyjętem zapatrywaniem prawnem, a przedewszystkiem cytowanym wyżej § 436 u. c. Klasyczny komentarz *Stubenraucha* w uwadze 5 do § 842 u. c. podaje w dosłownem tłumaczeniu: „Przy dziale rzeczy wspólnej uzyskuje każdy właściciel udziału wyłączną własność przyznanych mu przedmiotów na zasadzie tytułu odpłatnego (§ 1414), jak gdyby w drodze zamiany, ponieważ oddaje on zato swój udział idealny w rzeczy wspólnej.“

Z przedstawionego właśnie materjału wynika, że uznanie działu nieruchomości za aljenację niekoniecznie kwalifikuje odnośnego prawnika do kategorji „uprzedzonych“, ale że owszem — szereg najpoważniejszych uczonych takie zapatrywanie podziela. Przedewszystkiem jednak dla naszej materji decydujący jest cytowany już § 436 u. c.

Kwestja czy dział nieruchomości jest umową o przejście prawa własności w rozumieniu art. 82 prawa o notarjacie jest dla życia prawnego niezmiernie ważna. Nie chodzi tu zasadniczo o to, czy Sądy będą w drodze niespornej działy przeprowadzać, gdyż jest to raczej zagadnienie prawne i jakiekolwiek jego rozstrzygnięcie samo przez się nie narusza interesu publicznego. Działy sądowe będą bowiem niewątpliwie przeprowadzane przez osoby fachowe i w sposób sprawiedliwy.

Istota zagadnienia polega jednak na tem, że z chwilą gdy się uzna, iż działy hipoteczne nie stanowią przeniesienia własności i nie są objęte art. 82 prawa o notarjacie, to wówczas przeprowadzenie w praktyce tych działów stanie się w wielkiej mierze udziałem czynników niepowołanych i niefachowych, a pozatem działy takie będą się odbywać w dalszym ciągu w drodze nieformalnych umów między interesowanymi na gruncie bez współudziału hipoteki, co spowoduje dalsze zabagnianie ksiąg wieczystych. Tą drogą *ratio legis* art. 82 prawa o notarjacie, którą jest kontrola nad obrotem nieruchomościami i przez przymus zawierania dokumentów publicznych zabezpieczenie należytego prowadzenia ksiąg gruntowych, zostanie w znacznej mierze przekreślona. Dlatego też, jeżeli nawet uważać będziemy określenie istoty prawnej umów o zniesienie współwłasności za wątpliwe, to jednak interes publiczny nakazuje nam, jak daną wątpliwość należy tłumaczyć.

Wracając do wywodów p. *Dra Leśki,* zastanówmy się, jakie znaczenie ma dla sprawy załatwiania działów przez Sąd w drodze niespornej § 2 art. 82 prawa o notarjacie, który brzmi: „W postępowaniu sądowem formę, przepisaną w § 1, zastępuje ugoda, układ lub orzeczenie sądowe.“

Pojęcia układu sądowego lub orzeczenia sądowego nie nastręczają jak dotąd wątpliwości. Inaczej rzecz się ma z pojęciem u g o d y w postępowaniu sądowem, czyli inaczej — ugody sądowej.

Obowiązujący art. 621 Kodeksu Zobowiązań brzmi: „Przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa co do istniejącego między niemi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić spór istniejący lub powstać mogący lub niepewność co do roszczeń, wynikających ze stosunku prawnego, albo by zapewnić realizację tych roszczeń.“

O ugodzie sądowej czytamy w komentarzu *Korzonka i Rosenblütha* do Kodeksu Zobowiązań, tom I, str. 1242, co następuje:

„Ugoda sądowa, o ile odpowiada warunkom art. 621 k. z., jest ugodą w rozumieniu prawa materjalnego i podlega przepisom k. z. o umowach w ogólności, a nadto przepisom szczególnym o ugodzie. Prócz tego pociąga ona za sobą pewne specjalne skutki, a mianowicie stanowi w myśl § 527 l. 1 k. p. c. tytuł egzekucyjny narówni z orzeczeniem sądowem. Skutek ten ma jednak ugoda sądowa tylko wtedy, gdy przyszła do skutku w ramach i przy zastosowaniu następujących przepisów: a r t. 1 1 § 3, a r t. 2 3 9 i 3 9 2 k. p. c.

Art. 11. §. 3. Przed sędzią pokoju strony mogą zawrzeć ugodę w sprawach majątkowych, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przenosi tysiąca złotych. Przedmiotem ugody n i e m o g ą

być jednak prawa rzeczowe na nieruchomościach lub prawa do nieruchomości oraz takie prawa, do których powstania ustawa wymaga formy aktu notarjalnego lub sądowego.

Art. 239. Przewodniczący powinien we właściwej chwili, jeżeli to uważa za możliwe, skłaniać strony do pojednania. Osnowa ugody, zawartej przed sądem, powinna być wciągnięta do protokółu rozprawy i stwierdzona podpisami stron, a w razie niemożności podpisania — przez sąd.

Art. 392. §. 1. Niezależnie od orzekania w sprawach cywilnych, przekazanych sądom grodzkim, sądy te są właściwe do przeprowadzenia pojednania stron.

§. 2. Przed wytoczeniem powództwa, bez względu na rzeczową właściwość sądu, można zwrócić się do sądu grodzkiego, w którego okręgu przeciwnik ma miejsce zamieszkania, o zawezwanie go do pojednania. W wezwaniu należy zwięźle oznaczyć sprawę, nie można go doręczyć poza okręgiem tego sądu grodzkiego.

§ 3. Z posiedzenia spisuje się protokół, a jeżeli doszło do ugody, osnowę jej wciąga się do protokółu. Strony podpisują protokół, a gdyby go podpisać nie mogły, niemożność tę stwierdzi sąd.

§ 4. Jeżeli wzywający nie stawił się na posiedzenie, sąd na żądanie przeciwnika włoży na niego obowiązek zwrotu kosztów, wywołanych próbą pojednania".

W świetle tych powołanych przepisów trudno uznać, jakoby w formie takich ugód, zawieranych w postępowaniu pojednawczem przed sędzią grodzkim, można było zgadzać się i zezwalać na zniesienie współwłasności w drodze fizycznego podziału i jakoby takie umowy nie były zawarte wbrew art. 11. §. 3. k. p. c. Czy dział jest czy nie jest przeniesieniem własności — w każdym razie przedmiotem ugody są prawa rzeczowe na nieruchomościach, względnie prawa do nieruchomości i do tego o wartości prawie zawsze przewyższającej kwotę 1000 złotych. W żadnym wypadku ugoda taka nie stanowi tytułu egzekucyjnego z art. 527 k. p. c. i nie można na jej podstawie prowadzić postępowania egzekucyjno - działowego z art. XLVII przepisów wprowadzających prawo o sądowem postępowaniu egzekucyjnem. Sąd nie ma podstawy prawnej do wydawania w postępowaniu pojednawczem orzeczenia ustalającego dział. Sędzia grodzki przeprowadzający takie sprawy przekracza, zdaniem mojem, swoje kompetencje.

Co mają jednak robić strony, które zasadniczo chcą się dzielić, lecz nie mogą się między sobą pogodzić? Na to pytanie daje odpowiedź §. 841 kod. cyw., który powiada, że jeżeli strony nie mogą się zgodzić, rozstrzyga los lub rozjemca, a jeżeli nie zgadzają się jednomyślnie na jeden ani na drugi z tych sposobów — rozstrzygnie sędzia.

Ta interwencja sędziego jest tylko możliwa w drodze procesu. Że tak bez żadnej wątpliwości należy rozumieć ustawę, o tem świadczy całe orzecznictwo odnoszące się do §§ 830, 841 i nast. ust. cyw., którego przytaczanie uważam tu za zbyteczne, oraz brak jakiegokolwiek przepisu, szczegółowo uzasadniającego właściwość postępowania niespornego, jak to ma miejsce np. jeżeli chodzi o odnowienie granic (§. 850 u. c.).

Jeżeli chodzi o rozstrzygnięcie przez losowanie lub przez rozjemcę, to wobec art. 82. prawa o notarjacie przepisy te muszą być stosowane z zachowaniem odpowiedniej formy. Mianowicie, zapis na sąd polubowny musi być zeznany w formie aktu notarjalnego, wyrok sądu polubownego lub zawarta przez strony ugoda musi być również spisana w formie aktu notarjalnego, względnie protokółu notarjalnego.

Na ten sposób postępowania wskazuje *Allerhand* w swoim komentarzu do prawa o notarjacie. Sądzę, że w ten sam sposób możnaby również przeprowadzić sprawę losowania, o której mowa w powołanym wyżej §. 841 u. c.

Z tego wynika, że strony, które chcą się dzielić, lecz nie mogą się między sobą pogodzić, nie są bynajmniej, jak to przypuszcza P. *Dr. Leśko,* skazane na proces, o ile postępowanie pojednawcze zostanie im uniedostępnione. Widzimy, że są również sposoby zgodne z ustawą sprawiedliwego przeprowadzenia działu bez interwencji Sądu.

W dalszym ciągu oświetla P. *Dr. Leśko* w sposób dość nieoczekiwany sprawę usuwania niezgodności hipotecznych. Mianowicie, w przypadkach przeprowadzania fizycznego działu stwierdza bardzo często Sąd, że odnośne parcele zmieniły konfigurację, że strony posiadają od lat kilkudziesięciu inne parcele, wchodzące w skład innych realności, będących intabulowaną własnością osób trzecich, nie biorących udziału w dziale. P. *Dr. Leśko* jest zdania, że znający obowiązujące prawo i warunki życiowe ludności rolniczej sędzia musi również wezwać odnośnych sąsiadów do audjencji działowej i doprowadzić z nimi do ugody sądowej, w której stan hipoteczny zostanie uporządkowany.

Sądzę, że sędzia niewątpliwie postąpi w takim wypadku w myśl §. 20 rozp. Min. Sprawiedl. z dnia 6 stycznia 1899 Dz. R. Nr. 1. o uzgodnieniu ksiąg gruntowych z katastrem podatku gruntowego (patrz *Korzonek:* Ustawa hipoteczna, str. 317) który w wypadku, gdy Sąd w toku swych czynności urzędowych z jakiegokolwiek powodu podjętych, np. w sporach o naruszenie posiadania, przy pertraktacji spadków lub przeprowadzaniu egzekucji dostrzeże niezgodność faktycznego stanu posiadania z katastrem, nakłada na ten Sąd obowiązek stosownie do §. 13. ust. z dnia 23. maja 1883 zawiadomienia urzędnika pomiarowego o dostrzeżonej niezgodności w celu dalszych zarządzeń. Spowoduje to założenie nowego arkusza zgłoszeń i w dotyczącym postępowaniu niezgodność hipoteczna zostanie usunięta, co nie pociągnie za sobą większej zwłoki, a będzie zgodne z obowiązującymi przepisami. Przepisy te nie znają bowiem regulowania hipoteki przez Sąd w innej drodze niż wyżej wskazana, nie znają w postępowaniu

pojednawczem audjencji działowej lub tentowania fikcyjnych „ugód" w sprawach, które nie są bynajmniej sporne.

Przejdźmy do arkuszów zgłoszeń. P. *Dr. Leśko* jest zdania, iż gdyby stanąć na stanowisku, że Sądy nie mogą wykonywać czynności wymienionych w §. 1. art. 82. prawa o notarjacie, to rola Sądu w załatwianiu arkuszów zgłoszeń ograniczyłaby się jedynie do wzywania stron interesowanych do uregulowania hipoteki pod zagrożeniem grzywien, które są i tak nieściągalne obecnie, a stan hipoteczny w dalszym ciągu byłby rażąco niezgodny ze stanem faktycznym. Niepodobna bowiem jakoby kazać dzisiaj regulować hipoteki w formie aktu notarjalnego, gdyż to pociąga za sobą koszta, na które ludności nie stać.

Ubocznie wspomnę w tem miejscu o przepisie art. 34. punkt 6. prawa o notarjacie, na podstawie którego stronie, która wykazała niezamożność, wyznacza Rada Notarjalna notarjusza do załatwienia określonej czynności bez pobrania wynagrodzenia lub za obniżeniem jego wysokości. Ważniejsze jest w tej chwili zagadnienie, jakie wobec art. 82. prawa o notarjacie ma być postępowanie Sądu w sprawach arkuszy zgłoszeń.

Celem arkusza zgłoszeń jest utrzymanie zgodności między katastrem podatku gruntowego oraz stanem faktycznym a księgami gruntowemi. Chodzi tu o usunięcie własności pozahipotecznej, która wbrew wyraźnemu przepisowi §. 431 ust. cyw. rozpleniła się w b. zaborze austr., czyniąc księgi gruntowe w niektórych okolicach w znacznej mierze fikcyjnemi. §. 431 ust. cyw. powiada, iż celem przeniesienia własności rzeczy nieruchomych nastąpić musi wpis aktu nabycia do przeznaczonych na to ksiąg publicznych. Jasny ten przepis został przez orzecznictwo austrjackie (które odrazu zeszło z drogi prostej i uznało własność pozahipoteczną nieruchomości) w praktyce spaczony, skutkiem czego obrót ziemi na wsi odbywał się w dużej mierze poza hipoteką w drodze nieformalnych umów ustnych i oddawania faktycznego posiadania. Lekarstwem na to miały być przepisy o arkuszach zgłoszeń. Z powyższego widoczne jest, jaki był cel arkuszy zgłoszeń i co może być niemi regulowane. A zatem chodzi o uzgodnienie stanu hipotecznego z stanem faktycznym, istniejącym na gruncie prawnie na podstawie ważnego tytułu, jednak wbrew przepisowi §. 431 ust. cyw. Sędzia ustala w myśl §. 12. powołanego wyżej rozp. Min. Spraw. z dnia 6 stycznia 1899 — „że i odnośnie do których nieruchomości zachodzi nie przeprowadzona w księdze gruntowej czynność prawna rodzaju określonego w ustawie, jakoteż bada okoliczności, mające wpływ na długość terminu wyznaczyć się mającego przez Sąd zwlekającej stronie do przeprowadzenia zmian".

Otóż, począwszy od chwili obowiązywania prawa o notarjacie, to jest od dnia 1. stycznia 1934 r., niema żadnej czynności prawnej odnośnie do przejścia prawa własności nieruchomości, któraby mogła dojść do skutku z pominięciem art. 82. prawa o notarjacie. Regulować zatem w drodze arkuszy zgłoszeń można tylko te niezgodności hipoteczne, które powstały przed dniem 1. stycznia 1934 r.

Widzimy więc, że obecnie droga do powstania niezgodności hipotecznych jest w dużej mierze zamknięta. Mogą one zaistnieć tylko przez zasiedzenie lub spowodu niewniesienia formalnego aktu do hipoteki, pominąwszy drobne zmiany w konfiguracjach parcel. Wszystko to powinno wpłynąć na to, iż po wyrobieniu obecnych zaległości ilość arkuszy zgłoszeń zmniejszy się do minimum. Oczywiście, gdyby się ustaliła interpretacja, że dział nieruchomości nie jest przeniesieniem własności i do swojej ważności nie wymaga żadnej przepisanej formy, wtedy materjału do regulowania hipoteki nigdy nie braknie. Sądzę jednak, że lepiej zawczasu zapobiegać błędom, aniżeli się troszczyć o to, jak te niepotrzebne błędy później regulować.

P. *Dr. Leśko* zwraca wreszcie uwagę na art. 142 prawa o notarjacie, według którego z dniem wejścia w życie prawa o notarjacie ustaje właściwość Sądu do dokonywania czynności, które może sporządzać notarjusz. Z przepisu tego, w związku z §. 2. art. 82. prawa o notarjacie, wynikać ma „niedwuznacznie, że Sąd może dokonywać czynności, które musi dokonywać notarjusz, co jest zresztą zupełnie zrozumiałe, jeżeli przepisy art. 82. §. 1. i 2. prawa o notarjacie rozpatrywać będziemy łącznie, a nie oderwanie od siebie".

Powyższe wywody, według mojego zdania, nie są dość jasne i komplikują sprawę. Może — jeżeli chodzi o zakres działania, oznacza przecież więcej niż — musi. Dotychczas Sądy w Małopolsce załatwiały szereg czynności, które należały do agendy notarjalnej, jak uwierzytelnianie odpisów, legalizacje podpisów, protesty itd. Obecnie ustała właściwość Sądów do załatwiania tych czynności, które z mocy prawa o notarjacie należą do zakresu działania notarjusza. Są to czynności o charakterze niespornym. O ile zaś chodzi o ugody, układy i orzeczenia sądowe, wymienione w art. 82. §. 2. prawa o notarjacie, stanowią one właściwy zakres działania Sądu, określony specjalnemi przepisami. Jest to konieczne uzupełnienie przepisu §. 1. tegoż artykułu, w braku którego obrót nieruchomościami nie mógłby się należycie rozwijać. Ugody te, czy układy lub orzeczenia sądowe dochodzą do skutku właśnie w takiem postępowaniu sądowem, gdzie interwencja notarjusza jest niemożliwa. Natomiast Sąd winien się wstrzymywać od załatwiania tych czynności, które należą do zakresu działania notarjusza, a więc spisywania kontrak-

tów, także kontraktów działu itp., pod pozorem ugód, nie mających oparcia w ustawie i będących w istocie jej obejściem.

Zdaję sobie z tego sprawę, że pobudki, które skłaniają sędziego do takiej działalności, są natury idealnej, że chodzi tu przedewszystkiem o ulżenie ludności w kosztach i że sędziowie, załatwiając różne czynności, nie wchodzące w ich zakres działania, dają zadośćuczynienie swojemu instynktowi opiekuńczemu nad powierzonym sobie okręgiem. Ale jednak nie zawsze skutek odpowiada zamierzeniom. Kto chce robić więcej, niż to do czego jest obowiązany, nieraz nie jest w stanie spełniać należycie to, do czego jest przedewszystkiem powołany. Następnie, jakaż jest pewność, że np. taki dział sporządzony wbrew art. 11 k. p. c. i art. 82. prawa o notarjacie nie będzie później w toku instancji z przyczyn formalnych obalony? Kalkulacja kosztów nie zawsze też przemawia, jeżeli chodzi o interes stron, na niekorzyść aktu notarjalnego. Koszta komisji sądowej z biegłym mierniczym i biegłymi ocenicielami, a często przybranymi adwokatami, są nieraz bardzo wysokie, a obserwując jak się te sprawy odbywają w praktyce trudno nieraz uznać, że interwencja Sądu w danej sprawie działowej była niezbędna.

Wogóle uderza ta okoliczność, że naogół Sądy są przeciążone pracą, sprawy nieraz bardzo długo zalegają, odczuwa się brak sił sędziowskich czy kancelaryjnych, ale znajduje się czas i ochota — oczywiście nie wszędzie, nie chcę, broń Boże, czynić żadnych uogólnień — do przybierania sobie takiego dodatkowego zajęcia, zapracowywania się całemi dniami po odległych komisjach, spisywania wielostronicowych protokółów?

Czyż nie lepiej, aby Sąd, który jest przecież obecnie wobec notarjatu czynnikiem nadrzędnym, zachował wobec niego ten właściwy stosunek, a unikał współzawodniczenia z nim ze szkodą dla całokształtu swoich agend i wbrew obowiązującym przepisom oraz ich *ratio legis?*

Dr. ARMAND AKERBERG

PROJEKTOWANIE TREŚCI DO WYKAZU
W IMIENIU INNEJ OSOBY

Gdy chodzi o projektowanie treści do wykazu hipotecznego imieniem własnem na podstawie jednostronnego oświadczenia woli na rzecz innej osoby lub w celu wykonania zawartej umowy, należy odróżniać osobę działającą od osoby niedziałającej.

Projektowanie treści imieniem własnem przez osobę, która oświadcza swoją wolę na rzecz innej osoby niebiorącej czynnego udziału w tem oświadczeniu nie nasuwa żadnych trudności, albowiem projekt treści jest tylko dalszym aktem wyrażenia własnej woli.

To samo dotyczy projektowania treści na podstawie umowy, gdzie działają obie strony zgodnie z ich własną wolą.

Trudności powstają, gdy imieniem niedziałającej strony działa: a) druga strona lub b) jej pełnomocnik; w tym przypadku może to również być przedstawiciel jednej i drugiej strony jednocześnie.

Zwykle, gdy oświadczenie woli jest dwustronne, strony nawzajem się upoważniają lub jedna z nich lub obie ustanawiają pełnomocnika już w samym akcie notarjalnym, będącym podstawą projektowania treści i wpisu.

I. Zachodzi kwestja, czy brak upoważnienia jednej strony dla drugiej strony zainteresowanej uniemożliwia zwierzchności hipotecznej zatwierdzenie wniosku według projektowanej treści tylko jednej strony.

1. Nad tą kwestją zastanawia się *Kurman* (Notarjat, Hipoteka, Akty, str. 1204 — 5), który powołuje się widocznie przez przeoczenie na 2 orzeczenia S. N.: nr. 22/1927 i z dn. 11 lutego 1929 C. 1195/26, podczas gdy w rzeczywistości chodzi o jedno orzeczenie z dn. 11 lutego 1927 r. I. C. 1196/26, ogłoszone pod nr. 22 w Zb. orz. z 1927 r. w sprawie skargi Spółki Akcyjnej „Danziger Girobank Aktiengesellschaft".

Orzeczenie to dotyczy odstąpienia hipoteki kaucyjnej. Sąd Najwyższy wychodził z założenia, że celem tej umowy cesji jest przepisanie hipoteki na imię cesjonarjusza, cedent zaś stracił prawo rozporządzania nią z chwilą zawarcia odnośnej umowy, niema zatem żadnej przeszkody do hipotecznego ujawnienia umowy przez wpis, zaprojektowany jednostronnie przez cesjonarjusza. Sąd Najwyższy podnosił przytem, że w przypadkach, jak niniejszy (cesja kaucji hipotecznej), wpis do hipoteki może także nastąpić na wniosek tylko jednej strony, jeżeli wpis ten ma źródło w istocie kontraktu, chociażby strona, zgłaszająca wniosek, wyraźnego upoważnienia od strony drugiej nie uzyskała.

Gdy chodzi o interes tylko strony projektującej treść, rzecz prosta, że ona zaprojektuje taką treść,

jaka odpowiada jej interesowi i tylko do niej może mieć zastosowanie powyższe orzeczenie. Natomiast gdy projekt jej ma objąć również i treść w interesie drugiej strony, niedziałającej, stan taki może wywołać kolizję interesów; w y m i e n i o n e o r z e c z e n i e t e g o p r z y p a d k u n i e m a n a w z g l ę d z i e. Wynika to ze stanu faktycznego, do którego odnosi się powołane orzeczenie. Za tem przemawiają dalej następujące względy:

W przypadku jednostronnego oświadczenia woli, projektowania treści przez stronę we własnym interesie niema potrzeby interpretacji jej oświadczenia, gdyż opinja jej decyduje o jej woli i zamiarze. Natomiast gdy chodzi o umowę, interpretacja osnowy może być konieczna dla oceny, czy zrealizowanie umowy lub jej części może nastąpić li tylko przez ujawnienie jej w wykazie hipotecznym, co stanowi podstawę przytoczonego orzeczenia.

Art. 108 Kod. Zob. (analogicznie do art. 1156 Kod. Nap.) stanowi, że w umowach należy raczej badać, jaki był wspólny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na dosłownem znaczeniu wyrazów. Badanie tego rodzaju możliwe jest tylko przy udziale obu stron, bo wtedy za pomocą przytoczenia okoliczności, które towarzyszyły zawarciu umowy można sobie wyobrazić stan faktyczny, a w związku z tem ustalić wspólny zamiar stron i cel umowy. To wszystko nie może mieć miejsca w postępowaniu hipotecznem, a zwłaszcza gdy występuje tylko jedna strona. Zwierzchność hipoteczna musi w takim przypadku ściśle trzymać się dosłownego brzmienia umowy.

2. Ponieważ strona, która projektuje treść również w imieniu drugiej strony, działa w charakterze jej pełnomocnika, to w przypadku, gdy treść sprzeciwia się jej interesom, nie powinien jej służyć żaden środek odwoławczy na odnośną decyzję zwierzchności hipotecznej, zapadłej według projektu strony działającej; należy tu stosować zasadę art. 93 § 2 Kod. Zob., że czynności przedstawiciela w granicach jego umocowania zobowiązują reprezentowanego i nabywają dlań prawa (i obowiązki) bezpośrednio. Zgoda na treść pełnomocnika jest zatem równoznaczna ze zgodą reprezentowanego, a środek odwoławczy przysługuje tylko stronie, która uległa w sporze; strona nie może domagać się innego rozstrzygnięcia, niż tego, które zapadło zgodnie z jej wolą, w tym przypadku wyrażoną przez jej pełnomocnika.

W razie nienależytego wykonania pełnomocnictwa mocodawca może naturalnie w przypadkach przez prawo dopuszczalnych żądać od pełnomocnika, t. j. strony działającej, naprawy szkody, wyrządzonej jej postępowaniem.

3. Skoro strona projektująca działa jednocześnie jako pełnomocnik strony niedziałającej, zwierzchność hipoteczna jest krępowana przy rozstrząsaniu wniosku w przypadku, gdy treść jego uszczupla prawa drugiej strony; strona ta nie może korzystać z ochrony, jaka przysługuje osobom trzecim z mocy art. 20 prawa hipot. 1818 r. Ponieważ strona projektująca działa w tym przypadku w imieniu swojem i jako prawny pełnomocnik drugiej strony, projektowana treść jest jakby była ułożona zgodnie przez obie strony. W tym przypadku atrybucje zwierzchności hipotecznej ograniczają się tylko do badania, czy czynność nie sprzeciwia się prawom trzeciego wiadomym z ksiąg hipotecznych, czy ułożona treść nie obejmuje w sobie więcej nad osnowę umowy, czy czynność jest tego rodzaju, że może sprawić zamierzony przez stronę skutek i czy nie uchybiono przepisom prawa, na których polega ważność czynu lub istota hipotek. Zwierzchność hipoteczna nie może w takim przypadku nie zatwierdzić czynności dlatego, że wniosek zawiera m n i e j, niż osnowa umowy.

Interpretacja wyrazu „ponad" z art. 20 pr. hip. w tym kierunku, że ograniczenie treści wniosku na korzyść strony działającej jest równoznaczne z pojęciem „ponad osnowę" umowy w stosunku do strony działającej jest w naszym przypadku bez znaczenia, gdyż — jak wyżej podkreślono — chodzi tu o wniosek obustronny.

II. Nawet w tych razach, kiedy upoważnienie do projektowania treści wynika z samej czynności lub kiedy zostaje wyraźnie udzielone, należy kwestję tę rozważać z punktu widzenia możności odwołania, ograniczenia lub wygaśnięcia pełnomocnictwa.

1. Na mocy art. 98 Kod. Zob. pełnomocnictwo może być każdego czasu odwołane lub ograniczone, j e ż e l i n i e s p r z e c i w i a s i ę t e m u s t o s u n e k p r a w n y, będący podstawą pełnomocnictwa.

Z tego przepisu wynika, że prawodawca odróżnia pełnomocnictwo jako zlecenie na rzecz własną od zlecenia na rzecz osoby trzeciej, z którą udzielający zlecenia zawiązał stosunek prawny, np. sprzedał mu swoją nieruchomość.

W pierwszym przypadku chodzi o zlecenie, oparte na osobistem zaufaniu, które z mocy art. 512 § 1 Kod. Zob. może być odwołane w każdym czasie. Natomiast w drugim przypadku odwołanie jest dopuszczalne tylko za zgodą osoby, w interesie której zlecenie ma być wykonane. Wynika to z art. 92 § 2 Kod. Zob., stanowiącego, że zastrzeżenia na rzecz osoby trzeciej — którą w naszym przypadku jest osoba, na rzecz której pełnomocnik ma świadczyć imieniem zleceniodawcy — nie można odwołać, jeżeli osoba trzecia oświadczyła, że chce z zastrzeżenia skorzystać.

Z powyższego wniosek, że gdy pełnomocnikiem jest osoba bezpośrednio zainteresowana, np. nabywca nieruchomości, udzielający pełnomocnictwa (w danym przypadku zbywca nieruchomości) nie może go odwołać lub ograniczyć, gdyż sprzeciwiłby się te-

mu stosunek prawny, będący podstawą pełnomocnictwa. Gdy natomiast chodzi o innego pełnomocnika, nie wystarcza ogólnie przyjęta formuła: „do ujawnienia tego aktu w wykazie hipotecznym i projektowania treści upoważniony jest X". Musi być wyraźnie z a s t r z e ż o n e, że osoba X ustanowiona została w interesie osoby N, np. nabywcy nieruchomości i że ten ostatni chce z tego świadczenia korzystać.

W dzielnicy porosyjskiej ma to szczególne znaczenie z uwagi na zwyczaj, mocą którego w aktach notarjalnych, mających za przedmiot wpis hipoteczny, strona zgodnie z art. 2 i 128 pr. hip. upoważnia do ujawnienia aktu w wykazie hipotecznym i do projektowania treści adwokata, asystującego przy sporządzeniu aktu notarjalnego, bądź nawet pracownika danej kancelarji notarjalnej lub osobę postronną.

Nie ulega wątpliwości, że umocowanie tego rodzaju jest dogodnością dla strony i ma zatem znaczenie praktyczne; nie zawsze strona obeznana jest z trybem dokonywania takich czynności, oddaje więc załatwienie sprawy w ręce praktyków, wychodząc z założenia, że w ten sposób będzie miała pełną rękojmię należytego załatwienia czynności.

Gdy chodzi o stronę fachową ten sposób może być bardzo celowy, natomiast pod względem formalnym — bez uwzględnienia powyższych postulatów — mogą powstać kolizje z narażeniem na szwank interesu strony, na rzecz której czynność ma być dokonana.

2. Co do wygaśnięcia pełnomocnictwa kodeks zobowiązań w art. 98 stanowi, że pełnomocnictwo wygasa ze śmiercią mocodawcy lub pełnomocnika. Z redakcji tego przepisu trudno ustalić, czy zasada ta nie ma zastosowania, gdy temu sprzeciwia się stosunek prawny, będący podstawą pełnomocnictwa, czy też obowiązuje zawsze, niezależnie od tej okoliczności. Za drugą koncepcją przemawia interpretacja art. 64 § 3 kod. handl., stanowiącego, że śmierć kupca nie powoduje wygaśnięcia prokury; gdy chodzi o pełnomocnictwo, nie będące prokurą, *a contrario* należy przyjąć, że wygasa ono z chwilą śmierci mocodawcy. Zasadę tę należałoby rozciągnąć i na pełnomocnictwo w naszym przypadku, które — aczkolwiek unormowane w kodeksie zobowiązań — niczem jednak nie różni się od pełnomocnictwa, nie będącego prokurą, o czem mówi art. 66 kod. handl. Jednakże przeciwko temu poglądowi przemawia uzasadnienie projektu kod. zob. (wyd. Komisji Kodyf. — 1934 r., str. 137), z którego wynika pierwsza koncepcja.

W każdym razie ta niejasność redakcyjna zwiększa ryzyko osoby, na rzecz której wpis ma być dokonany, w przypadku jej śmierci lub pełnomocnika.

W odniesieniu do pełnomocników innego rodzaju, t. j. mających działać w interesie wyłącznie zleceniodawcy, kodeks zobowiązań stanowi odwrotną zasadę: że w braku odmiennej umowy, zlecenie nie wygasa wskutek śmierci dającego zlecenie, ani przyjmującego zlecenie (art. 514, 515).

3. Odnośnie osoby pełnomocnika warto nadmienić, że pełnomocnictwo wygasa zawsze wskutek ogłoszenia mu upadłości (art. 64 § 2 kod. handl.). Należy również uwzględnić okoliczność prawnej (np. ograniczenia zdolności do działania) lub fizycznej niemożności lub nawet złej woli pełnomocnika do świadczenia.

4. Stosownie do art. 500 kod. zob., jeżeli z umowy lub okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie (w naszym przypadku pełnomocnik nie bezpośrednio zainteresowany, jak adwokat lub inny zastępca) zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, uważa się, że zlecenie ma być wykonane z a w y n a g r o d z e n i e m, co może być źródłem sporów między pełnomocnikiem a zleceniodawcą.

To wszystko prowadzi do wniosku, że n a j b e z p i e c z n i e j s z ą f o r m ą j e s t p r o j e k t o w a n i e t r e ś c i b e z p o ś r e d n i o w k s i ę d z e h i p o t e c z n e j ł ą c z n i e z e s p o r z ą d z e n i e m o d n o ś n e g o a k t u n o t a r j a l n e g o.

NASTĘPNY NUMER „PRZEGLĄDU NOTARJALNEGO" WYJDZIE W DRUGIEJ POŁOWIE LIPCA R. B. W ZWIĘKSZONEJ OBJĘTOŚCI (36 STRONIC DRUKU) JAKO NR. 13 — 14 (LIPIEC I i II) I ZAWIERAĆ BĘDZIE PRÓCZ ARTYKUŁÓW I ZWYKŁYCH DZIAŁÓW SPRAWOZDANIA Z KONGRESÓW NOTARJUSZÓW FRANCJI (W REIMS) I BELGJI (W BRUKSELI).

*

Z POWODU NAWAŁU MATERJAŁU BIEŻĄCEGO ZMUSZENI JESTEŚMY ODŁOŻYĆ DO NASTĘPNEGO NUMERU DRUK DALSZEGO CIĄGU PRACY P. M A R J A N A K U R M A N A: „HIPOTEKA".

*

W SKŁADZIE KOMITETÓW REDAKCYJNYCH „PRZEGLĄDU NOTARJALNEGO" NA ROK 1935 — 1936 ŻADNE ZMIANY NIE ZACHODZĄ.

Z ZADOWOLENIEM STWIERDZAMY, ŻE P. J A K U B G L A S S, MIMO USTĄPIENIA Z NOTARJATU, WYRAZIŁ ZGODĘ NA POZOSTANIE W KOMITECIE REDAKCYJNYM PISMA.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIA NOTARJUSZÓW W ROKU 1935

Zgodnie z postanowieniem art. 27 § 2 pr. o not. odbyły się w miesiącu maju tegoroczne Zwyczajne Walne Zgromadzenia Notarjuszów wszystkich Izb Notarjalnych w Państwie.

W dalszym ciągu podajemy kolejno sprawozdania z przebiegu Walnych Zgromadzeń wraz ze sprawozdaniami Rad Notarjalnych.

Tegoroczne Walne Zgromadzenia Notarjuszów odbywały się pod znakiem żałoby narodowej, to też we wszystkich Izbach poprzedzone one były uroczystemi obchodami ku uczczeniu pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Odtworzenie przebiegu tych obchodów wyłączyliśmy z poniższych sprawozdań ogólnych, poświęcając im osobno czołowe kolumny niniejszego numeru (str. 2, 3, 4, 5, 6).

IZBA NOTARJALNA — WARSZAWA*)

Dnia dwudziestego szóstego maja roku tysiąc dziewięćset trzydziestego piątego odbyło się w Warszawie w Sali II Sądu Okręgowego Zwyczajne Walne Zgromadzenie Notarjuszów Okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Walne Zgromadzenie zagaił o godz. 10 min. 40 Prezes Rady, Notarjusz *Zygmunt Hübner*, proponując na Przewodniczącego Notarjusza *Walerego Romana*, co zebrani przyjęli przez aklamację.

Obejmując przewodnictwo, Not. *Roman* zaprosił do Prezydjum Notarjuszów: *Edmunda Płoskiego* z Makowa Mazow., *Władysława Żochowskiego* z Rypina, *Marcelego Bacciarellego* z Grójca i *Witolda Raczkiewicza* z Warszawy, a do prowadzenia protokułu asesorów notarjalnych: *Mieczysława Jabłońskiego* i *Tadeusza Makowskiego*, obu z Warszawy, poczem oddał głos Prezesowi Rady Not. *Z. Hübnerowi*, który w podniosłem przemówieniu złożył hołd Wielkiemu Wodzowi i Bohaterowi Narodu, Pierwszemu Marszałkowi Polski, ś. p. Józefowi Piłsudskiemu, wzywając obecnych do uczczenia pamięci Zmarłego dłuższą chwilą głębokiego milczenia, po którem Przewodniczący zarządził 15-minutową przerwę.

Po przerwie Przewodniczący udzielił głosu Prezesowi Rady Not. *Z. Hübnerowi*, który zakomunikował Zgromadzeniu, że zwołany na dzień 1.VI. r. b. Zjazd Prezesów Rad Notarjalnych ma uchwalić zasadę opodatkowania notarjuszów dla uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Następnie Przewodniczący odczytał listę Członków Izby, których w ciągu ostatniego roku śmierć wyrwała z szeregów Notarjatu, mianowicie: *Feliksa Zawadzkiego*, Not. w Tuszynie, *Kazimierza Konstantego Angermana*, Not. w Górze Kalwarji, *Tadeusza Straszewicza*, Not. w Warszawie i *Kazimierza Jacynicza*, Not. w Nowem Mieście i wezwał zgromadzonych do uczczenia Ich pamięci przez powstanie.

Po stwierdzeniu przez Przewodniczącego, że stosownie do art. 27 Prawa o Notarjacie wszyscy Członkowie Izby byli powiadomieni o zwołaniu Walnego Zgromadzenia na dzień dzisiejszy listami poleconemi z dn. 29 kwietnia r. b. (za zwrotnem poświadczeniem odbioru), z podaniem porządku dziennego, jak również po stwierdzeniu, że na ogólną liczbę 184 Członków Izby — notarjuszów, 8 asesorów i 11 aplikantów, przybyło według załączonych do protokułu list obecności 154 notarjuszów, a nadto 5 asesorów i 1 aplikant, oraz że na mocy art. 29 § 1 Prawa o Notarjacie. Zgromadzenie jest zdolne do powzięcia uchwał bez względu na liczbę obecnych, Przewodniczący przystąpił do obrad nad punktem 2 porządku dziennego, udzielając głosu Prezesowi Rady, Notarjuszowi *Z. Hübnerowi*, który mówiąc o ogólnem sprawozdaniu z działalności Rady za czas od 1 maja 1934 r., sprawozdaniu rachunkowem za czas od 1 lutego 1934 r. do 30 kwietnia 1935 r. i sprawozdaniu Komisji Rewizyjnej, powołał się na rozesłane wszyst-

*) Sprawozdanie z III Walnego Zgromadzenia Izby Notarjalnej w Warszawie ogłaszamy według protokółu urzędowego, z nieznacznemi jedynie odchyleniami natury technicznej, wobec czego poniższy tekst ma dla Członków Izby charakter dokumentarny. (Red.).

kim Członkom Izby na tydzień przed terminem Walnego Zgromadzenia sprawozdanie w druku.

Ze sprawozdania tego podajemy w sumarycznem ujęciu, co następuje:

W dniu 1.V.1934 r. było notarjuszów w okręgu Izby — 185. Ubyło w okresie sprawozdawczym — 7, w szczególności: a) wskutek śmierci — ś. p. *Feliks Zawadzki* (Tuszyn), ś. p. *Kazimierz-Konstanty Angerman* (Góra Kalwarja), ś. p. *Tadeusz Straszewicz* (Warszawa), ś. p. *Kazimierz Jacynicz* (Nowe Miasto); b) wskutek zwolnienia na własne żądanie — 3. Przybyło w okresie sprawozdawczym: a) wskutek mianowania — 6; b) wskutek przeniesienia z innych Izb — 1. W dniu 1.V.1935 r. było notarjuszów w okręgu Izby — 185. Asesorów było — 8, aplikantów notarjalnych — 10.

W wyniku wyborów, dokonanych na pierwszem Walnem Zgromadzeniu Izby w dniu 28 stycznia 1934 r. i na odbytem w tymże dniu posiedzeniu organizacyjnem Rady Notarjalnej, skład Rady w okresie sprawozdawczym stanowili: 1. *Hübner Zygmunt* — Prezes, 2. *Kurman Marjan* — Wiceprezes, 3. *Włoskowicz Władysław* — Skarbnik, 4. *Benedykt Stefan*, 5. *Hettlinger Karol*, 6. *Jurkiewicz Stanisław*, 7. *Moldenhawer Józef*, 8. *Zabierzowski Zygmunt* (wszyscy — z Warszawy), 9. *Achenbach Edward* (Łódź), 10. *Kędzierski Aleksy* (Piotrków), 11. *Gąsiorowski Zygmunt* (Białystok). Sędziami dyscyplinarnymi pierwszej instancji byli Członkowie Rady: *Achenbach Edward*, *Kędzierski Aleksy*, *Moldenhawer Józef*. Sędzią dyscyplinarnym instancji odwoławczej — Wiceprezes *Kurman Marjan*. Rzecznikami dyscyplinarnemi — Członkowie Rady: *Hettlinger Karol* i *Jurkiewicz Stanisław*.

Posiedzeń plenarnych, które bez względu na ferje letnie zwoływane były co miesiąc, Rada odbyła 13, nadto posiedzeń w sprawach nagłych w zmniejszonym składzie 11. Załatwiono na nich ogółem 240 spraw.

W okresie sprawozdawczym były czynne następujące Komisje: 1. rewizyjna; 2. komisja, rozpoznająca podania osób, ubiegających się o wniesienie na listę zastępców notarjuszów (art. 131 Pr. o Not.); 3. komisja, rozpoznająca protokóły rewizji kancelarji notarjalnych; 4. egzaminacyjna (art. 59 § 2 Pr. o Not.) (pod przewodnictwem Sędziego Sądu Apelacyjnego p. *Władysława Olewskiego*); 5. prawnicza; 6. komisja do opracowania projektu podziału dochodów, osiąganych przez notarjuszów warszawskich z protestowania weksli; 7. wekslowa (wykonawcza).

Ponadto czynni byli Delegaci Rady Notarjalnej w siedzibach Sądów Okręgowych.

W okresie sprawozdawczym ruch pism przedstawiał się następująco: nadesłano korespondencji w okresie sprawozdawczym — 5661, wysłano korespondencji w okresie sprawozdawczym — 2714, przyczem komunikaty i pisma zbiorowe były wysyłane pod jednym wspólnym numerem.

Prawo nadzoru Rady nad działalnością Izby jest najważniejszem uprawnieniem Rady i obejmuje niemal wszystkie dziedziny życia korporacyjnego. Stąd prace Rady w tym dziale, obejmujące daleko szerszy zasięg, niż to przewidują przepisy Prawa o notarjacie, nie dadzą się ująć w ramy ścisłej statystyki, pomimo że składają się na nie codzienne systematyczne obowiązki Członków Rady i jej Delegatów.

Nie ulega wątpliwości, że najcenniejszym sprawdzianem działalności Izby pod względem zawodowym są rewizje kancelarji notarjalnych. To też Rada dokłada wszelkich starań, by materjał, osiągany w tej drodze, dawał możliwie najszersze i najprawdziwsze odbicie istniejącego stanu rzeczy. Dokonywanie rewizji powierzane było bardziej doświadczonym notarjuszom z tą myślą, że poza racjonalną oceną czynności urzędowych rewidowanego będą oni dostatecznie przygotowani do udzielania rewidowanym wyczerpujących wskazań praktycznych. W okresie sprawozdawczym dokonano 117 rewizji na ogólną ilość 186 kancelarji notarjalnych, co pozwoli Radzie w czasie trwania jej kadencji nietylko na dokonanie rewizji we wszystkich kancelarjach, ale nawet na jej powtórzenie w większości tychże. Nadsyłane protokóły dokonanych rewizji poddawane były gruntownej ocenie powołanej w tym celu Komisji i wnoszone na posiedzenia Rady z wnioskami na piśmie Przewodniczącego Komisji. Należy stwierdzić, że wyniki przeprowadzonych dotychczas rewizji są naogół pomyślne. Wypada też tu podnieść wielką ofiarność rewidentów przy likwidacji kosztów własnych, związanych z wyjazdami na rewizje, dzięki której Izba, pomimo wielkiej liczby rewizji, zyskała znaczne oszczędności w preliminowanych na ten cel pozycjach budżetowych.

Wyznaczanie stronom notarjuszów do załatwiania określonych czynności bez pobrania lub z obniżeniem wysokości wynagrodzenia należy do jednych z najbardziej odpowiedzialnych obowiązków Rady i wymaga jednolitego sposobu traktowania zarówno ze względu na ochronę interesu notarjatu, jak też ze względu na istotne potrzeby społeczeństwa, zwłaszcza w okresie ciężkiego kryzysu gospodarczego. To prawo niezamożnych może jednak w pewnych okolicznościach stanowić moment konkurencyjny, o ile strony, ubiegające się o obniżenie przypadającego według taksy notarjuszowi wynagrodzenia, obierają sobie jednocześnie notarjusza, przed którym życzą sobie sporządzić dany akt. Stąd czynności Rady w tej dziedzinie nie są pozbawione również charakteru nadzorczego. Dlatego też załatwiane one były przez kolegjum trzech, złożone z Prezesa i dwóch Członków Rady. Podania z prowincji, niedostatecznie usprawiedliwione, przesyłane były do załatwienia Delegatom Rady. W okresie sprawozdawczym Rada uwzględniła 419 podań o ulgi, nadto Delegaci Rady 145 podań.

Sprawy związane z wnoszeniem na listę zastępców notarjuszów wymagają skrupulatnych badań i obszernej korespondencji. Podania w tych sprawach załatwia stale funkcjonująca Komisja, której wnioski zgłaszane są na plenum Rady. W okresie sprawozdawczym liczba podań w porównaniu z okresem organizacyjnym uległa ze zrozumiałych względów znacznemu zmniejszeniu. Wniesiono na listę 45 osób (łącznie z wpisanymi do dnia 1 maja 1934 r. — 246 osób). Zwiększyły się natomiast czynności Rady, związane z prowadzeniem listy wobec dość częstych zmian, wywoływanych przechodzeniem zastępców z okręgu jednej Izby do drugiej, i z wykonywaniem nadzoru nad działalnością wniesionych na listę. Rada, zarówno w interesie powagi stanu jak w interesie samych zastępców, szerzej interpretując swoje prawo nadzoru, uznała za możliwe udzielanie zastępcom ostrzeżeń. W jednym wypadku Rada zastosowała skreślenie z listy zastępców.

Kontrola przerw w urzędowaniu została przez Radę rozszerzoną poza ustawowy obowiązek również na udzielane notarjuszom urlopy. Wymagały tego względy ścisłości nadzoru nad Izbą i względy natury praktycznej. Zawiadomienia o przerwach i urlopach oraz zawiadomienia o powrotach składane są do akt personalnych Członków Izby.

Do kategorji czynności nadzorczych Rady zaliczyć należy jeszcze sprawozdania kwartalne o dochodach, które również składane są do akt personalnych, stanowiąc jednocześnie niezwykle cenny materjał statystyczny, wreszcie delegacje Członków Izby do przejmowania akt po ustaniu urzędowania notarjuszów.

Działalność Delegatów Rady, wykonywujących czynności Rady w okręgach Sądów Okręgowych w granicach ustalonych przez regulamin wewnętrzny, wykazała wielką potrzebę tej instytucji. W okresie sprawozdawczym Delegaci składali Radzie miesięczne sprawozdania ze swych czynności i spraw dotyczących ich okręgów według ustalonego schematu, nadto informowali Radę o potrzebach i przejawach życia zawodowego

i korporacyjnego poszczególnych okręgów. Sprawozdania Delegatów z każdego miesiąca, jak również protokóły zwoływanych przez Delegatów zjazdów okręgowych rozpoznawane były na posiedzeniach Rady, dając jej dużo materjału do prac opinjodawczych i interwencyjnych.

Gdyby sądzić o stanie stosunków zawodowych w okręgu Izby w okresie sprawozdawczym na podstawie wyników przeprowadzonych rewizji, to należałoby uznać stan ten raczej za pomyślny. Ujawnione bowiem podczas rewizji nieliczne wypadki obniżania taksy nie były wywołane względami konkurencyjnemi, skargi zaś wnoszone w tej materji do Rady w większości wypadków nie znalazły w świetle dochodzeń uzasadnienia. Nie ulega wątpliwości, że przedsięwzięte przez Radę środki, zmierzające do uniemożliwienia konkurencji na terenie zdobywania portfeli wekslowych do protestu, jak również nadzór Rady i jej Delegatów nad przestrzeganiem poprawności w stosunkach koleżeńskich, nie mogły pozostać bez wpływu na poziom etyki zawodowej. Nie upoważnia to jednak Rady do wyprowadzania zbyt optymistycznych wniosków.

Postępujący wciąż wskutek kryzysu gospodarczego spadek dochodów kancelarji notarjalnych, potęgowany nadmierną ilością stanowisk notarjuszów, tworzy niezmiernie podatny grunt do wykroczeń przeciwko e t y c e z a w o d o w e j, czy to pod postacią zdobywania klijenteli, czy to w drodze konkurowania taksą. Jednocześnie mnożące się wypadki uciekania się do podziału dochodów, osiąganych z kancelarji, które oceniać wypada jako formę samoobrony przed niedozwoloną konkurencją (forma ta budzi poważne zastrzeżenia i będzie musiała być przedmiotem zasadniczych rozważań Rady w następnej kadencji), świadczą o konieczności nieprzerwanego czuwania ze strony Rady.

To też Rada, nie pomniejszając doniosłości osiągniętych w tej dziedzinie wyników, nie zaniedbywała w okresie sprawozdawczym żadnej skargi, zawierającej zarzuty niesumiennej konkurencji zarówno ze strony notarjuszów, jak ze strony zastępców kancelarji. We wszystkich tych wypadkach Rada za pośrednictwem swych Członków i Delegatów bądź też Członków Izby przeprowadzała dochodzenia, które wprawdzie nie dawały podstawy do wszczynania postępowania dyscyplinarnego, ale w niektórych wypadkach stały się powodem wytknięcia Członkom Izby uchybień lub niewłaściwości postępowania, w stosunku zaś do zastępców — doprowadzały bądź do udzielenia ostrzeżeń, bądź nawet do skreślenia z listy.

R o z j e m s t w o p o l u b o w n e (art. 34 p. 5 Prawa o Not.) zastosowane zostało w jednym wypadku bez pożądanego skutku, a to z braku ścisłych przepisów regulaminowych, których ustalenie jest w toku porozumienia międzyizbowego.

Jakkolwiek do zadań Rady Notarjalnej nie należy i n t e r p r e t o w a n i e p r a w a i u d z i e l a n i e n o t a r j u s z o m w s k a z ó w e k w zakresie stosowania norm prawnych, Rada dąży jednak do unormowania czynności notarjalnych w sposób możliwie jednolity i do ustalenia jaknajbardziej ścisłych poglądów na stanowisko notarjusza i związane z niem obowiązki.

W ciągu roku sprawozdawczego Rada występowała d o w ł a d z w obronie interesów Notarjatu lub dla wyjednania miarodajnych wyjaśnień w 10 sprawach.

D z i a ł a l n o ś ć S ą d u D y s c y p l i n a r n e g o. W okresie sprawozdawczym Sąd Dyscyplinarny odbył posiedzeń (niejawnych i rozpraw dyscyplinarnych) — 7, z czego posiedzeń niejawnych (art. 147 § 2 pr. u. s. p.) — 6 i posiedzeń jawnych (rozpraw dyscypl. art. 148 pr. u. s. p.) — 1. Wpływ spraw w okresie sprawozdawczym: na wniosek organów nadzoru sądowego (art. 37 § 1 i art. 38 Pr. o Not.) — 3, na wniosek Rady Notarjalnej (art. 38 § 1 i art. 39 Pr. o Not.) — 7, wniosków o wznowienie postępowania dyscypl, na korzyść obwinionego (art. 170 pr. u. s. p.) — 1. Na posiedzeniach niejawnych rozpatrzono ogółem spraw — 9. Na posiedzeniach jawnych (rozprawach dyscyplinarnych) — 1. Wyroków zapadło: na posiedzeniach niejawnych — 2, na jawnych — 1. Wydano wyroków: 1) uniewinniających —, 2) skazujących — 3: a) na karę upomnienia — 2, b) na karę nagany — 1. Ponadto wydano postanowienie umarzające postępowanie dyscypl. (art. 153 p. „d" pr. u. s. p.) — 1. Odwołań od zapadłych wyroków wpłynęło: ze strony prokuratora lub rzecznika dyscypl. —, ze strony obwinionych — 1. Pozostało do osądzenia pod koniec okresu sprawozdawczego spraw — 7.

Notarjat, uważany wciąż jeszcze za zawód uprzywilejowany pod względem materjalnym, pociągany bywa do ś w i a d c z e ń n a c e l e p u b l i c z n e w większej mierze, niż inne warstwy społeczne. Ofiary i składki w budżecie miesięcznym każdego z notarjuszów stanowią poważną pozycję, często nadmiernie uszczuplającą osiągany dochód. Niezależnie od tego Rada Notarjalna wzywaną jest również do świadczeń na cele publiczne. Nie posiadając w budżecie sum, przeznaczonych na pomoc instytucjom społecznym i kulturalnym, Rada zaledwie w kilku wypadkach uwzględniła z zaoszczędzonych kwot skierowane do niej wezwania tych instytucji.

W myśl jednak dobrych tradycji notarjatu, zawsze ofiarnego na potrzeby społeczne, i w poczuciu obowiązku obywatelskiego, Rada nie zawahała się zażądać od Izby poważnych ofiar w obliczu zeszłorocznej klęski p o w o d z i, ustalając opodatkowanie w wysokości 2% od dochodu w ciągu sześciu miesięcy. Rada przekazała dotychczas z tego źródła Ogólnopolskiemu Komitetowi Pomocy Ofiarom Powodzi kwotę zł. 30.899 gr. 80.

Prawie bezpośrednio po ukończeniu tej akcji, Izba powołaną została do nowych świadczeń, związanych z pilną potrzebą pomocy Państwu na rzecz bezrobotnych. Rada część swoich skromnych oszczędności, mianowicie kwotę zł. 5000 uchwaliła umieścić w obligacjach P o ż y c z k i I n w e s t y c y j n e j i wezwała Członków Izby do najszerszego udziału w subskrypcji pożyczki. W chwili, kiedy to piszemy, nie jest jeszcze wiadoma ogólna kwota, na jaką Izba subskrybowała Pożyczkę Inwestycyjną, z posiadanych jednak przez Radę wiadomości należy wnosić, że notarjat i tym razem chlubnie spełnił swój obowiązek obywatelski.

Stosunkowo niewielki jeszcze napływ a p l i k a n t ó w do notarjatu tłumaczy się zapewne nowością tej instytucji w naszej dzielnicy, jak również obawą ze strony młodych prawników przed przewagą przy nominacjach na stanowiska notarjuszów elementu sędziowskiego. Jest to zagadnienie dla przyszłości notarjatu pierwszorzędnego znaczenia, bez tworzenia bowiem kadr asesorskich trudno mówić o poprawie stanu notarjalnego pod względem zawodowym.

W okresie sprawozdawczym Rada zaliczyła w poczet aplikantów notarjalnych 20 osób, a wobec przeniesienia na listę asesorów 10 osób Izba liczyła na dzień 1 maja r. b. 10 aplikantów.

Bardzo poważną troskę wszystkich Rad stanowi organizacja kształcenia zawodowego aplikantów notarjalnych, zwłaszcza odbywających aplikację na prowincji. Sprawa ta rozważana była na terenie międzyizbowym, nie znalazła jednak dotychczas ostatecznego rozwiązania. W związku z tem powstaje konieczność tem staranniejszej opieki ze strony patronów nad szkoleniem zawodowem aplikantów i nad ich postępami w zdobywaniu wiedzy notarjalnej.

W okresie sprawozdawczym Rada dopuściła do egzaminu notarjalnego 10 aplikantów, którym na podstawie art. 131 Prawa o notarjacie zaliczyła na poczet aplikacji pracę w kancelarjach notarjalnych przed wejściem w życie nowego prawa. Aplikanci poddani zostali egzaminowi przed Komisją Egzaminacyjną według przyjętego przez Radę regulaminu. Po złożeniu egzaminu zaliczeni zostali w poczet asesorów notarjalnych. Wobec mianowania dwóch asesorów notarjuszami Izba liczy obecnie 8 asesorów.

W sprawie ubezpieczenia zawodowego, tak ważnej dla większości Członków Izby, Rada w okresie sprawozdawczym poczyniła wszelkie przygotowania do organizacji wszechizbowego ubezpieczenia, stojąc na stanowisku, że tylko przy większej ilości ubezpieczonych organizacja taka jest do pomyślenia. W tym celu Rada zebrała dane, dotyczące wieku wszystkich notarjuszów, urzędujących na terenie Państwa, jak również dane, dotyczące ilości notarjuszów, którzyby przystąpili do ubezpieczenia. W drodze repartycji międzyizbowej Rada zebrała fundusz w kwocie tysiąca złotych na pokrycie kosztów opracowania przez wybitnego specjalistę tabel ubezpieczeniowych.

Współdziałanie z innemi Izbami (sprawozdanie obszernie omawia działalność Konferencji Prezesów i Wice-Prezesów Rad Notarjalnych wraz z Sekretarjatem Międzyizbowym przy „Przeglądzie Notarjalnym").

Wobec uprzedniego zaznajomienia się z treścią sprawozdania, zgromadzeni jednogłośnie uznali odczytywanie tegoż za zbyteczne, poczem Przewodniczący otworzył dyskusję nad sprawozdaniem. Not. *Piotr Eydziatt-Zubowicz* zgłosił wniosek treści następującej:

— Zamknięcie rachunkowe, przedstawione przez Radę na Zwyczajne Walne Zgromadzenie Izby, winno być dokonane na dzień 31-go marca.

Wniosek ten został poparty w imieniu Rady przez Not. *Karola Hettlingera*, poczem Walne Zgromadzenie jednogłośnie postanowiło:

1. Przyjąć sprawozdanie ogólne Rady Notarjalnej w Warszawie z działalności za czas od dnia 1 maja roku ubiegłego 1934, a zarazem zatwierdzić, zgodnie z wnioskiem Komisji Rewizyjnej, zamknięcie rachunkowe za czas od dnia 1 lutego roku ubiegłego 1934 do dnia trzydziestego kwietnia roku bieżącego;
2. udzielić Radzie Notarjalnej absolutorjum z dokonanych czynności;
3. uchwalić, że zamknięcie rachunkowe, przedstawione przez Radę na Zwyczajne Walne Zgromadzenie Izby, winno być dokonane na dzień 31 marca każdego roku.

Przechodząc do punktu 3 porządku dziennego, Przewodniczący udzielił głosu Prezesowi Rady, Not. *Z. Hübnerowi*, który zreferował preliminarz budżetowy Izby oraz zgłoszone przez Radę następujące wnioski budżetowe:

I. Na rok budżetowy 1935/6 zasadnicza składka członkowska, płatna zgóry do dnia 8-go każdego miesiąca, zostaje utrzymana w dotychczasowej wysokości 22 zł. za miesiąc, z tem jednak, że ci notarjusze, których przeciętny dochód za kwartał poprzedni nie osiągnął 1000 zł. za miesiąc, mogą opłacać w ciągu następnego kwartału składki miesięczne w wysokości 10 zł. za miesiąc, ci zaś, których przeciętny dochód miesięczny w danym kwartale przekroczył 3.000 zł., obowiązani są opłacać w ciągu następnego kwartału po 32 zł. za miesiąc. W składce członkowskiej mieści się koszt prenumeraty „Przeglądu Notarjalnego".

II. Walne Zgromadzenie upoważnia Radę do przenoszenia niewyczerpanych kredytów budżetowych z jednej pozycji budżetu na inne.

III. Przenieść sumę 5.000 zł. w Pożyczce Inwestycyjnej na Fundusz Zapomogowy i przelać sumę gotówką w kwocie zł. 4.756 gr. 43 na Fundusz Rezerwowy, którym Rada władna będzie dysponować w razie, gdyby zmniejszenie w przyszłości wpływów ze składek członkowskich w związku z ewentualnem pogorszeniem się ogólnej konjunktury i zanikiem czynności notarjalnych nie pozwoliło na osiągnięcie pokrycia niezbędnych wydatków w granicach uchwalonego budżetu.

Zarówno preliminarz budżetowy, jak i wyżej przytoczone wnioski budżetowe, uchwalone zostały jednogłośnie bez zmiany, poczem na wniosek Not. *Tadeusza Kossa* z Częstochowy, do którego przyłączył się Przewodniczący, Walne Zgromadzenie wyraziło Radzie Notarjalnej podziękowanie za celową i owocną pracę w roku sprawozdawczym, a na wniosek Not. *Stanisława Jurkiewicza* z Warszawy, szczególnie gorąco podziękowało Prezesowi Rady Notarjalnej *Zygmuntowi Hübnerowi* za jego niezwykle ofiarną i niezmordowaną pracę dla dobra Notarjatu Polskiego.

W załatwieniu punktów 4 i 5 porządku dziennego przystąpiono do wyborów, przyczem na miejsce ustępujących w myśl art. 29 i 126 p. o n. Członków Rady: *Stanisława Jurkiewicza, Aleksego Kędzierskiego, Władysława Włoskowicza* i *Zygmunta Zabierzowskiego*, Walne Zgromadzenie wybrało:

Bełżyńskiego Stefana z Warszawy,

Jasińskiego Jana z Warszawy,

Eydziatt-Zubowicza Piotra z Sosnowca,

Jarczewskiego Zygmunta z Częstochowy.

Do Komisji Rewizyjnej zaś: *Jełnickiego Romana* z Warszawy, *Neumanna Zygmunta* z Warszawy, *Raczkiewicza Witolda* z Warszawy

Przystąpiono do punktu 6 porządku dziennego. Sprawę ubezpieczenia przymusowego i funduszu zapomogowego zreferował Not. *Stanisław Jurkiewicz*, który po ogólnem jej omówieniu z powołaniem się na swój wyczerpujący artykuł, ogłoszony w Nr. 10 „Przeglądu Notarjalnego", postawił wniosek treści następującej:

Walne Zgromadzenie notarjuszów Warszawskiej Izby Notarjalnej uchwala:

1. Dążyć do stworzenia jednej, wspólnej organizacji ubezpieczeniowej przynajmniej tych wszystkich notarjuszów w Polsce, którzy nie są ustawowo zwolnieni od obowiązku należenia do organizacji ubezpieczenia przymusowego.
2. Celem tej organizacji ma być ubezpieczenie na wypadek śmierci.
3. Suma ubezpieczenia ma wynosić 10.000 zł. względnie w granicach od 5.000 — 10.000 zł. tyle, na ile zgodzą się inne Izby.
4. Składka miesięczna zależną ma być od wieku wstępującego do ubezpieczenia notarjusza i nie może przekraczać wysokości składki miesięcznej, obliczonej w załączniku I opinji aktuarjalnej w Nr. 10 „Przeglądu Notarjalnego" z dodatkiem 1 zł. miesięcznie od każdego ubezpieczonego na koszty administracji.
5. Wprowadzić możliwie najkrótszy okres wyczekiwania dla notarjuszów, mających prawo do emerytury ze Skarbu Państwa, o ile nie przystąpią wszyscy do wspólnej organizacji ubezpieczeniowej.
6. Upoważnić Prezesa Rady do przedsiębrania wszsytkiego, co będzie potrzebne dla uzyskania zgody innych Izb Notarjalnych na zorganizowanie ubezpieczenia notarjuszów na powyższych zasadach.

W dyskusji nad sprawą ubezpieczenia zgłoszone zostały nadto wnioski:

1. Not. *Ryszarda Simy* z Płocka, aby do chwili wprowadzenia przymusowego ubezpieczenia, Walne Zgromadzenie uchwaliło podnieść dotychczasową składkę pośmiertną ze zł. 10 na zł. 30.

2. Not. *Jana Buksickiego z Łęczycy,* aby rozszerzyć ubezpieczenie notarjuszów również na wypadek niezdolności do pracy oraz ustalić wysokość ubezpieczenia na zł. 10.000. Niezależnie od tego Not. *Buksicki* zgłosił dezyderat, aby na Konferencji Międzyizbowej Prezes Rady zalecał przeprowadzenie zasady renty emerytalnej dla niezdolnego do pracy notarjusza i odprawy pośmiertnej dla rodziny zmarłego.

3. Not. *Tomasza Dębskiego* o przerobienie projektu w kierunku wypłacania renty emerytalnej.

4. Not. *Jana Ćwiklińskiego* o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia specjalnie w celu zdecydowania sprawy ubezpieczeń.

Ponieważ po dyskusji Not. *Jan Buksicki* wniosek swój wycofał, nadając mu jedynie formę dezyderatu, poddane były pod głosowanie: wniosek Not. *Simy,* który został odrzucony większością 52 głosów przeciwko 28, oraz wnioski Notarjuszów *Ćwiklińskiego* i *Dębskiego,* odrzucone znaczną większością głosów.

Następnie Walne Zgromadzenie uchwaliło jednogłośnie przyjąć bez jakiejkolwiek zmiany wyżej przytoczony wniosek referenta Not. *Jurkiewicza.*

Po przystąpieniu do obrad nad punktem 7 porządku dziennego, Not. *Eydziatt-Zubowicz* oświadczył, że z 3 wniosków, zgłoszonych w trybie art. 28 p. 6 P. o N. przez notarjuszów Okręgu Sosnowieckiego, wycofuje w imieniu wnioskodawców wniosek I, jako już załatwiony przy punkcie 2 porządku dziennego, oraz wniosek II, podtrzymuje natomiast wniosek III treści następującej:

1. Rada winna opracować szczegółowy regulamin warunków przyjmowania aplikantów, nadzoru nad zajęciami i pracą w kancelarjach notarjalnych.
2. Rada winna ogłosić w „Przeglądzie Notarjalnym" w terminie miesięcznym przed uchwałą Rady, decydującej o przyjęciu, nazwiska kandydatów do wiadomości członków notarjatu w celu zebrania należytych wiadomości o kandydatach.

Wniosek powyższy został poparty w imieniu Rady przez Prezesa Rady *Zygmunta Hübnera,* który oświadczył, iż Rada dołoży wszelkich usiłowań, by jaknajbardziej podnieść poziom Notarjatu przez umożliwienie dopływu młodych sił, które zarówno pod względem zawodowym jak i moralnym będą najbardziej na to zasługiwały.

Po tem oświadczeniu Walne Zgromadzenie uchwaliło jednogłośnie wniosek III w brzmieniu wyżej przytoczonem.

Następnie przystąpiono do obrad nad wnioskiem, zgłoszonym przez 10 notarjuszów, urzędujących w Łodzi, treści następującej:

— Dla należytego wykonania poruczonych Radzie Notarjalnej zadań, przewidzianych w art. 34 P. o N. w szczególności dotyczących powagi i godności notarjusza, Rada Notarjalna zarządzi, by pracownicy notarjatu otrzymywali stałe, a nie procentowe wynagrodzenie.

W dyskusji nad powyższym wnioskiem zabrał głos w imieniu Rady Not. *Karol Hettlinger,* który odczytał uzasadnienie powodów, dla których Rada zajęła wobec wniosku tego stanowisko negatywne. Prezes Rady zaś, Not. *Zygmunt Hübner* oświadczył, że Rada Notarjalna uważać będzie za swój obowiązek poświęcić szczególną uwagę uzdrowieniu stosunków w kancelarjach notarjalnych m. Łodzi, poczem Not. *Tulecki,* zadawalając się powyższem oświadczeniem, wniosek w imieniu wnioskodawców wycofał.

Wobec wyczerpania w ten sposób porządku dziennego, Przewodniczący zamknął Walne Zgromadzenie o godz. 14 min. 10.

IZBA NOTARJALNA — POZNAŃ

Dnia 26 maja b. r. odbyło się w gmachu Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu zwyczajne Walne Zgromadzenie Notarjuszów Izby Notarjalnej w Poznaniu.

Walne Zgromadzenie otworzył o godz. 10 min. 30 rano Prezes Rady Notarjalnej Dr. *Witold Jeszke*, witając obecnych na sali Pana Prezesa Sądu Apelacyjnego w Poznaniu *Cezarego Szyszko*, oraz Pana Prezesa Sądu Okręgowego Dr. *Kornickiego*, dziękując za specjalne zainteresowanie oraz życzliwość, jakiemi darzą notarjat Ziem Zachodnich i zapewniając Ich, że dołoży wszelkich starań, aby istniejącą między sądownictwem a notarjatem harmonję jeszcze pogłębić i zacieśnić.

Następnie Izba uczciła pamięć Marszałka Józefa Piłsudskiego, co podajemy osobno (str. 2 i nast.).

Po zarządzonej przerwie, Walne Zgromadzenie przystąpiło do załatwienia spraw wymienionych w porządku dziennym.

Na wniosek p. Not. *Jarosława Garlińskiego* z Poznania wybrano jednomyślnie P r e z y d j u m Walnego Zgromadzenia w składzie następującym: Przewodniczący — Dr. *Jeszke*, Wiceprzewodniczący — Dr. *Prądzyński*, asesorowie pp. Not.: *Józef Frycz* z Błaszek, Dr. *Lauterer* z Gniezna, *Karol Wyganowski* z Kalisza, *Jan Zakrzewski* z Torunia; sekretarze Walnego Zgromadzenia pp. Not.: *Karol Jawornik* z Poznania i *Tadeusz Rozwadowski* z Kościana.

Po 10-minutowej przerwie przystąpiono do następnego punktu porządku dziennego obrad. P. Not. *Rozwadowski* odczytał protokół z ostatniego Walnego Zgromadzenia Izby. Zebrani przyjęli protokół jednomyślnie bez poprawek.

Z kolei P. Prezes Rady poświęcił koleżeńskie wspomnienie zmarłym w roku ubiegłym kolegom notarjuszom: *Juljanowi Borkowskiemu* (Rawicz), *Edmundowi Łukanowskiemu* (Tczew), *Stanisławowi Łukawskiemu* (Nowy Tomyśl), *Edmundowi Winczakiewiczowi* (Kalisz) oraz *Aleksandrowi Blizińskiemu* (Błaszki). Zebrani uczcili Zmarłych przez powstanie.

Dalszą część przemówienia Pan P r e z e s R a d y N o t a r j a l n e j poświęcił ogólnej charakterystyce działalności Izby. W związku z nową strukturą notarjatu wyłonił się szereg nowych zagadnień. Oddzielenie notarjatu od adwokatury oraz powierzenie mu ważnej w całokształcie życia prawnego funkcji sądownictwa dobrej woli określiło bliżej fizjognomję notarjatu. Z drugiej strony ogromna ruchliwość i zmienność ustawodawstwa grozi notarjatowi n i e b e z p i e c z e ń s t w e m e k l e k t y z m u. Niebezpieczeństwo to istnieje i trzeba mu przeciwdziałać przez pogłębianie wykształcenia prawniczego notarjuszy. Praktycznym wyrazem tej myśli był urządzony przez Radę Notarjalną Zjazd Koleżeński Notarjuszów Izby w dniu 2 grudnia 1934 r., na którym wygłosili referaty Profesor Uniwersytetu Poznańskiego Dr. *Stelmachowski* (Kodeks zobowiązań w praktyce notarjalnej w b. dzielnicy pruskiej), Dr. *Prądzyński* (Art. 147 prawa o notarjacie), Not. *Esden-Tempski* (Wierzytelności hipoteczne w złotych w złocie) oraz Naczelnik Urzędu Opłat Stemplowych w Poznaniu p. *Kotowicz* (Wymiar opłat stemplowych od umów o dział wspólności). P. Prezes stwierdził dalej z zadowoleniem, że notarjusze strzegli powagi i godności urzędu z dużem poczuciem odpowiedzialności, dowodem czego była niewielka ilość spraw dyscyplinarnych w okresie sprawozdawczym. Przestępstwa dyscyplinarne ograniczyły się do lżejszych uchybień, cięższych przestępstw natury dyscyplinarnej natomiast nie zanotowano.

Stałą bolączką, niezmiernie utrudniającą współpracę i konsolidację notarjatu, były wypadki n i e u c z c i w e j k o n k u r e n c j i. Rada reagowała na nie bardzo stanowczo. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że wypadki nielojalnej konkurencji zaistniały z reguły z winy dependentów i zastępców. Okoliczność ta jednak nie uchyla odpowiedzialności dyscyplinarnej notarjusza. Zapowiedź P. Prezesa Rady, że wystąpi z całą bezwzględnością przeciwko nielojalnej konkurencji spotkała się z gorącym aplauzem zgromadzonych.

Rok ubiegły dla młodego poznańskiego notarjatu był przedewszystkiem doświadczalnym okresem organizowania się. Specjalny nacisk tak ze strony Pana Prezesa Sądu Apelacyjnego, jak i ze strony Rady położono na rewizje kancelarji notarjalnych, których w roku sprawozdawczym przeprowadzono 16. Plan rewizji na rok ubiegły został rozszerzony i opracowany.

W końcu swego przemówienia P. Prezes Rady wskazał na obowiązek gremjalnego udziału notarjuszy w p r a c y s p o ł e c z n e j. Wobec śmierci Pierwszego Marszałka Piłsudskiego świadome organizowanie sił społecznych jest dzisiaj niezmiernie ważnym obowiązkiem publicznym. Wśród głębokich przemian społecznych rodzi się nowy typ obywatela. Autorytet moralny i te wartości, o które walczył całe życie Marszałek Piłsudski, trzeba zaszczepić społeczeństwu. Wobec braku osobistego autorytetu Marszałka — trzeba budować w świadomości społeczeństwa a u t o r y t e t p r a w a i na nim oprzeć zręby Rzeczypospolitej. W tej doniosłej pracy notarjat polski nie powinien się absentować, tem więcej, że w związku n. p. z nową ordynacją wyborczą przyznaje się notarjatowi wpływ na ważne zdarzenia państwowe

(Delegaci Izb Notarjalnych mają mieć prawo zasiadania w Kolegjum Wyborczem).

Omawiając w ogólnych zarysach całoroczną działalność Izby, P. Prezes Rady podkreślił fakt bardzo sumiennego spełniania obowiązków przez Członków Rady, oraz harmonję i współpracę między kolegami notarjuszami b. zaboru pruskiego i notarjuszami b. zaboru rosyjskiego.

P. Prezes Rady podniósł wreszcie potrzebę powołania do życia Naczelnej Rady Notarjalnej, jako organizacji centralnej, koordynującej pracę organizacyjną oraz interesy zawodowe całego notarjatu. Potrzebę i celowość istnienia nadbudowy centralnej wykazały dobitnie konferencje Prezesów i Wice-Prezesów Rad Notarjalnych.

Po przemówieniu P. Prezesa Rady Notarjalnej zabrał głos Pan Prezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu *Cezary Szyszko,* który swoje piękne i głębokie przemówienie poświęcił w całości pamięci Pierwszego Marszałka Piłsudskiego (przemówienie to notujemy osobno, str. 2 i nast.), zaznaczając również, że notarjuszy zawsze zaliczał do sądownictwa i zawsze traktował ich jako kolegów z sądownictwem współpracujących.

Szczegółowe sprawozdanie z działalności Rady za czas od 1 lutego 1934 r. do 30 kwietnia 1935 r. odczytał Sekretarz Rady p. Not. Dr. *Korczyński.* Sprawozdanie to podajemy w obszernych wyciągach:

Ilość notarjuszów, wchodzących w skład Izby Poznańskiej ustalono pierwotnie na 150. Cyfra ta uległa zmianie na skutek rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 grudnia 1934 r. (Dz. U. Nr. 110/34, poz. 987), którem podwyższono ilość stanowisk notarjuszów na terenie Izby do 153.

Dnia 14 stycznia 1934 r. odbyło się Pierwsze Walne Zgromadzenie Izby Notarjalnej, na którem wybrani zostali Członkomi Rady następujący Notarjusze: 1. *Chmielewski Czesław* (Poznań), 2. *Chudziński Henryk* (Gdynia), 3. *Dr. Jeszke Witold* (Poznań), 4. *Kaczkowski Edmund* (Nieszawa), 5. Dr. *Korczyński Edward* (Poznań), 6. *Nalazek Józef* (Toruń), 7. Dr. *Prądzyński Witold* (Poznań), 8. *Esden-Tempski Stanisław* (Bydgoszcz), 9. *Głowacki Franciszek* (Kalisz), 10. Dr. *Piechocki Stefan* (Poznań), 11. Dr. *Sławski Jan* — (Poznań).

Rada Notarjalna wybrała ze swego grona: Prezesem — Dr. *Jeszkego Witolda,* Wiceprezesem — Dr. *Prądzyńskiego Witolda,* Sekretarzem — Dr. *Korczyńskiego Edwarda,* Skarbnikiem — *Chmielewskiego Czesława,* Rzecznikiem Dyscyplinarnym — Dr. *Sławskiego Jana,* zastępcami Rzecznika Dyscyplinarnego: Dr. *Korczyńskiego Edwarda* i *Nalazka Józefa.* Sędziami Dyscyplinarnymi Izby, orzekającymi w I instancji: *Chmielewskiego Czesława, Chudzińskiego Henryka, Kaczkowskiego Edmunda i Esden-Tempskiego Stanisława,* a zastępcą Sędziego Dyscyplinarnego — Dr. *Prądzyńskiego Witolda.* Sędziami Dyscyplinarnymi Sądu Odwoławczego Izby: Dr. *Piechockiego Stefana* i *Głowackiego Franciszka.*

Nadto Rada Notarjalna utworzyła Wydział, składający się z Prezesa i Wiceprezesa oraz czterech Członków Rady, wybranych z łona Rady dla załatwiania spraw pilnych, zleconych Wydziałowi przez Radę. Poza tem czynni byli delegaci Rady w poszczególnych okręgach.

Z początkiem okresu sprawozdawczego, t. j. w dniu 1 lutego 1934 r. Izba Notarjalna w Poznaniu liczyła Członków 148.

Ubyło Członków Izby 8, w szczególności: a) wskutek śmierci — ś. p. *Borkowski Juljan* (Rawicz), ś. p. Dr. *Łukanowski Edmund* (Tczew), ś. p. *Bliziński Aleksander* (Błaszki), ś. p. *Łukawski Stanisław* (Nowy Tomyśl), ś. p. *Winczakiewicz Edmund* (Kalisz); b) wskutek przeniesienia do innej Izby — 1; c) wskutek zwolnienia na własne żądanie — 2.

Przybyło Członków Izby w okresie sprawozdawczym wskutek nominacji względnie przeniesienia z innej Izby — 13. Członków Izby na końcu okresu sprawozdawczego jest — 153.

Rada Notarjalna odbyła 11 posiedzeń. Niezależnie od tych posiedzeń plenarnych Rady odbywały się w miarę potrzeby posiedzenia Wydziału Rady Notarjalnej, na których omawiano sprawy, przygotowywane na posiedzenia plenum Rady, oraz załatwiano sprawy zlecone Wydziałowi przez Radę.

Prawo o Notarjacie wymaga w art. 19 § 1 oznaczenia godzin urzędowych w dni powszednie dla całego okręgu Izby.

Rada Notarjalna, pragnąc poznać w tym względzie życzenia Członków Izby z uwagi na stosunki lokalne w poszczególnych miejscowościach, przeprowadziła w tym kierunku ankietę, a jej wynik przedstawiła Panu Prezesowi Sądu Apelacyjnego, który pismem z dnia 16.V.1934 r. (L. dz. Gen. 182/34) oznaczył godziny urzędowe w dni powszednie dla notarjuszów w całym okręgu apelacyjnym od godziny 8.30 do 15.30. Powyższy czas urzędowania obowiązuje dotychczas.

Po obszernych dyskusjach ustalono na posiedzeniu odbytem dnia 20 stycznia 1935 r. regulamin Rady Notarjalnej.

W okresie sprawozdawczym wpłynęło do kancelarji Rady 4639 pism, wysłano zaś 3958 pism.

Dla wszystkich notarjuszów, jak również dla zastępców notarjuszów założono akta osobowe. Akta notarjuszów zawierają kwestjonarjusz każdego Członka Izby, dotyczący jego danych osobowych.

Wniosków o zwolnienie, względnie o obniżenie opłat od czynności notarjalnych wpłynęło 860. Z tego załatwiono przez: zupełne zwolnienie z opłat — 406, obniżenie wzgl. prolongowanie opłat — 327, odmownie — 113. Pozostało do załatwienia podań — 14.

Wniosków o wpisanie na listę zastępców notarjuszów wpłynęło 85, z czego: 1) w myśl art. 131 § 1 p. o. n. — 56, 2) w myśl art. 145 § 1 p. o. n. — 29.

Z tego uwzględniono i wpisano na listę: ad 1) — 45 i ad 2)— 29. Nie uwzględniono wniosków — 11.

Skreślono z list zastępców notarjuszów (na żądanie zainteresowanych): ad 1) — 2, ad 2) — 1.

Podań o zaliczenie w poczet aplikantów notarjalnych wpłynęło — 8. Uwzględniono i zaliczono w poczet aplikantów notarjalnych — 4.

Asesorów notarjalnych w Izbie dotychczas brak.

Rada Notarjalna przejęła po dniu 1.II.1934 r. z Rady Adwokackiej w Poznaniu niezałatwionych zażaleń na b. adwokatów, a obecnie notarjuszów — 51. W okresie sprawozdawczym wpłynęło zażaleń — 197, razem — 248, z czego: cofnięto — 17, uznano za uzasadnione i załatwiono w drodze nadzoru — 4, oddalono jako nieuzasadnione — 117, przekazano Radzie Adwokackiej według właściwości — 2, uznano za uzasadnione i przekazano Sądowi Dyscyplinarnemu — 9. W toku jest spraw — 99.

W okresie sprawozdawczym przeprowadzono 16 rewizyj kancelaryj notarjalnych. Plan rewizji wszystkich kancelaryj notarjalnych został opracowany, a wykonanie go nastąpi w czasie do końca czerwca 1936 r.

Rada wydała opinje co do zajęć ubocznych notarjuszów w 20-tu wypadkach, przedstawionych jej przez Prezesów Sądów Okręgowych, przyczem w 1 wypadku sprzeciwiła się u-

dzieleniu notarjuszowi zezwolenia na sprawowanie zajęcia ubocznego.

Wniosków, dotyczących zezwolenia na pełnienie czynności notarjalnych w innej miejscowości, otrzymała Rada Notarjalna do opinji — 21. Przychylono się do przedstawionych próśb w 19 wypadkach, nie uwzględniono zaś 2 wniosków. Uwzględniając wyjątkowe okoliczności zezwoliła Rada na sporządzenie w 9 wypadkach czynności poza miejscem urzędowania notarjusza.

Rada Notarjalna delegowała w 10 wypadkach notarjuszów celem przejęcia ksiąg i dokumentów likwidowanych kancelaryj notarjalnych.

W czasie od 1.II.1934 r. wpłynęło do Sądu Dyscyplinarnego wniosków o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego — 9, z tego: ze strony organów nadzoru sądowego — 3, ze strony Rady Notarjalnej — 6. Postanowień, dotyczących wszczęcia postępowania dyscyplinarnego zapadło — 6. Postanowień, oddalających wnioski o wszczęcie postępowania zapadło — 2. Uprawomocniło się postanowień oddalających — 2. Postanowień umarzających postępowanie co do części oskarżenia zapadło — 1. Wyroków zapadło — 3. W Sądzie Dyscyplinarnym I. instancji toczy się spraw — 4. Odwołań wpłynęło (ze strony obwinionego) — 1.

Okólników w okresie sprawozdawczym wydano 11. Zawierają one ważniejsze zarządzenia i wskazówki ogólne, a mianowicie:

1. Z uwagi na zasady etyki koleżeńskiej uznała Rada Notarjalna, że nie licuje z powagą i godnością stanowiska notarjalnego wynagradzanie przez notarjusza osób postronnych za przysparzanie notarjuszowi klienteli w jakiejkolwiek formie lub za przygotowywanie czynności notarjalnych, oraz uznała za niedopuszczalną reklamę, jeżeli notarjusz więcej niż jednorazowo ogłasza w czasopismach o swej nominacji notarjalnej i otwarciu biura notarjalnego lub o przeniesieniu tegoż biura (Komunikat nr 1 z dnia 12 lutego 1934 r. L. dz. Gen. 51/34).

2. Wezwano tych Członków Izby, którzy poprzednio byli adwokatami, aby w sprawach procesowych, w których występowali jako pełnomocnicy stron, uwiadamiali Sądy, iż nadal stron zastępować nie mogą. (Okólnik Nr. 3 z dn. 28.V.1934 r.).

3. Zawiadomiono Członków Izby o reskrypcie Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 8 czerwca 1934 r. Nr. II. A. 4117/34 o wymogach aktów prawnych, dotyczących nabywania nieruchomości przez cudzoziemców (okólnik Nr. 4 z dnia 16.VI. 1934 r. L. dz. 1296/34).

4. Wydano szczegółowe zarządzenia w sprawie czynności notarjalnych poza miejscem siedziby urzędowej (okólnik Nr. 5 z 2 września 1934 r. L. dz. 1721/34).

5. Zwrócono uwagę Członków Izby na usterki przy sporządzaniu aktów notarjalnych (okólnik Nr. 8 z dnia 15.I.1935 r. L. dz. 151/35).

6. Zorganizowano statystykę zawodową, opartą na jednolitych zasadach (okólnik Nr. 10 z dnia 2.IV.35 r. L. dz. 916/35).

Współpraca z innemi Radami Notarjalnemi (sprawozdanie przedstawia obszernie działalność Konferencji Prezesów i Wice-Prezesów Rad Notarjalnych wraz z Sekretarjatem Międzyizbowym przy „Przeglądzie Notarjalnym").

Interwencje u władz ze strony Rady Notarjalnej miały miejsce w dwóch wypadkach:

1) Rada Notarjalna zwróciła się do Ministerstwa Poczt i Telegrafów z wnioskiem o zaliczenie w poczet przesyłek urzędowych listów i pism, wysyłanych przez Notarjuszów do Rad Notarjalnych, Sądów, Starostw, Urzędów Skarbowych i Gminnych. Wniosek ten nie został dotychczas załatwiony.

2) Rada Notarjalna zwróciła się do Ministerstwa Skarbu z prośbą o zarządzenie, by przy dodatkowym wymiarze opłaty stemplowej od ustalonej przez Urzędy Opłat Stemplowych wyższej wartości sprzedażnej, przesyłano odpis dokonanego wymiaru dodatkowego notarjuszowi, który daną czynność sporządził, ażeby w ten sposób umożliwić notarjuszowi dodatkowe pobranie różnicy w opłatach powstałej pomiędzy podaną przez strony, a stwierdzoną przez Urząd wartością przedmiotu czynności notarjalnej. Wniosek ten również nie został jeszcze załatwiony.

Kontrola przerw w urzędowaniu notarjuszów została przez Radę rozszerzoną poza ustawowy obowiązek, również na udzielane notarjuszom urlopy. Wymagały tego względy ścisłości nadzoru nad Izbą i względy natury praktycznej. Zawiadomienia o przerwach i urlopach oraz zawiadomienia o powrotach z urlopów składane są do akt personalnych Członków Izby.

Do czynności nadzorczych Rady zaliczyć należy również sprawozdania kwartalne o dochodach notarjuszów, które stanowią materjał statystyczny.

Działalność Delegatów Rady, wykonywujących czynności Rady w okręgach Sądów Okręgowych w granicach ustalonych przez regulamin wewnętrzny, wykazała wielką potrzebę tej instytucji. W okresie sprawozdawczym Delegaci informowali Radę o potrzebach i przejawach życia zawodowego i korporacyjnego poszczególnych okręgów.

W lipcu ub. r. nawiedziła Małopolskę powódź, która zniszczyła gospodarstwa rolne, oraz pozbawiła liczne rzesze ludności dachu nad głową. Rada Notarjalna zaapelowała do Członków Izby, żeby w zrozumieniu ciężkiego położenia ludności dotkniętej katastrofą zadeklarowali składkę w wysokości 2% dochodu netto za miesiące październik i listopad. Według nadesłanych zawiadomień ogólna suma wpłaconych Komitetom Lokalnym przez Członków Izby kwot wyniosła 8.820.88 zł.

W niedługim czasie po zakończeniu akcji na rzecz powodzian powołano Izbę do dalszych świadczeń, związanych z organizowaną przez Państwo pomocą dla bezrobotnych. Rada uchwaliła część swoich skromnych oszczędności, mianowicie kwotę 2000 zł. umieścić w obligacjach Pożyczki Inwestycyjnej. Równocześnie wezwano Członków Izby do najszerszego udziału w subskrypcji Pożyczki. W chwili obecnej nie jest jeszcze wiadoma ogólna kwota, na jaką Izba subskrybowała Pożyczkę Inwestycyjną z posiadanych jednak przez Radę wiadomości należy wnosić, że notarjat i tym razem chlubnie spełnił swój obowiązek obywatelski.

Rada Notarjalna, pragnąc umożliwić Członkom Izby wysłuchanie referatów, dotyczących aktualnych w praktyce notarjalnej kwestyj prawnych, zaprosiła Członków Izby na Zjazd Koleżeński, dnia 2 grudnia 1934 r. Na Zjeździe tym, który zaszczycił Swą obecnością Pan Prezes Sądu Apelacyjnego, wysłuchano wykładu Profesora Dra Stelmachowskiego na temat: „Kodeks Zobowiązań w praktyce notarjalnej w b. dzielnicy pruskiej", referatu Wiceprezesa Rady Notarjusza Dra Prądzyńskiego na temat: „Kilka słów o art. 147 prawa o notarjacie", referatu Członka Rady Notarjusza Esden - Tempskiego na temat: „Wierzytelności hipoteczne w złotych w złocie", oraz referatu Naczelnika Urzędu Opłat Stemplowych Kotowicza z dziedziny opłat stemplowych.

Jakkolwiek do zadań Rady Notarjalnej nie należy interpretowanie przepisów prawnych i udzielanie Członkom Izby wskazówek co do stosowania norm prawnych, to jednak dążeniem Rady jest unormowanie czynności notarjalnych w sposób możliwie jednolity.

Z kolei skarbnik Rady p. Not. *Chmielewski* odczytał sprawozdanie kasowe za czas od 1 lutego 1934 r. do 30 kwietnia 1935 r., zamknięte po stronie dochodów kwotą 38.922.94 zł., po stronie rozchodów 33.014.14 zł. Saldo per 30.IV.1935 r. wykazuje zatem nadwyżkę 5.908.80 zł. Odrębne sprawo-

zdanie zdał Skarbnik z administrowania funduszem pośmiertnym.

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej odczytał p. Not. *Garliński* z wnioskiem o udzielenie absolutorjum ustępującemu skarbnikowi. Walne Zgromadzenie udzieliło absolutorjum jednomyślnie przez aklamację.

P. Not. *Chmielewski* w związku ze sprawozdaniem kasowem przedstawił zebranym preliminarz budżetowy Rady Notarjalnej na rok następny. Preliminarz jest zamknięty kwotą 50.389,80 zł. po stronie dochodów i rozchodów.

Przedłożony przez Radę Notarjalną preliminarz budżetowy oraz wnioski zostały przez Walne Zgromadzenie jednomyślnie uchwalone.

Na wniosek p. Not. *Tempskiego* Walne Zgromadzenie wybrało w tajnem głosowaniu czterech nowych Członków Rady Notarjalnej, a mianowicie:

1. *Dr. Edmunda Lauterera* z Gniezna,
2. *Eugenjusza Łuńskiego* z Włocławka,
3. *Dr. Zygmunta Nowosielskiego* z Poznania,
4. *Karola Wyganowskiego* z Kalisza.

Na wniosek p. Not. Dr. *Korczyńskiego* zgromadzeni wybrali jednogłośnie Komisję Rewizyjną w składzie pp. Not.: *Czesława Chmielewskiego* oraz *Jarosława Garlińskiego* — z Poznania.

Wnioski Członków Izby, zgłoszone w trybie przewidzianym w art. 28 punkt 6 prawa o notarjacie, zostały wycofane, wobec czego porządek dzienny Walnego Zgromadzenia został wyczerpany i Przewodniczący Zgromadzenie zamknął, zapraszając obecnych na posiedzenie referatowe o godz. 17-tej.

*

Przyjętym już, a stwierdzić należy — doskonałym zwyczajem, Walne Zgromadzenie Izby Poznańskiej, połączone było z koleżeńskiem zebraniem dyskusyjnem, które odbyło się w godzinach popołudniowych w sali „Adrji" przy Placu Wolności.

Na zebraniu wygłosić mieli referaty:

Dr. Stefan Piechocki, Notarjusz w Poznaniu: „O notarjalnych protokółach Walnych Zgromadzeń Spółek Akcyjnych, spólników innych spółek, członków spółdzielni i innych stowarzyszeń".

Jan Meysner, Notarjusz w Bydgoszczy: „Kilka uwag co do kosztów notarjalnych, nieobjętych taksą notarjalną".

P. Not. *Meysner* z powodu choroby nie mógł przybyć do Poznania, wobec czego zapowiedziany drugi referat nie doszedł do skutku. Natomiast referat, wygłoszony przez p. Not. *Dr. Piechockiego*, spotkał się z ogólnem zainteresowaniem licznie zebranych Członków Izby i wywołał ożywioną dyskusję. Referat ten w artykułowem ujęciu Autora podajemy na str. 7 i nast. niniejszego numeru.

IZBA NOTARJALNA — LWÓW

Walne Zgromadzenie Izby Notarjalnej okręgu Sądu Apelacyjnego we Lwowie odbyło się w dniu 30 maja r. b. w sali Zarządu okręgowego T. S. L. przy ul. Czarnieckiego we Lwowie (część żałobna — str. 2 i nast.).

Prezes Rady Notarjalnej p. Not. *Kazimierz Sokol*, zagajając Walne Zgromadzenie o godz. 10 rano i witając zebranych członków Izby, stwierdził legalność zwołanego Zgromadzenia, na którem na 151 notarjatów obecnych było 138 członków Izby przy 13 nieobecnych. Następnie P. Prezes oddał hołd pamięci zmarłych w ciągu roku Notarjuszów, a to: śp. *Edmunda Howorki* z Kopyczyniec, śp. *Lubomira Kaczmarczyka* z Dynowa, śp. *Juljana Kuryłowicza* ze Śniatynia, śp. *Eugenjusza Kuzi* ze Sambora, śp. *Stanisława Łuczakowskiego* z Kołomyi, śp. *Aleksego Melnykowicza* z Kałusza, śp. *Gustawa Ostrowskiego* ze Złoczowa, byłego zasłużonego członka dawnej Izby Notarjalnej, śp. *Aleksandra Ottmanna* z Kołomyi, śp. *Stanisława Roga* z Tłustego i śp. *Michała Sawczyńskiego* z Nowego Sioła. Zebrani uczcili pamięć Zmarłych przez powstanie.

Następuje wybór przewodniczącego, wiceprzewodniczącego, asesorów i sekretarzy. Wybrano na przewodniczącego Walnego Zgromadzenia Prezesa Rady Notarjalnej p. *Kazimierza Sokola*, na zastępcę przewodniczącego Dra *Wawrzyńca Typrowicza*, na asesorów pp. Not.: *Teodora Kasparka i Zenobjusza Kopystiańskiego*, i na sekretarzy pp. Not.: *Ksawerego Otowskiego* i Dra *Józefa Wierzbickiego*.

Przystąpiono do dalszego punktu porządku dziennego, t. j. odczytania protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia w dniu 25 marca 1934. Na wniosek p. Not. *Adolfa Nitarskiego* Walne Zgromadzenie uznało protokół za odczytany.

Sprawozdanie z czynności Rady Notarjalnej za czas od 1 kwietnia 1934 do końca maja 1935 przedstawił Wice-Prezes Rady Notarjalnej p. Not. Dr. *Wawrzyniec Typrowicz*, któ-

ry w dłuższem przemówieniu przedstawił działalność Rady w powyższym okresie czasu z wyłączeniem tych spraw i zagadnień, które ma przedstawić Prezes Rady Notarjalnej, oraz tych, które będą przedmiotem sprawozdania innych członków Rady:

Odbyto 17 posiedzeń Rady, na których załatwiano sprawy bieżące, oraz rozpatrywano zagadnienia zawodowe w związku z nowem prawem o notarjacie. Dziennik podawczy wykazał 7.808 wpływów. Podział czynności urządzony był w ten sposób, że do końca grudnia każdy z członków miał przydzielony sobie okręg, od nowego roku zaś nastąpił podział rzeczowy.

Nad należytem wykonywaniem obowiązków przez notarjuszów, asesorów i aplikantów starano się czuwać za pomocą zarządzeń w wydawanych okólnikach, za pomocą lustracyj, oraz bezpośrednich wskazówek ze strony Prezesa Rady. Głównym dążeniem było podniesienie powagi i godności stanu przez doprowadzenie do współpracy notarjuszów tam, gdzie jest więcej posad, a zarazem do usuwania niezdrowej konkurencji i uniezależnienia notarjuszów od wpływów postronnych. Jedynie w trzech wypadkach zwrócono się do Sądu Dyscplinarnego, zaś z powodu nienależytego wykonywania praktyki skreślono z listy jednego aplikanta.

W związku z obowiązkiem kierowania wykształceniem zawodowem aplikantów odbył się jeden kurs przeszkoleniowy, dalsze kursy odroczono do czasu ujednostajnienia tej kwestji na terenie wszystkich Izb.

W związku z p. 6 art. 34 prawa o notarjacie udzielono całkowitego względnie częściowego zwolnienia od należytości notarjalnych 2.406 petentom, odmówiono 131 petentom.

Dla ulżenia doli Kolegów usuniętych z posad, Rada Notarjalna w przekonaniu, że Walne Zgromadzenie zrozumie tragiczne położenie materjalne tych jednostek, zwróciła się do członków Izby o wpłacenie składek dla udzielenia pomocy byłym Kolegom zawodowym. Przekraczając w tej kwestji swój zakres działania, Rada liczyła się z tem, że nikt przeciwko jej zarządzeniom nie wystąpi, a dziś przez usta wyznaczonego w tej sprawie referenta zwraca się do Izby o aprobatę tej uchwały.

W okresie sprawozdawczym zmarło 8 urzędujących notarjuszów, a 2 zwolnionych, obsadzono 16 posad, w tem dwie z grona notarjuszów, 8 z grona sędziów, 6 z grona asesorów, przeniesień było 7. Zniesienie Sądu Okręgowego w Sanoku zmniejszyło liczbę stanowisk w okręgu lwowskim o 11 notarjatów, wobec czego zostało 152 systemizowanych stanowisk notarjalnych.

Zanik agend notarjalnych i idąca za tem pauperyzacja zawodu skłoniła Radę do przedstawienia wniosku w kwestji zniesienia pewnej liczby słabszych notarjatów. Wniosek ten poparł Prezes Lwowskiego Sądu Apelacyjnego, efektem tego zaś jest, że po opróżnieniu jednej posady w Tłustem wskutek śmierci notarjusza ,a ostatnio jednej posady w Busku wskutek przeniesienia notarjusza, posad tych nie obsadzono.

Lista asesorów obejmuje 51 osób, lista aplikantów 33 osób, w okresie sprawozdawczym wpisano na listę asesorów 12 osób, w tem 9 byłych notarjuszów, na listę aplikantów 14 osób, w 13 wypadkach Prezes Lwowskiego Sądu Apelacyjnego nie wyraził zgody na przyjęcie w poczet aplikantów notarjalnych. Egzamin złożyło 8 aplikantów z wynikiem pomyślnym. Uchwała Rady Notarjalnej, na mocy której wpisano na listę asesorów 3 egzaminowanych aplikantów, którzy wstąpili do notarjatu przed wejściem w życie nowego prawa o notarjacie, a dopiero potem skończyli 4-letnią praktykę, doznała uchylenia ze strony władz nadzorczych, jednakowoż wskutek odwołania Rady do Pana Ministra Sprawiedliwości uchwała Rady została utrzymana w mocy i zarządzono wpis tych aplikantów w poczet asesorów.

Rada uchwaliła regulamin swego wewnętrznego urzędowania, oraz regulamin dla Komisji Egzaminacyjnej i Sądu Dyscyplinarnego. Regulamin dla Sądu nie uzyskał zatwierdzenia władzy nadzorczej ze względów formalnych. Sąd Dyscyplinarny jednak faktycznie nim się kieruje w postępowaniu dyscyplinarnem.

Lustracyj kancelaryj notarjalnych dokonano 50, wszystkie przeważnie dały wynik dodatni, w jednym tylko wypadku wskutek dużej niedokładności w prowadzeniu kancelarji oddano sprawę Sądowi Dyscyplinarnemu. Sądowe władze nadzorcze zarządziły szereg lustracji ze swego ramienia, początkowo nie zawiadamiając o tem Radę. Wskutek interwencji zgodziły się władze nadzorcze na zaniechanie lustracyj z ramienia Sądu tam, gdzie dokonano lustracji z ramienia Rady. Kwestja ta ma być przedmiotem rozpatrywania przez Ministerstwo Sprawiedliwości, a to ze względu na to, iż wedle zdania wszystkich Rad rewizja z ramienia Sądu może mieć miejsce jedynie w wypadku ujawnienia nieprawidłowości kancelarji notarjalnej, na Radzie bowiem ciąży z ustawy obowiązek, zaś władzom nadzorczym przysługuje jedynie prawo dokonania lustracji.

W toku jest 15 spraw dyscyplinarnych, z tego 3 na wniosek Rady, a 12 na wniosek władz nadzorczych. Sąd Dyscyplinarny załatwił dotychczas 3 sprawy a jedną umorzył.

Z braku centralnej władzy dla Izb notarjalnych powstała instytucja Zjazdu względnie Konferencja Prezesów i Wice-Prezesów Rad Notarjalnych z wyłonionem z niej Sekretarjatem Międzyizbowym.

Okres kryzysowy z zeszłego roku administracyjnego trwał nadal i w roku sprawozdawczym, że zaś Rada nie tylko wykonała pewien szereg prac, ale uzyskała nawet niejakie sukcesy czy dla zawodu, czy dla poszczególnych Kolegów, było to przedewszystkiem zasługą Prezesa Rady, nie szczędzącego ni czasu, ni sił, dla dobra zawodu i Kolegów.

Nad powyższem sprawozdaniem otworzył Przewodniczący dyskusję, w której zabiera głos jedynie p. Not. Dr. *Henryk Weissberg*, składając wniosek o przyjęcie sprawozdania do wiadomości. Wniosek ten Walne Zgromadzenie przyjęło jednomyślnie.

S p r a w o z d a n i e o z a m k n i ę c i u r a c h u n k ó w f u n d u s z u a d m i n i s t r a c y j n e g o za czas od 1 czerwca 1934 do końca maja 1935 przedstawił Członek Rady p. Not. *Marjan Szefer*, zaś s p r a w o z d a n i e z a d m i n i s t r a c j i f u n d u s z ó w z a s i ł k o w y c h d l a w d ó w i s i e r o t po notarjuszach i asesorach, względnie po aplikantach notarjalnych, o r a z d l a z w o l n i o n y c h n o t a r j u s z ó w, jak również f u n d u s z u d o r a ź n e j p o m o c y za tenże okres czasu — referował Członek Rady p. Not. *Stanisław Ziemnowicz*.

Zamknięcie rachunków funduszu admnistracyjnego wykazało w dochodach kwotę 55.557 zł. 73 gr., w wydatkach 51.568 zł. 92 gr., z pozostałością kasową na rok następny w kwocie 3.988 zł. 81 gr. Zamknięcie rachunków funduszów zasiłkowych wykazało w dochodach kwotę 60.343 zł. 55 gr., w wydatkach 42.859 zł. 57 gr., z pozostałością kasową na rok następny 17.483 zł. 98 gr. Zasiłki wypłacono 46 osobom w kwotach miesięcznych od 30 zł. do 60 zł. na ogólną kwotę 25.910 zł. Zwolnionym notarjuszom w liczbie 11 wypłacono w czasie od 1 października 1934 zasiłki miesięczne w łącznej kwocie 5.120 zł. Zasiłki doraźne rodzinom po 8 zmarłych w ciągu roku czyn-

nych notarjuszach wypłacono w łącznej kwocie 12.100 zł., z czego 1.000 zł. w roku 1933/34, a 11.100 zl. w roku 1934/35. Dawniej utworzone fundacje, a to fundacja im. Wiktora Krokowskiego, fundacja im. Bronisława Nartowskiego, fundusz pensyjny dla wdów i sierot i fundacja odrodzenia — są w obecnej chwili nieczynne ze względu na szczupły ich majątek, zmniejszony wskutek dewaluacji, stanowiący zaś ten majątek papiery wartościowe zwaloryzowano. Fundacja im. Stanisława Wesołowskiego w postaci domu i realności w Złoczowie uzyskała zatwierdzenie statutu fundacyjnego, nie weszła jednak w życie z powodu trwania dożywocia ustanowionego przez fundatora na majątku fundacji.

W otwartej nad powyższemi sprawozdaniami dyskusji p. Not. *Zenon Kaliński* wniósł o ich przyjęcie, zaś p. Not. Dr. *Witold Bandrowski* zauważył, że widocznie fundusz zasiłkowy dla zwolnionych notarjuszów jest za wielki, skoro zostawił wykazaną nadwyżkę. Przewodniczący wyjaśnił, że wszyscy, którzy o zasiłki z tego funduszu się zgłosili, zasiłek otrzymali, a trzeba być przygotowanym, że dalsze zgłoszenia nastąpią, wobec czego wykazana nadwyżka musi być rezerwą dla zaspokojenia tych zgłoszeń.

Imieniem Komisji Rewizyjnej z ramienia Izby Notarjalnej p. Not. *Adolf Nitarski* po porozumieniu się z członkami Komisji pp. Not.: *Eugenjuszem Misky* i *Czesławem Woycickim* przedstawia na podstawie wyniku badania wszystkich ksiąg i rachunków Rady Notarjalnej wniosek o przyjęcie powyższych sprawozdań do zatwierdzającej wiadomości i udzielenie Radzie Notarjalnej absolutorjum z rachunków za czas ubiegły. Wniosek powyższy w całem jego brzmieniu Walne Zgromadzenie uchwaliło.

Wniosek Rady Notarjalnej w kwestji z m i a n y d o t y c h c z a s o w e g o s y s t e m u u b e z p i e c z e n i a n o t a r j u s z ó w i i c h r o d z i n n a w y p a d e k ś m i e r c i i n i e z d o l n o ś c i d o p r a c y.

Referują: Członek Rady p. Not. Dr. *Bolesław Trzos* i p. Not. *Ignacy Żaki.*

W zarządzonej dyskusji p. Not. *Franciszek Górski,* uzasadniając ze swej strony bezwzględną konieczność uchwalenia projektu Rady, będącego kwestją godności zawodu, zgłasza wniosek nagły, ażeby przemówienia w toku dyskusji ograniczyć do czasu 5 minut dla każdego przemawiającego, przemawiających zaś podzielić na 3 grupy, a to żądających wyjaśnień, przeciwników i zwolenników projektu, przyczem imieniem przeciwników i zwolenników może przemawiać tylko po 3 mówców z każdej strony. Wniosek powyższy przyjęto, zaczem wyjaśnień zażądali pp. Not.: *Wolnik, Melchert, Piotrowski,* dr. *Wierzbicki, Daszkiewicz, Kieława, Kaliński, Leszczyński, Niementowski,* dr. *Kaliniewicz.* Wyjaśnień, żądanych przez powyższych mówców, udzielał każdemu po kolei referent p. Not. *Żaki.*

Imieniem zwolenników projektu Rady przemawiali pp. Not.: *Melchert, Limanowski* i *Kornafel.* Przeciwko projektowi nikt głosu nie zażądał.

Wniosek Rady Notarjalnej uchwalono wszystkiemi głosami przy komplecie członków Izby, obecnych na początku Walnego Zgromadzenia. Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 czerwca 1935, specjalny komitet ma na najbliższem Walnem Zgromadzeniu przedstawić statut, udzielając go przed tem do wiadomości wszystkim członkom Izby Notarjalnej.

Konstrukcja ubezpieczenia w najogólniejszych zarysach przedstawia się następująco:

Ciężary i korzyści z ubezpieczenia przypadają w udziale wszystkim obecnie i w przyszłości czynnym Notarjuszom Lwowskiej Izby Notarjalnej z wyłączeniem tych, którzy pobierają lub mają prawo do pobierania emerytury. Każdy z ubezpieczonych otrzymuje bez względu na swój stan majątkowy dożywotnią rentę w wysokości 240 zł. miesięcznie na wypadek niezdolności do pracy. W razie śmierci ubezpieczonego wdowa otrzymuje bez względu na stan majątkowy dożywotnią rentę miesięczną w wysokości 120 zł., każde dziecko zaś aż do uzyskania pełnoletności, a w razie odbywania studjów aż do 24 roku życia, otrzymuje po 60 zł. miesięcznie, przyczem renta ta może być w jednej rodzinie rozciągniętą najwyżej do dwojga dzieci. Stałą jednostką renty jest kwota 60 zł., renta tedy notarjusza składa się z 4 jednostek, renta wdowy z 2 jednostek, renta dziecka z 1 jednostki. Dla przyznania renty niema karencji, jeno ubezpieczenie obowiązuje od chwili stworzenia funduszu. Każdy ubezpieczony notarjusz płaci na rzecz funduszu ubezpieczeniowego 2% od dochodu brutto i 2% od dochodu netto w ratach miesięcznych z dołu. Przewidziane jest też tworzenie funduszu rezerwowego. Z materjału uzyskanego na Walnem Zgromadzeniu ulegną pewnym modyfikacjom na korzyść ubezpieczonych poszczególne postanowienia statutu.

Referent dr. *Trzos* przedstawia sprawę ogólnego ubezpieczenia notarjuszów na obszarze Rzeczypospolitej, poruszoną w „Przeglądzie Notarjalnym“ w artykule P. Not. Dra Jurkiewicza z Warszawy. Na wniosek p. Not. *Wolnika* uchwalono zaniechać udziału w ewentualnem ogólnem ubezpieczeniu.

Wśród hucznych oklasków Przewodniczący składa p. Not. *Ignacemu Żakiemu,* jako projektodawcy sprawy ubezpieczenia, podziękowanie imieniem całej Izby Notarjalnej.

Z kolei przystąpiono do w y b o r u 4 c z ł o n k ó w R a d y N o t a r j a l n e j. Po przedstawieniu przez Prezesa Rady kwestji losowania i sposobu przeprowadzenia wyborów oraz listy kandydatów na członków Rady, wysuniętą przez Radę Notarjalną, przystąpiono do głosowania kartkami, wywołując w porządku alfabetycznym wszystkich członków Izby. Jako skrutatorów powołano pp. Not.: Dra *Adama Kirchnera, Władysława Kornafla* i *Mieczysława Wittemberskiego.*

Z kolei sprawozdanie złożył P. Prezes Rady Notarjalnej, zwracając się w pierwszym rzędzie do obec-

nych z gorącym i bardzo stanowczym apelem o jak najbardziej staranne wywiązanie się z obowiązku względem Towarzystwa Opieki nad Młodzieżą, któremu ze strony członków Izby należy się przynajmniej to, co przed wejściem w życie nowego prawa o notarjacie otrzymywało za pośrednictwem sądów, a co stanowi nieodzowną podstawę egzystencji tej doniosłej w swoich celach i pracy instytucji humanitarnej i wychowawczej.

Poruszył też P. Prezes Rady konieczność gremialnego uczestnictwa członków Izby w Zjednoczeniu Notarjuszów w Warszawie, oraz zakomunikował, że w czerwcu b. r. odbędzie się Kongres Notarjuszów w Reims i Brukseli, na który imieniem notarjatu polskiego na koszt wszystkich Izb wyjedzie delegacja.

Treścią swego przemówienia objął też P. Prezes Rady działalność Konferencji Prezesów i Wice-Prezesów Rad Notarjalnych w Warszawie oraz wyłonionego z niej Sekretarjatu Międzyizbowego. Na tej drodze opracowano długi szereg zagadnień aktualnych dla całego notarjatu. Utworzona przy każdej Radzie Notarjalnej Komisja Prawnicza, rozpatrująca kwestje nadsyłane przez Sekretarjat Międzyizbowy, względnie skądinąd, pracowała w Lwowskiej Radzie w składzie następującym — pp. Not.: Dr. *Jan Beynarowicz, Dr. Bolesław Trzos, Zenobjusz Kopystiański* i *Roman Łahodyński.* Opracowano wiele spraw, przedkładając opinje Sekretarjatowi Międzyizbowemu. Celem stałego zastępstwa i interwencji u władz centralnych w Warszawie wyłoniła z siebie Konferencja Komisję, złożoną z Prezesów Rad Lwowskiej, Poznańskiej i Warszawskiej. Posiedzeń Konferencji było w okresie sprawozdawczym — 4.

W wyniku głosowania do Rady Notarjalnej zostali wybrani pp. Not.:

Zenobjusz Kopystjański ze Lwowa,
Kazimierz Limanowski z Doliny,
Tadeusz Nawrocki ze Lwowa,
Adolf Nitarski z Buska.

Do Komisji Rewizyjnej z ramienia Izby Notarjalnej wybrani zostali pp. Not.: *Eugenjusz Misky* (Lwów) i *Marjan Szefer* (Lwów), jako zastępcy — pp. Not.: *Jan Antoniewicz* (Lwów) i *Orest Ziemba* (Gródek Jagielloński).

Do Kuratorjum, wedle uchwalonego wniosku Rady Notarjalnej o ubezpieczeniu przymusowem, powołani zostali pp. Not.: *Roman Łahodyński* (Szczerzec), *Stanisław Ziemnowicz* (Przemyśl) i *Ignacy Żaki* (Drohobycz).

Preliminarz budżetu Izby Notarjalnej na rok administracyjny 1935/36 — referuje Członek Rady p. Not. *Franciszek Górski,* przedstawiający zarazem wniosek na udzielenie Radzie Notarjalnej prawa virement.

Na wniosek p. Not. *Bogusława Kieławy* Walne Zgromadzenie przyjęło przedstawiony preliminarz budżetowy oraz wniosek na virement.

Wnioski Członków Izby na Walne Zgromadzenie (art. 28 p. 6 pr. o not.).

Przewodniczący stwierdził, że Rada Notarjalna nie otrzymała żadnego wniosku zgłoszonego do niej przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Na zakończenie Przewodniczący udzielił głosu p. Not. Drowi *Trzosowi,* który po przemówieniu zwrócił się do Izby Notarjalnej z apelem o wzniesienie trzykrotnego okrzyku na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej, a dalej na cześć Prezesa Rady Ministrów i Ministra Sprawiedliwości.

Stwierdzając wyczerpanie porządku dziennego, Przewodniczący zamknął Walne Zgromadzenie o godz. 14 min. 20.

IZBA NOTARJALNA—KRAKÓW

Zwyczajne Walne Zgromadzenie notarjuszów Krakowskiej Izby Notarjalnej odbyło się w dniu 30 maja r. b. w sali „Saskiej" w Krakowie przy ul. św. Jana L. 6.

Walne Zgromadzenie zagaił Prezes Rady Notarjalnej p. Not. Dr. *Stanisław Stein,* witając obecnych, w szczególności zaś Członków Izby z okręgów Sądu Okręgowego w Kielcach i z b. Sądu Okręgowego w Sanoku, przydzielonych do Izby Notarjalnej w Krakowie skutkiem przyłączenia powyższych okręgów do Okręgu Sądu Apelacyjnego w Krakowie i wyraża niezłomne przekonanie, że ci nowi Członkowie swoim współudziałem w pracach zawodowych oraz na terenie korporacyjnym zechcą przyczynić się do utrzymania tych doskonałych tradycji, jakie krakowska Izba Notarjalna zachowuje od dziesiątek lat.

Następnie P. Prezes Rady Notarjalnej wezwał obecnych do powstania z miejsc i wygłosił przemówienie w celu uczczenia pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego (przemówienie to podajemy osobno — str. 2 i nast.).

Po upływie jednej minuty, w której obecni zachowali milczenie, zawiadamia w dalszym ciągu Pan Prezes o poczynaniach Rady na wieść o zgonie Marszałka Piłsudskiego (wiadomości te podaliśmy w ostatnim Nr. 10, str. 4).

Kończąc zagajenie, P. Prezes Rady Notarjalnej

poświęca żałobne wspomnienie zmarłym w roku sprawozdawczym Członkom Izby, a to ś. p. Drowi *Ludwikowi Midowiczowi,* notarjuszowi w Krakowie, ś. p. *Karolowi Braunowi,* notarjuszowi w Wieliczce i ś. p. *Jakóbowi Pacynie,* notarjuszowi w Myślenicach.

Walne Zgromadzenie przystąpiło do dalszych punktów porządku dziennego.

Na wniosek P. Not. Dra *Józefa Krzyżanowskiego* wybrano przez aklamację na Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia Prezesa Rady — Dra *Stanisława Steina,* na zastępcę przewodniczącego — p. Not. *Lucjana Jaxę-Maleszewskiego,* na asesorów — pp. Not.: *Ludwika Summer Brasona* i *Dra Eugenjusza Geislera;* na sekretarza Walnego Zgromadzenia powołano p. Not. *Romana Krzysztofowicza*

Przewodniczący poleca sekretarzowi Rady Notarjalnej *Drowi Janowi Kielarowi* odczytanie sprawozdania Rady Notarjalnej za rok administracyjny 1934/35. Sprawozdanie to podajemy w obszernem ujęciu:

Istniejąca do dnia dzisiejszego, pierwsza pod rządem polskiego prawa o notarjacie, Rada notarjalna w Krakowie urzędowała przez okres 15-tu miesięcy, czyli o 3 miesiące dłużej aniżeli to art. 32 p. o. n. przewiduje. Spowodowane to zostało wyjątkowym przepisem art. 126. § 3. p. o. n., wedle którego pierwsze Rady notarjalne miały się ukonstytuować już w dniu 1 lutego 1934 r.

Jeśli chodzi o ogólną charakterystykę tego okresu sprawozdawczego, to nazwaćby go można okresem wprowadzania w życie polskiego prawa o notarjacie i organizowania się na zasadach tego prawa notarjatu w tutejszym okręgu.

Nazwa ta znajduje uzasadnienie w tem, że chociaż polskie prawo o notarjacie w znacznej mierze opiera się na obowiązującej do dnia 1 stycznia 1934 r. w Małopolsce austr. ustawie notarjalnej, to jednak zawiera w sobie cały szereg przepisów tej ostatniej ustawie nieznanych, wobec czego Rada notarjalna w Krakowie zmuszoną była do rozwinięcia energicznej akcji w tym kierunku, by przepisy p. o. n. były należycie interpretowane i wykonywane. Akcja ta polegała na przedkładaniu Władzom nadzorczym przygotowanych przez Radę memorjałów i interwencje u tychże Władz, na wydawaniu okólników do notarjuszów, na podawaniu notarjuszom na ich prośbę opinji prawnych, na braniu udziału w Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad notarjalnych, a w końcu na przeprowadzaniu lustracji notarjalnych. Dalszem uzasadnieniem tej nazwy jest to, że organizacja tutejszej Izby pod względem ilości stanowisk notarjuszy, również nie została w poprzednim okresie ukończoną, gdyż jeszcze z dniem 1 października 1934 r. przyłączone zostały do tutejszej Izby notarjaty w łącznej ilości 26-ciu z okręgów Izb notarjalnych w Lublinie i Lwowie.

Na początku okresu sprawozdawczego było w tut. Okręgu 90 stanowisk notarjuszy. Liczba ta powiększyła się skutkiem przyłączenia okręgów Sądu Okręgowego w Sanoku i Sądu Okręgowego w Kielcach do okręgu Sądu Apelacyjnego w Krakowie o 11 notarjatów z okręgu Izby notarjalnej we Lwowie i o 15 notarjatów z okręgu Izby notarjalnej w Lublinie. Innych zmian w szczególności pomniejszenia ani powiększenia notarjatów w poszczególnych miejscowościach nie było, tak że obecnie notarjatów w okręgu Izby notarjalnej w Krakowie jest razem 116.

Skład Członków Izby w niniejszym okresie sprawozdawczym uległ następującym zmianom:

Z początkiem okresu sprawozdawczego na 90 stanowisk notarjuszy było notarjuszy 89, oraz jeden sędzia, delegowany w myśl art. 125. p. o. n., który jednak w ciągu tego okresu sprawozdawczego mianowany został notarjuszem.

W ciągu okresu sprawozdawczego ubyło razem 6-ciu notarjuszy, z czego wskutek śmierci: ś. p. Dr. *Ludwik Midowicz,* ś. p. *Karol Braun* i ś. p. *Jakób Pacyna,* dalej notarjusz w Białej Dr. *Jan Palmrich* i notarjusz w Chrzanowie *Stanisław Stokłosa* wskutek zwolnienia na własną prośbę, w końcu jeden, to jest notarjusz w Chrzanowie Dr. *Artur Skowroński,* mianowany notarjuszem po Stanisławie Stokłosie, wskutek przeniesienia na własną prośbę do Sambora.

W okresie sprawozdawczym mianowań na stanowiska notarjuszów było 11, z czego: a) z grona sędziów i prokuratorów—4, b) z grona notarjuszów w drodze przeniesienia — 5, c) z asesorów notarjalnych — 3.

Ponadto powiększyła się ilość Członków Izby skutkiem przyłączenia 11 notarjatów z okręgu Izby notarjalnej we Lwowie i 15 notarjatów z okręgu Izby Notarjalnej w Kielcach, razem o członków — 26, zatem ogólna ilość Członków Izby Notarjalnej w Krakowie wynosi — 116.

Z powyższych członków Izby obecnie zawieszonych w czynnościach służbowych wskutek postanowienia Sądu dyscyplinarnego jest dwóch członków Izby.

W ciągu okresu sprawozdawczego było razem delegacji 10, z czego: a) z grona asesorów w myśl art. 21. §. 1. p. o. n. — 7, b) z grona sędziów w myśl art. 125. p. o. n. — 3.

Ukonstytuowanie się Rady notarjalnej tut. Izby nastąpiło w dniu 1 lutego 1934 r. na posiedzeniu Członków Rady, wybranych przez Walne Zgromadzenie notarjuszów tutejszej Izby w dniu 28 stycznia 1934 r. w szczególności wybrano: a) na Prezesa — D-ra *Stanisława Steina,* b) na Wiceprezesa — *Włodzimierza Jabłońskiego,* c) na Skarbnika — *Bogusława Pajora* — Notarjuszów w Krakowie;

na sędziów dyscylinarnych: Dra *Stefana Breyera,* notarjusza z Oświęcima, *Włodzimierza Jabłońskiego,* notarjusza w Krakowie, Dra *Józefa Krzyżanowskiego,* notarjusza w Jaśle, *Ludwika Mleczkę,* notarjusza w Krakowie, *Michała Rzepeckiego,* notarjusza w Nowym Targu;

wreszcie na Rzeczników oskarżenia: *Ludwika Summer Brasona,* notarjusza w Krośnie, Dra *Bronisława Markiewicza,* notarjusza w Rzeszowie.

Skład Rady notarjalnej w ciągu okresu sprawozdawczego nie uległ żadnej zmianie. Rada notarjalna odbyła razem 12-cie posiedzeń. Na posiedzeniach tych załatwiono razem 447 spraw referowanych bądź przez Prezesa, bądź też przez Członków Rady.

Spraw pozostających w związku z art. 34. §. 1. p. o. n. obejmujących zażalenia na notarjuszy, podania o wpisanie na listę asesorów, aplikantów i zastępców, podania o zaliczenie do praktyki notarjalnej lat służby wojskowej i pracy w innych zawodach prawniczych, podania o wydanie kaucji notarjalnych, podania o nadanie posad notarjuszy wpłynęło i załatwiono razem z protokółami oddania i odbioru aktów przez ustępujących notarjuszy następcom w urzędowaniu — 283.

Rewizji kancelarji notarjalnych przeprowadzono w okresie sprawozdawczym 30, przyczem stwierdzono naogół zadawalający stan kancelarji notarjalnych i tylko w 4 przypadkach wytknięto drobne uchybienia.

Ponadto w okresie sprawozdawczym załatwiła Rada notarjalna ze spraw przewidzianych w art.: a) 34. p. 5. p. o. n. — 1 sprawę; b) 34. p. 6. p. o. n. razem — 1,737 spraw, w czem: 1) udzielono zupełnych zwolnień od taksy — 1,153, 2) udzielono częściowych zwolnień od taksy — 584; c) 17. p. o. n. (opinje) — 8 spraw; d) art. 18. §. 2. p. o. n. (opinja) — 1 sprawę.

W związku z wątpliwościami zachodzącemi przy stosowaniu nowego prawa o notarjacie i rozporządzenia o księgach notarjuszy, Rada notarjalna przedłożyła następujące memorjały:

a) do Ministerstwa Sprawiedliwości i Pana Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie w sprawie formy dokumentów, sporządzonych zagranicą, a dotyczących nieruchomości położonych w Polsce, oraz

b) do Izby Skarbowej w Krakowie i Lwowie w sprawie wpisywania do księgi przychodów i rozchodów należytości za spadki.

Dalej Rada notarjalna przedłożyła Ministerstwu Poczt i Telegrafów memorjał, wykazujący konieczność zwolnienia przesyłek urzędowych notarjuszów od opłat pocztowych, w końcu wystosowała do Wydziału powiatowego krakowskiego prośbę o zarządzenie sporządzenia planu regulacyjnego dla gmin podkrakowskich.

W związku z klęską powodzi, jaka nawiedziła w ubiegłym roku Małopolskę — Rada notarjalna zorganizowała opodatkowanie się notarjuszów na rzecz powodzian. W wyniku tej akcji zebrano w tut. Okręgu izbowym kwotę 6,540 zł. 28 gr., którą przekazano na rzecz Wojewódzkiego komitetu powodziowego w Krakowie.

Prezydjum reprezentowało Radę notarjalną oficjalnie na wszystkich uroczystościach państwowych oraz zebraniach i akademjach.

Z powodu śmierci ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz Ministra Spraw Wewnętrznych ś. p. Bronisława Pierackiego przesłała Rada depesze kondolencyjne na ręce Pana Ministra Sprawiedliwości, złożyła kondolencję na ręce Krakowskiego Wojewody, wzięła przez Prezesa udział w nabożeństwie żałobnem na Wawelu oraz uchwaliła na posiedzeniu z dnia 29.V. b. r. złożyć sumę 500 złotych na budowę kopca Im. Marszałka Piłsudskiego.

Komisja egzaminacyjna, złożona z członków wybranych przez ostatnie Walne Zgromadzenie notarjuszów tut. Izby w składzie po 3-ch członków pod Przewodnictwem Pana W.-Prezesa Sądu Apelacyjnego Dra. *Alfreda Jendla*, poddała egzaminowi notarjalnemu 5 aplikantów notarjalnych, dopuszczonych do zdawania tegoż egzaminu przez Radę notarjalną i uznała wszystkich za uzdolnionych do sprawowania urzędu notarjusza.

W okresie sprawozdawczym przydzielono ze Sądu dyscyplinarnego okręgu Apelacyjnego w Krakowie do Sądu Dyscyplinarnego Izby notarjalnej w Krakowie 3 sprawy dyscyplinarne b. notarjuszy.

Ponadto wpłynęło do Sądu Dyscyplinarnego Izby Notarjalnej wniosków o wszczęcie postępowania dyscplinarnego: a) ze strony sądowych organów nadzorczych — 5, b) ze strony Rady notarjalnej — 5, z tych ostatnich dwa wnioski, dotyczące tych samych notarjuszy połączono z poprzedniemi wnioskami o wszczęcie przeciwko nim postępowania dyscyplinarnego.

Postanowień Sądu Dyscyplinarnego o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego zapadło — 9. Postanowień oddalających wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego zapadło — 1, i nie zostało zaskarżone ani też uchylone. Postanowień umarzających postępowanie dyscyplinarne zapadło — 2, a to w sprawach dyscyplinarnych b. notarjuszy.

Obecnie spraw w toku w Sądzie Dyscyplinarnym Izby notarjalnej jest jeszcze — 5.

Wyroków skazujących w Sądzie dyscyplinarnym Izby notarjalnej zapadło 2, obydwa skazujące na karę upomnienia. Wyroki te są prawomocne.

Do Sądu Dyscyplinarnego odwoławczego Izby notarjalnej w Krakowie skierowaną została ze Sądu Dyscyplinarnego Okręgu Sądu Apelacyjnego w Krakowie jedna sprawa. Wyrok wydany przez I. Instancję został uchylony, a postępowanie przeciw obwinionemu jako b. notarjuszowi umorzono.

W okresie sprawozdawczym było razem 4,448 liczb dziennika podawczego, podczas gdy w roku 1933 ogólna ilość liczb dziennika podawczego wynosiła razem 2,254. Biuro Rady prowadzi zarazem w myśl p. o. n. biurowość Sądu dyscyplinarnego I. i II. Instancji.

Wysokość składki ogólnej należnej za okres sprawozdawczy wynosi — zł. 39,832.00, na poczet tej kwoty wpłacono — zł. 38,677.96, z kwoty tej przypada na fundusz zapomogowy — zł. 4,907.12, zaległości we wkładkach wynoszą — zł. 1,154.04.

Suma przychodów w okresie sprawozdawczym wraz z pozostałością z roku 1933 — zł. 87.664.98, suma rozchodów w okresie sprawozdawczym — zł. 75.802.64, pozostaje na rok następny 1935/36 — zł. 11,862.34.

Na początku okresu sprawozdawczego było asesorów — 37, ubyło w okresie sprawozdawczym asesorów — 9, z czego: a) wskutek nominacji na notarjuszów w okręgu tut. Izby 3-ch, a w okręgu innych Izb 3-ch, razem — 6, b) wskutek przeniesienia się do innych okręgów izbowych — 3; przybyło asesorów notarjalnych, razem — 12, z czego: a) wskutek przeniesienia z listy aplikantów — 6, b) przyłączenia notarjatów z Izby lwowskiej — 5, c) wpisania na listę b. notarjusza — 1.

Na początku okresu sprawozdawczego było aplikantów — 30, ubyło w okresie sprawozdawczym aplikantów — 11, z czego: a) wskutek wystąpienia, względnie przeniesienia się do innej Izby — 5, b) wskutek przeniesienia na listę asesorów — 6. Poddało się egzaminowi notarjalnemu aplikantów — 5, wszyscy z wynikiem pomyślnym.

Podań o zaliczenie w poczet aplikantów wpłynęło razem — 26, uwzględniono podań — 18. Załatwiono odmownie jedno podanie wskutek sprzeciwu Prezesa Sądu Apelacyjnego, przyczem jednak wskutek zażalenia wniesionego przez petenta w myśl art. 57. p. o. n. i postanowienia Kollegjum Administracyjnego Sądu Apelacyjnego w Krakowie, uchylającego odmowną uchwałę, podanie to następnie uwzględniono. Pozostało podań do załatwienia — 7. Przybyło zatem aplikantów — 19. Na końcu okresu sprawozdawczego było aplikantów — 38.

Kształcenie aplikantów odbywa się narazie jedynie w łonie Stowarzyszenia asesorów i aplikantów w Krakowie, przez opracowywanie i wygłaszanie referatów z dziedziny obowiązującego obecnie ustawodawstwa. Poza tem, opracowany został przez Radę notarjalną projekt regulaminu kształcenia aplikantów, przedłożony Sekretarjatowi Międzyizbowemu w celu uzgodnienia z innemi Radami notarjalnemi. Główny ciężar zawodowego kształcenia aplikantów spoczywa zatem dotąd na Patronach.

Skutkiem przyłączenia notarjatów z okręgu Izby notarjalnej w Lublinie wpisano na listę zastępców w tut. Izbie wpisanych już przez Radę notarjalną w Lublinie, a pracujących w przydzielonych do tut. Izby notarjatach — zastępców. Dodatkowo wpisano na listę zastępców na skutek podania 1 petenta pracującego w kancelarji notarjalnej okręgu Sądu Okręgowego w Kielcach.

Międzyizbowa działalność rady: 1) Współpraca na Konferencjach Prezesów i Wiceprezesów Rad notarjalnych R. P.; 2) opracowywanie opinij odnośnie do referatów Sekretarjatu Międzyizbowego.

W dalszym ciągu Przewodniczący udziela głosu p. Not. *Ludwikowi Golkowskiemu* (Zakopane), który imieniem Komisji rewizyjnej przedstawia obecnym zestawienie wpływów i wydatków Izby Notarjalnej w Krakowie za czas od dnia 1 lutego 1934 r. do 30 kwietnia 1935 r., a wykazu-

jące pozostałość na rok 1935/36. w kwocie 11,862 zł. 34 gr., a następnie imieniem Komisji rewizyjnej stawia wniosek o przyjęcie do zatwierdzającej wiadomości zamknięcia rachunkowego i udzielenie Radzie Notarjalnej w Krakowie absolutorjum z rachunków i jej czynności urzędowych za okres sprawozdawczy oraz uznania i podziękowania za gorliwą i wydatną pracę.

Wniosek ten bez dyskusji jednomyślnie przez aklamację uchwalono.

Do następnego punktu porządku dziennego Przewodniczący udziela głosu p. Not. *Ludwikowi Summer Brasonowi,* który imieniem Rady Notarjalnej przedstawia preliminarz budżetu na rok 1935/36, zamykający się w kwocie 41.000 złotych (składka miesięczna wynosi 20 zł.), oraz wnosi o uchwalenie budżetu na rok 1935/36. wedle przedstawionego preliminarza z równoczesnem upoważnieniem Rady do przeprowadzenia virement między poszczególnemi pozycjami budżetowemi.

Przewodniczący otwiera dyskusję nad preliminarzem, w której zabiera głos jedynie p. Not. *Dr. Antoni Matakiewicz,* który stawia wniosek, by składka miesięczna wynosiła nadal 26 zł., natomiast by do funduszu zapomogowego dla wdów i sierot po notarjuszach i asesorach notarjalnych z powyższej składki przelewano 9 zł., a nie jak dotychczas 3 zł., by dzięki temu zapomogi mogły być wydatniejsze. W zarządzonem przez Przewodniczącego głosowaniu wniosek ten upadł, poczem uchwalono jednomyślnie budżet na rok 1935/36 wedle przedłożonego przez Radę preliminarza wraz z upoważnieniem do przeprowadzenia virement.

Z kolei Przewodniczący udziela głosu p. Not. *Drowi Stefanowi Breyerowi,* który imieniem Rady Notarjalnej przedstawia sprawę ubezpieczenia notarjuszów oraz projekt regulaminu kasy pogrzebowej notarjuszów krakowskiej Izby Notarjalnej.

Po przeprowadzonej dyskusji, w której zabierali głos pp. Not.: *Antoni Opidowicz* i *Dr. Zygmunt Mrowec,* uchwalono jednomyślnie:

1) nie wprowadzać narazie przymusowego ubezpieczenia, przewidzianego prawem o notarjacie,

2) utworzyć kasę pogrzebową notarjuszów krakowskiej Izby Notarjalnej wedle regulaminu przedłożonego przez Radę Notarjalną, przy uwzględnieniu poprawki notarjusza Dra Zygmunta Mrowca odnośnie do obowiązku przesłania przez każdego z notarjuszów Radzie Notarjalnej deklaracji z podaniem w niej osoby uprawnionej do odebrania na wypadek śmierci notarjusza zapomogi.

Uchwalony przez Walne Zgromadzenie regulamin Kasy Pogrzebowej brzmi, jak następuje:

§ 1) Dla uzyskania funduszów na doraźne jednorazowe zapomogi dla rodzin zmarłych notarjuszów, będących Członkami Izby, tworzy się począwszy od dnia 1 czerwca 1935 r. Kasę pogrzebową.

§ 2) Fundusz tejże Kasy stanowi kwota 3.500 złotych przelana z nadwyżek kasowych Izby, uzyskanych za rok administracyjny 1934/35 darowizny i legaty oraz wkładki Członków.

§ 3) Członkami Kasy pogrzebowej są wszyscy notarjusze posiadający stanowiska na obszarze Krakowskiej Izby Notarjalnej, tudzież pełniący na tym obszarze, obowiązki notarjuszów, asesorzy (art. 21 p. o. n.) i sędziowie lub prokuratorzy (art. 125 p. o. n.) — obie ostatnio wymienione kategorje członków, tylko na czas wykonywania zastępczego urzędowania.

§ 4) Każdy z wymienionych wyżej członków Kasy pogrzebowej, obowiązany jest w przypadku śmierci któregokolwiek członka Kasy wpłacić do Rady Notarjalnej w Krakowie jednorazowo kwotę 10 zł. najdalej do dni 7-miu, od chwili otrzymania z Rady Notarjalnej zawiadomienia o zaszłym wypadku śmierci.

Wpłaty powyższe stanowią wkładki członków, o których w § 2 mowa.

§ 5) Rada Notarjalna w Krakowie zobowiązaną jest bezzwłocznie po otrzymaniu i stwierdzeniu wiadomości o zaszłej śmierci Członka Kasy pogrzebowej, wypłacić osobie wskazanej w deklaracji Członka lub jej wykazanemu pełnomocnikowi, jednorazową bezwrotną zapomogę, w wysokości takiej sumy, jaka odpowiadać będzie iloczynowi liczby stanowisk notarjalnych, znajdujących się na obszarze Krakowskiej Izby Notarjalnej w chwili zaszłej śmierci — pomnożonej przez 10.— formę deklaracji, o której wyżej mowa określi Rada Notarjalna.

§ 6) Od prawa żądania wypłaty zapomogi (§ 5) wyłączeni są spadkobiercy tych Członków Kasy pogrzebowej, którzy zalegać będą z zapłatą przynajmniej trzech składek (wpłat) § 4).

§ 7) Rachunkowość i biurowość Kasy pogrzebowej prowadzi Rada Notarjalna bezpłatnie.

Rokiem administracyjnym Kasy jest czas od dnia 1.VI. — 31.V. każdego roku.

§ 8) Zmiana niniejszego regulaminu oraz likwidacja Kasy może nastąpić jedynie w drodze uchwały zwyczajnego dorocznego Walnego Zgromadzenia Członków Krakowskiej Izby Notarjalnej, powziętej większością 2/3 części oddanych głosów.

§ 9) Na przypadek rozwiązania Kasy pogrzebowej pozostałe ewentualnie jej fundusze przekazane być mają do funduszu zapomogowego Izby administrowanego przez Radę Notarjalną.

Do kolejnego punktu porządku dziennego Przewodniczący zawiadamia obecnych, że wylosowani zostali Członkowie Rady: *Dr. Józef Krzyżanowski, Dr. Bronisław Markiewicz* i *Bogusław Pajor* i dziękuje Im za ich pracę oraz trudy, łożone dla Rady, dalej wyjaśnia Przewodniczący, że wobec powiększenia się składu liczebnego Członków Izby przyszła Rada składać się ma z 11-tu Członków, zaczem uzupełniający wybór obejmować ma 5 osób, następnie celem łatwiejszego przeprowadzenia uzupełniającego wyboru Członków Rady na wniosek p. Not. *Ludwika Mleczki* wybrano jednomyślnie Komisję Matkę w osobach pp. Not.: *Dra Bronisława Markiewicza, Dra Władysława Mynarskiego*

i *Ludwika Summer Brasona* z poleceniem przedłożenia Walnemu Zgromadzeniu propozycji co do osób kandydatów.

Po wyborze Komisji Matki Przewodniczący zarządza 20-to minutową przerwę i powołuje na skrutatorów pp. Not.: *Piotra Borkowskiego* i *Dra Franciszka Szymanowicza.*

Po przerwie rozpoczęto o godzinie 12-tej głosowanie. Głosowanie odbywało się tajnie kartkami. Po przeprowadzonem skrutynium ogłasza Przewodniczący wynik głosowania, wedle którego wybarni zostali do Rady Notarjalnej przy 111-tu oddanych głosach — Notarjusze:

Stanisław Collona Walewski z Kielc.

Dr. Juljusz Dunikowski z Krakowa,

Adolf Kisielewski z Dąbrowy,

Jan Grzybczyk z Leżajska,

Tadeusz Rotter z Krakowa.

Do kolejnego punktu porządku dziennego jednomyślnie wybrano na Członków Komisji rewizyjnej Izby ponownie: pp. Not.: *Dra Józefa Popkiewicza* i *Ludwika Gołkowskiego,* zaś zastępcami również ponownie *Jana Wirskiego* i *Dra Władysława Mynarskiego.*

Do ostatniego punktu porządku dziennego (wnioski Członków Izby z art. 28 p. 6 pr. o not.) nie zgłoszono należycie żadnych wniosków.

Przed zamknięciem Walnego Zgromadzenia jednomyślnie uchwalono udać się gremjalnie do grobu Marszałka Ś. p. Józefa Piłsudskiego na Wawelu w celu złożenia Mu hołdu.

Po wyczerpaniu porządku dziennego o godz. 13-ej Przewodniczący zamknął Walne Zgromadzenie.

IZBA NOTARJALNA — LUBLIN

Walne Zgromadzenie Notarjuszów okręgu Izby Notarjalnej w Lublinie odbyło się dnia 26 maja r. b. w lokalu Towarzystwa Kredytowego m. Lublina.

Walne Zgromadzenie otworzył o godz. 10 rano Prezes Rady Notarjalnej p. Not. *Juljan Borkowski,* zagajając część żałobną Zgromadzenia, poświęconą uczczeniu pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego (piszemy o tem osobno — str. 2 i nast.).

Na przewodniczącego Walnego Zgromadzenia wybrany został p. Not. Dr. *Adam Kroebl* (Tomaszów Lub.), na wice-przewodniczącego powołano p. Not. *Franciszka Falkiewicza* (Radom), na asesorów — pp. Not.: *Lucjana Swirtuna* (Puławy), *Stefana Góreckiego* (Krzemieniec) i *Tadeusza Moszyńskiego* (Łuck), na sekretarza — p. Not. *Władysława Klanka* (Lubartów).

Na wstępie Walne Zgromadzenie uczciło przez powstanie z miejsc pamięć zmarłego Członka Izby ś. p. *Stanisława Mońkowskiego,* Notarjusza w Iłży, poczem Zgromadzenie przeszło do porządku dziennego.

Sprawozdanie Rady Notarjalnej za czas od 30 maja 1934 r. do 1 maja 1935 r. przedstawił Członek-Sekretarz Rady p. Not. *Antoni Xiężopolski.* Sprawozdanie to w szerokiem ujęciu przestawia się następująco:

Jak każda nowa praca społeczna, tak i organizacja samorządu notarjalnego na terenie Lubelskiej Apelacji, zwłaszcza w pierwszym okresie swego istnienia, wymaga nie tylko znacznych wysiłków energji w kierunku wyboru i stworzenia możliwie najlepszych form kolektywnej współpracy dla dobra ogółu jego Członków, ale i pewnej życiowej praktyki, którą wytwarza tylko czas w połączeniu z krytyczną oceną dokonanych zarządzeń w poszczególnych sprawach i dziedzinach, obchodzących wszystkich Panów Notarjuszów.

Wychodząc z tego założenia, Rada Notarjalna w Lublinie w swej działalności w ubiegłym 1934 roku najwięcej czasu i uwagi poświęciła przedewszystkiem opracowaniu ogólnych zasad samorządu, które zostały ujęte w szereg odrębnych regulaminów, jako to: Regulamin wewnętrznego urzędowania Rady, Kodeks etyki zawodowej, Regulamin funduszu zapomogowego i in., przyjętych i uzupełnionych na poprzedniem Walnem Zgromadzeniu Izby w dniu 30 maja 1934 roku, a które następnie zostały rozesłane wszystkim Jej Członkom; pozatem wprowadzeniu w czyn takich zarządzeń, które w pierwszej linji miały na względzie uregulowanie wzajemnych koleżeńskich stosunków z jednej strony, a ujednostajnienie praktyki zawodowej w stosunku do klientów i społeczeństwa wogóle z drugiej.

Czy i o ile powyższe ogólne tendencje Rady Lubelskiej dopięły swego celu w praktyce, narazie trudno jest osądzić ze względu, jak wspomniano, na zbyt krótki okres czasu działania naszego samorządu, w każdym razie pewną regulację chaosu dotychczasowych niepożądanych zjawisk niewątpliwie daje się już zauważyć i ten pocieszający objaw napawa Radę nadzieją, że z biegiem czasu zawodowe życie Notarjatu w zorganizowanych ramach wejdzie — niezaprzeczenie na normalniejsze tory, przepisane ustawą i współczesnym duchem czasu.

Wybrana no początku ubiegłego roku przez Walne Zgromadzenie Notarjuszów Rada Notarjalna w Lublinie zbiera się w miarę potrzeby mniej więcej raz na miesiąc z wyjątkiem okresu wakacyjnego, który, jak i w innych Instytucjach, przypada wyłącznie tylko na letnie miesiące w roku. W okresie sprawozdawczym Rada odbyła ogółem 7 plenarnych posiedzeń. Uchwały plenarnych posiedzeń Rady dotyczyły przeważnie tylko zasadniczych spraw i ogólnych kwestyj, obchodzących jednako wszystkich Panów Notarjuszów, co widać z rozsyłanych perjodycznie kolejnych komunikatów, natomiast gros pozostałych spraw, zwłaszcza lokalnego charakteru, zazwyczaj przekazywane były Prezydjum Rady w Lublinie, specjalnie upoważnionemu w celu przyspieszenia ich biegu. To też, będąc obarczone nawałem drobnych spraw, Prezydjum Rady z ko-

nieczności zbierać się musiało niemal każdego tygodnia, a ilość posiedzeń w ubiegłym okresie równała się 26.

Ponieważ tematy obrad Rady i Jej Prezydjum, poza zwykłemi sprawozdaniami z dokonanych czynności, były bardzo różnorodne, przeto przytaczanie wszystkich zajęłoby zbyt dużo czasu; dla charakterystyki jednak konieczne jest wyszczególnienie przynajmniej niektórych bardziej ciekawych kwestyj, poruszanych z inicjatywy bądź obecnych Członków Rady, bądź też zamiejscowych Członków Izby; do takich spraw zaliczyć należy: 1) polubowne rozjemstwo wynikających od czasu do czasu (zwłaszcza na kresach) koleżeńskich zatargów (5 wypadków); 2) sprawy dobrowolnego podziału weksli i usunięcie drogą ugody wzajemnych nieporozumień; 3) kwestja przyjmowania weksli do inkasa; 4) sprawa udzielania klijentom krótkoterminowych kredytów bez ściągnięcia na siebie zarzutu niedozwolonej konkurencji; 5) sprawa pozamiejscowych wyjazdów Notarjuszów; 6) kwestja delegowania na wyjazdy zastępców; 7) kwestja wydawania odpisów aktów na żądanie Prezesa Sądu, Prokuratora, policji i komorników; 8) kwestja robienia odpisów z dowodów osobistych i książeczek wojskowych; g) kwestja dowodów kwalifikacyj rolniczych; 10) sprawa wynagrodzenia świadków przy aktach; 11) sprawa wynagrodzenia Notarjuszów z art. 19 taksy notarjalnej za układanie umów prywatnych, jak: dzierżawa, przyrzeczenie kupna - sprzedaży, najem rzeczy i t. p.; 12) kwestja oddzielnej opłaty za konsens przy sprzedaży praw czynszowych; 13) sprawa pobierania połowy taksy za czynności związane z działalnością Banku Akceptacyjnego; 14) kwestja prawidłowego stosowania taksy notarjalnej wogóle, a przy parcelacjach w szczególności; 15) kwestja prowadzenia jednocześnie dwóch repertorjów; 16) sprawa stosowania art. 114 Kod. Zobow. na Kresach; 17) sprawa prowadzenia przez Urzędy Gminne specjalnej księgi umów; wreszcie 18) kwestja przymusowego podziału gruntów włościańskich na Wołyniu. Memorjał w dwóch ostatnich sprawach, dotyczących księgi umów w gminach i przymusowego podziału gruntów włościańskich na kresach, szczegółowo opracowany przez Członka Rady Notarjusza Z. Godlewskiego z Równego, po przejrzeniu i uzupełnieniu go przez Radę, został przed kilku miesiącami przesłany do Ministerstwa Sprawiedliwości, a to w celu zwrócenia uwagi na nienormalności dotąd panujące na Wołyniu, a tak utrudniające tam prawidłowe urzędowanie Notarjatu.

Pozatem Rada, w myśl ustawy, niejednokrotnie powoływana była do wydawania wszelkiego rodzaju opinji, zwłaszcza w sprawie społecznej działalności Notarjuszów. Najważniejszej wszakże opinji na żądanie Pana Prezesa Sądu Apelacyjnego w Lublinie latem ubiegłego roku Rada udzieliła Ministerstwu Sprawiedliwości w kwestji zmniejszenia ilości stanowisk i konieczności skasowania przynajmniej niektórych najbardziej ubogich placówek notarjalnych na terenie naszej Apelacji. Aczkolwiek w konsekwencji rzeczonej opinji Ministerstwo Sprawiedliwości w ubiegłym roku zrobiło tylko jedno przesunięcie placówki notarjalnej na Wołyniu, mianowicie z Wyszogródka do Łanowiec, wszakże przytoczone przez Radę bardzo poważne motywy niewątpliwie zaważyć muszą na szali w przyszłości, gdy kwestja zmian w Notarjacie wogóle stanie się i w sferach decydujących bardziej aktualną, co według wszelkiego prawdopodobieństwa nastąpić może nawet w jesieni bieżącego roku.

Załatwieniem wyszczególnionych wyżej spraw, poniekąd ogólnikowego charakteru, działalność Rady w sprawozdawczym okresie oczywiście nie została jeszcze wyczerpana, bowiem największego wysiłku pracy wymagało przedewszystkiem rozpoznawanie bieżącej korespondencji, ilość której w ciągu ubiegłego roku wzrosła do 6000 pism najrozmaitszej treści, a chociaż techniczne wykonanie tej pracy należało przedewszystkiem do personelu Biura Rady, składającego się zaledwie z dwóch osób, kierownika biura i maszynistki, to jednak ogólne kierownictwo wszelkich czynności z natury rzeczy spoczywać musiało w rękach Członków Prezydjum Rady, stale przebywających na miejscu.

Według dziennika biurowego największa ilość pism, mianowicie około 1700, składała się z próśb i podań o udzielenie ulg, bądź nawet bezpłatne sporządzenie czynności notarjalnych, motywowane brakiem funduszów i niezamożnością, a ponieważ siła kryzysu, wbrew spodziewanej poprawie, bynajmniej się nie zmniejszyła, więc i stosunek Rady do powyższego zjawiska (napływu podań) z konieczności musiał być bardzo przychylny, co jasno uwidacznia następująca statystyka: na 1700 podań — obniżono taksę w 151 wypadkach, zezwolono na bezpłatne dokonanie czynności w przeszło 1500 wypadkach, wreszcie odmówiono całkowicie zaledwie w około 30 wypadkach, nieuzasadnionych żadnymi względami. Podane wyżej cyfry dotyczą jedynie Okręgu Lubelskiego, bez włączenia danych z 4 innych okręgów sądowych, gdzie działają Delegaci Rady ze swej strony udzielający stosownych ulg; globalna zatem liczba ulg na terytorjum całej Apelacji prawdopodobnie dwukrotnie przewyższy sumę obliczoną w Radzie. Aczkolwiek przytoczone dane stwierdzają niewątpliwie ogromnie humanitarny kierunek działalności naszej Rady, to jednak na przyszłość podobnej tendencji chyba nie da się utrzymać.

Na drugiem miejscu pod względem ilości wymagalnej pracy i czasu stoją podania o zaliczenie w poczet zastępców, których w chwili obecnej mamy 99. W porównaniu z zeszłym 1934 rokiem ilość zastępców pozostała niemal bez zmiany, bowiem chociaż 21 osób odpadło razem z kieleckim okręgiem, dwie osoby zmarły, a trzy zostały skreślone z powodów natury etycznej, to na ich miejsce Rada w okresie sprawozdawczym wciągnęła na listę zastępców nowych 27 osób, wobec czego stan faktyczny upoważnionych pracowników notarjalnych w stosunku do ilości pozostałych w naszej Apelacji Notarjuszów procentowo nawet nieco się zwiększył. Co się zaś tyczy asesorów, którzy w ubiegłym roku złożyli przepisowy egzamin, to takowych Izba Lubelska posiada zaledwie trzech; wreszcie aplikantów notarjalnych, niestety, nie mamy ani jednego. To ostatnie zjawisko zupełnego braku aplikantów notarjalnych w Lubelskiej Apelacji, pomimo istnienia w terenie znacznej ilości młodych i niemal bezrobotnych prawników, wytłumaczyć można jedynie zwiększającym się stale obniżeniem skali zarobkowej notarjatu polskiego wogóle, która to okoliczność niewątpliwie odstrasza młodych adeptów, ukazując im marne perspektywy na przyszłość, przy jednoczesnem zbyt długiem oczekiwaniu na swoją kolej, wskutek nie tylko życiowych, ale i czysto formalnych trudności dzisiejszej doby. To też większość ich woli iść drogą aplikacji sądowej, dającej szersze pole działania, nie wyłączając i samego notarjatu, wówczas gdy praca w pustych zazwyczaj obecnie kancelarjach notarjalnych nie może im przynieść nawet i moralnego zadowolenia. Tem niemniej wszakże stan takiej uporczywej abstynencji młodzieży do notarjatu, zdaniem Rady, uważać należy za bardzo ujemny, albowiem starsi z biegiem czasu stopniowo wymierają, a na ich miejsce pożądanem jest, aby placówki notarjalne w przyszłości obsadzane były nie przedstawicielami najrozmaitszych sfer społecznych, chociażby nawet z wyższem wykształceniem, lecz wyłącznie tylko przez prawników, należycie przygotowanych do zawodu i zżytych z nim psychologicznie przez dłuższą i wszechstronną praktykę we właściwem środowisku.

Przechodząc do spraw personalnych w Lubelskiej Apelacji, przedewszystkiem odnotować należy wielką zmianę wywołaną w jesieni ubiegłego 1934 roku wydzieleniem okręgu kieleckiego i przyłączeniem go do Krakowskiej Apelacji, co z natury rzeczy w silnym stopniu odbić się musiało na finansach i budżecie Rady. Z dotychczasowych 96 notarjuszów, wchodzących w skład naszej Izby Notarjalnej, straciliśmy odrazu 15

osób, tak że obecnie liczba członków równa się zaledwie 81 osób. Wśród pozostałych pod względem personalnym skład Izby zmienił się stosunkowo nieznacznie; ubył wskutek śmierci tylko ś. p. *Stanisław Mońkowski*, Notarjusz w Iłży, wskutek zaś przeniesienia na stanowisko pisarza hipotecznego w Pińsku — *Ludwik Bukowski*, Notarjusz w Chełmie. Na opróżnione w ten sposób miejsca przybyły w roku bieżącym dwie nowe osoby, mianowicie p. *Mieczysław Godlewski* w Chełmie i p. *Mieczysław Radwan* w Ostrowcu na miejsce Notarjusza *Bolesława Skowery*, który na własną prośbę został przeniesiony do Iłży. Pozatem, jak już wspomniano, placówka notarjalna w Wyszogródku na Wołyniu została przeniesiona z urzędu do Łanowiec, wszakże bez zastosowania zmiany personalnej.

Co się tyczy dochodowości kancelarji w ubiegłym okresie, to pod tym względem sytuacja ogólna w porównaniu z poprzednim rokiem bynajmniej się nie poprawiła. Z zestawienia danych statystycznych, nadsyłanych do Rady co kwartał, wynika, że Notarjuszów, zarabiających poniżej 500 złotych miesięcznie jest aż 6% (przeważnie na kresach), od 500 — 1000 — 29%; od 1000 zł. do 2000 zł. — 49%; od 2000 zł. do 3000 zł. — 14% i wreszcie powyżej 3000 złotych zaledwie tylko 2%. W tych warunkach trudno się dziwić, że koledzy zarabiający niewystarczające na życie kwoty, nieraz tracą równowagę ducha, uciekając się do niewłaściwych sposobów powiększania swej klienteli drogą bądź udzielania częstych i nadmiernych kredytów, które w gruncie rzeczy są tylko zamaskowanem (w celach konkurencyjnych) obniżeniem taksy, bądź też nawet utrzymywaniem stosunków z wszelkiego rodzaju pośrednikami, co już całkowicie koliduje z najelementarniejszemi zasadami etyki zawodowej. Przy całem współczuciu dla trudnej nieraz sytuacji życiowej upośledzonych pod względem materjalnym kolegów, Rada Notarjalna wszakże nad podobnemi zjawiskami przechodzić do porządku dziennego absolutnie nie może, skrzętnie notując fakty i zbierając materjały do pociągnięcia winnych do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Narazie śledztwo toczy się przeciwko 6 osobom, a wyniki jego zdaje się z konieczności oprą się o Sąd Dyscyplinarny, którego wyroki niewątpliwie zaciążą na przyszłej karjerze osądzonych. Tymczasem, poza pierwiastkowem śledztwem, w Sądzie Dyscyplinarnym niema jeszcze ani jednej sprawy, gdyż nie posiadamy dotychczas odpowiedniego regulaminu takiego Sądu, który jest dopiero w opracowaniu Sekretarjatu Międzyizbowego. Z chwilą zaś otrzymania gotowego regulaminu, Rada przekaże Sądowi akta ukończonych śledztw, których liczba do tego czasu może się niewątpliwie jeszcze powiększyć Tak komplikujący się wciąż nawał pracy z jednej strony, a przejście do Krakowskiej Apelacji Notarjusza *S. Colonna-Walewskiego*, który był również rzecznikiem dyscyplinarnym Izby z drugiej, zmusiły Radę do czasowego wyboru na jego miejsce innego dodatkowego Rzecznika w osobie p. *Zygfryda Krauzego*, Notarjusza z Zamościa, który objął to stanowisko z dniem 27 marca r. b.

W związku z powyższym stanem rzeczy wyłania się konieczność uprzedzenia zgóry wszystkich Członków Izby o zamierzonych przez Radę silnych obostrzeniach w stosunku do osób, naruszających kodeks etyki zawodowej, co najbardziej jaskrawo uwidacznia się zwłaszcza przy rewizjach kancelarji notarjalnych, rozpoczętych już przez Radę jeszcze w jesieni ubiegłego roku. Trzeba przyznać, że dotychczas sprawa rewizji szła w dość wolnym tempie, albowiem w ciągu jesieni i zimy dokonano zaledwie 16 lustracyj, aczkolwiek ustawa wymaga by każdego roku zrewidowaną została 1/3 część ogólnej liczby Członków Izby, a ponieważ wszystkiego mamy 81 placówek notarjalnych, przeto w ciągu dwóch lat (1934 — 1935) winno być przeprowadzonych obowiązkowo 54 rewizyj. Przysyłane do Rady protokuły rewizyj idą pod rozpoznanie specjalnej Komisji, złożonej z trzech osób, która swe wnioski o każdym z rewidowanych przekłada Radzie Notarjalnej, zaś ta ostatnia dopiero wydaje odnośne uchwały, bądź aprobujące działalność poszczególnych kancelaryj, bądź też uznające je za niewłaściwe z tych lub innych względów. W wypadkach jaskrawych uchybień formalnej lub etycznej natury, winny Notarjusz zostanie pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

W skład tej nowoutworzonej Komisji wchodzą Członkowie Rady pp. — *S. Bielski*, *A. Xiężopolski* i asesor *W. Modrzewski;* posiedzenia Komisji odbywają się nieregularnie, tylko w miarę potrzeby i napływu materjałów.

Ponadto celem zgłaszania wniosków i opracowywania referatów we wszelkiego rodzaju kwestjach prawnych, dotyczących ogółu Notarjuszów, a przesyłanych do Rady przez Sekretarjat Międzyizbowy w Warszawie, — ostatniemi czasy została powołana do życia druga Komisja, nosząca nazwę — prawnej w skład której weszli: Prezes Rady p. *J. Borkowski*, Wiceprezes p. *S. Smólski* i asesor notarjalny, były Sędzia p. *S. Filipecki.*

Do powyższych dwóch należy dołączyć jeszcze trzecią Komisję — egzaminacyjną, działającą już od kilku miesięcy pod przewodnictwem Sędziego Sądu Apelacyjnego w Lublinie p. *J. Przegalińskiego*, a składającą się li tylko z Członków Prezydjum Rady: pp.: *S. Smólskiego*, *S. Bielskiego* i *A. Xiężopolskiego.*

Jak widać z powyższego, działalność Rady Notarjalnej w Lublinie w okresie sprawozdawczym znacznie się rozszerzyła, a jeśli do powyższego dodać jeszcze obowiązkowy udział Rady w pracach Konferencji Prezesów i Wice-Prezesów wszystkich Rad Notarjalnych w Polsce oraz Sekretarjatu Międzyizbowego, to narysowany tutaj obraz będzie chyba dostatecznym dowodem użyteczności organu wykonawczego naszego samorządu.

Ze sprawozdania Członka-Skarbnika i Wice-Prezesa Rady p. Not. *Stefana Smólskiego* okazało się, że oszczędności za czas od 1 lutego 1934 r. do 1 kwietnia r. b. wyniosły zł. 8.389 gr. 26; z tej sumy przeznaczono zł. 1500 na Fundusz Zapomogowy, który to fundusz na 1 kwietnia r. b. wynosił zł. 6.823 gr. 64.

Wpływy za luty, marzec, kwiecień, maj 1934 r. wyniosły — zł. 9.351 gr. 45, wydatki faktyczne zł. 7.904 gr. 84, czyli saldo dodatnie na 1 czerwca 1934 r. — zł. 1.446 gr. 61. Wpływy za czas od 1 czerwca 1934 r. do 1 kwietnia 1935 r. wyniosły 21.187 zł. 81 gr., wydatki wyniosły zł. 14.245 gr. 16, czyli saldo dodatnie za 10 miesięcy 1934/35 wyniosło zł. 6.942 gr. 65. Tym sposobem saldo za pierwsze cztery miesiące roku 1934 zł. 1.446 gr. 61 oraz saldo od 1 czerwca 1934 do 1 kwietnia 1935 r. — 6.942 zł. 65 gr. dają sumę zł. 8.389 gr. 26, stanowiącą oszczędności.

Preliminowany budżet miesięczny na rok 1935/36 ma wynosić w przychodzie i rozchodzie po zł. 2.025, czyli rocznie zł. 24.300.

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej przedstawił p. Not. *Franciszek Falkiewicz*, przewodniczący Komisji.

Komisja Rewizyjna ustaliła, że księgi rachunkowe są prowadzone prawidłowo i zgodne są z rachunkami i dowodami, uchwaliła udzielić Radzie Notarjalnej absolutorjum i złożyć podziękowanie Skarbnikowi za ogromną pracę przy prowadzeniu ksiąg i wykonywaniu obowiązków Skarbnika.

Po wysłuchaniu wszystkich sprawozdań Walne Zgromadzenie przyjęło je do zatwierdzającej wiadomości, jako też przedstawiony przez Radę budżet, poczem Walne Zgromadzenie przez usta Przewodniczącego wyraziło podziękowanie Radzie Notarjalnej za usilną pracę, a w szczególności p. Wice-Prezesowi *Smólskiemu*, jako Skarbnikowi Rady.

Z kolei Walne Zgromadzenie po ożywionej dyskusji, w której uczestniczyli m. inn. pp. Not.: *Skowera, Krauze*, Pr. *Borkowski, Bagiński* i *Falkiewicz*, w sprawie s k ł a d e k powzięło zgodnie z wnioskami, przedstawionemi przez P. Wice-Prezesa i Skarbnika *Smólskiego*, następujące uchwały:

Od dnia 1-go czerwca r. b. składka członkowska na rzecz Izby Notarjalnej, obowiązująca każdego członka Izby, ustala się w wysokości 1% od obrotu brutto, osiągniętego w miesiącu poprzedzającym wpłatę, jednakże niemniej jak 5 zł., przyczem obliczona w sposób powyższy składka zaokrągla sę do jednego złotego wzwyż, jeśli ilość należnych groszy wynosi więcej jak 50 gr. lub z odrzuceniem groszy, jeśli ilość wynosi 50 gr. lub mniej.

Pod obrotem brutto należy rozumieć obrót wykazany w repertorjum aktowem, obrót wykazany w repertorjum wekslowem i suma uzyskana za inkaso weksli włącznie.

Każdy Notarjusz obowiązany najpóźniej do dn. 10-go każdego miesiąca nadesłać pod adresem Rady Notarjalnej listem poleconym zawiadomienie o uzyskanym obrocie w miesiącu poprzednim według wzoru ułożonego przez Skarbnika Rady i w tymże terminie nadesłać obowiązującą go składkę.

Obliczenie obowiązującej go składki dokonywuje sam notarjusz.

Zwolnić Skarbnika od obowiązku nadsyłania Notarjuszom pokwitowań z otrzymanych sum na poczet składki członkowskiej. Dowodem usprawiedliwiającym dla każdego Notarjusza przy wpisywaniu do księgi przychodów i rozchodów sumy, wysłanej na poczet składki będzie: niniejsza uchwała, nakazująca wpłatę 1% od obrotu, odpis pisma, wysłanego do Rady, wykazującego sumę obrotu i kwit przekazowy na P. K. O.

Upoważnić Radę Notarjalną do powiększenia wysokości składki członkowskiej z 1% od obrotu do 1¼% od obrotu, gdyby miesięczne składki w wysokości 1% dawały w rezultacie sumę mniejszą od budżetu uchwalonego na 35/36 wynoszącego miesięcznie sumę 2.025 zł.

Z kolei Walne Zgromadzenie przystąpiło do sprawy F u n d u s z u Z a p o m o g o w e g o.

Po dyskusji, w której wzięli udział PP. Prezes Rady *Borkowski* i Wice-Prezes *Smólski* oraz pp. Not. *Godlewski* i *Jackiewicz*, Zgromadzenie uchwaliło:

Ustalić składkę na Fundusz Zapomogowy od dnia 1-go czerwca r. b. w wysokości 10 zł. miesięcznie.

Składka ta musi być wpłacona najpóźniej do dnia 20-go każdego miesiąca.

Dla nowomianowanych notarjuszów wysokość wpisowego na Fundusz Zapomogowy wynosić będzie 100 zł.

W razie śmierci notarjusza lub zwolnienia go ze stanowiska na skutek orzeczenia komisji, przewidzianej w ustawie, z powodu niezdolności do pracy, osoba, wskazana przez notarjusza w złożonej deklaracji, otrzymuje zapomogę pośmiertną w wysokości 3.000 zł. (Suma ta będzie wypłacona w części z Funduszu Zapomogowego w wysokości uchwalonej przez Radę Notarjalną i w pozostałej części w drodze repartycji pomiędzy wszystkich notarjuszów okręgu Lubelskiego, jako dopłata nadzwyczajna. Dopłata ta musi być wpłacona przez każdego Notarjusza w ciągu 2-ch tygodni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o śmierci kolegi i o wysokości obowiązującej dopłaty).

W sprawie u b e z p i e c z e n i a przymusowego notarjuszów, po zapoznaniu się z ogłoszonemi w Nr. 10 r. b. „Przeglądu Notarjalnego“ materjałami w tej sprawie, Walne Zgromadzenie — po referacie p. Wice-Prezesa *Smólskiego* i po ożywionej dyskusji, w której zabierali głos m. inn. pp. Not.: *Krzywiec* i *Krauze* — postanowiło, że Izba Notarjalna nie przystępuje do projektowanej organizacji ubezpieczenia międzyizbowego.

W dalszym ciągu Walne Zgromadzenie przystąpiło do w y b o r ó w.

Do R a d y N o t a r j a l n e j wybrani zostali pp. Not.:

M a r j a n K r z y w i e c z L u b l i n a,
T a d e u s z M o s z y ń s k i z Ł u c k a,
S ł a w o m i r W ą s o w i c z z D u b n a.

Do K o m i s j i R e w i z y j n e j wybrano pp. Not.: *Franciszka Falkiewicza* (Radom), *Apolinarego Jackiewicza* (Łuck), dr. *Adama Kroebla* (Tomaszów Lub.), *Zygmunta Godlewskiego* (Równe) i *Stanisława Bielskiego* (Lublin).

Wniosków w trybie art. 28 p. 6 pr. o not. nie zgłoszono, wobec tego 9 punkt porządku dziennego odpadł.

Po wyczerpaniu porządku dziennego Przewodniczący zamknął o godz. 14 min. 30 ppoł. Walne Zgromadzenie Izby.

IZBA NOTARJALNA — WILNO

Dnia 26 maja r. b. odbyło się w Wilnie w sali posiedzeń Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego doroczne zwyczajne Walne Zgromadzenie Notarjuszów Izby Notarjalnej okręgu Sądu Apelacyjnego w Wilnie.

Po wstępnej części żałobnej, o której piszemy osobno (str. 2 i nast.), — uczestniczyli w niej w zastępstwie nieobecnego w Wilnie p. Prezesa Sądu Apelac. sędzia Sądu Apelacyjnego p. *Dmochowski,* przewodniczący sądu dyscyplinarnego odwoławczego Izby Notarjalnej, oraz sędzia Sądu Okręgowego p. *Janicki,* przewodniczący sądu dyscyplinarnego Izby, — po zarządzonej przerwie Walne Zgromadzenie otworzył o godz. 11 min. 35 Prezes Rady Notarjalnej p. Not. *Aleksander Rożnowski,* wzywając do uczczenia pamięci zmarłych w roku sprawozdawczym Członków Izby: ś. p. *Kazimierza Rogalewicza,* Notarjusza w Wołkowysku, i ś. p. *Ludwika Nowosieleckiego,* Notarjusza w Trokach. Wszyscy powstają z miejsc.

Na propozycję P. Prezesa Rady przewodnictwo Walnego Zgromadzenia obejmuje za jednomyślną aprobatą p. Not. *Józef Kosmaczewski* (Stołpce), zapraszając na asesorów pp. Not.: *Gustawa Bułhaka* (Baranowicze) i *Bolesława Monikowskiego* (Suwałki), na sekretarzy zaś pp. Not.: *Stanisława Bułharowskiego* (Wilno) i *Józefa Płatakisa* (Wołożyn).

Walne Zgromadzenie przystąpiło do porządku dziennego.

Sprawozdanie z działalności Rady Notarjalnej za okres czasu od dnia 27 maja 1934 r. do dnia Walnego Zgromadzenia.

P. Prezes Rady przedstawił sprawozdanie z działalności Rady Notarjalnej, które podajemy w obszernym skrócie:

Ilość stanowisk notarjalnych w okręgu Sądu Apelacyjnego w Wilnie wynosi 66, z których obecnie objętych 64, vacat 2 (Troki i Hancewicze).

Walne Zgromadzenie Izby Notarjalnej w Wilnie odbyło się w dniu 27 maja 1934 r. przy udziale 52 notarjuszów.

W okresie sprawozdawczym Rada pozostawała w składzie na Walnem Zgromadzeniu z dnia 23.I.1934 r. wybranym, t. j.: *Rożnowski Aleksander, Buyko Jan, Bohuszewicz Seweryn, Choynowski Piotr, Chrząstowski Stanisław, Godlewski Bronisław, Krzyżanowski Wacław, Nowicki Wacław i Sobolewski Władysław;* Prezydjum stanowiły te same osoby, t. j. Prezes — *Rożnowski Aleksander,* Wiceprezes i Skarbnik — *Buyko Jan* i Sekretarz — *Bohuszewicz Seweryn;* zaś co do składu Sędziów i Rzeczników Dyscyplinarnych, to decyzja Rady Notarjalnej z dnia 28 stycznia 1934 r. o składzie Sędziów i Rzeczników Dyscyplinarnych została zmieniona decyzją Rady Notarjalnej z dnia 17 listopada 1934 r. i ustalono ilość Sędziów Dyscyplinarnych zamiast 4 — 5, a Rzeczników zamiast 3 — 2, przytem wybrani zostali na Sędziów Dyscyplinarnych: *Stanisław Chrząstowski, Wacław Nowicki, Władysław Sobolewski, Wacław Krzyżanowski, Piotr Choynowski* i na Rzeczników Dyscyplinarnych: *Seweryn Bohuszewicz* i *Bronisław Godlewski.*

Posiedzeń Rady Notarjalnej w Wilnie w okresie sprawozdawczym odbyło się 6, stosownie do zmiany § 5 regulaminu wewnętrznego Rady Notarjalnej, dokonanej uchwałą Rady Notarjalnej z dnia 16 września 1934 r., według której to uchwały posiedzenia zwyczajne Rady winny się odbywać w miarę potrzeby, nie rzadziej wszakże niż co 2 miesiące.

Zakres pełnomocnictw delegatów Rady, wyznaczonych na posiedzeniu Rady z dn. 18-19 marca 1934 i uprawnionych li tylko do załatwiania czynności z taksą związanych, na posiedzeniu Rady z dnia 16 września 1934 r. został rozszerzony przez przyjęcie zasady, iż delegaci w imieniu Rady winni sprawować nadzór nad przestrzeganiem przez notarjuszów, asesorów notarjalnych i zastępców notarjuszów zasad etyki i godności oraz odnośnych przepisów prawa i o wypadkach wykroczeń po zebraniu dowodów winni zawiadomić Radę Notarjalną

Na posiedzeniu z dnia 17 listopada 1934 r. Rada Notarjalna zatwierdziła kwestjonarjusz protokułu rewizji kancelarji notarjalnych, wyznaczyła rewidentów na okręgi poszczególnych Sądów okręgowych, oraz upoważniła Prezydjum Rady do delegowania tych rewidentów do poszczególnych kancelarji notarjalnych według swego uznania. W okresie sprawozdawczym odbyło się rewizji 13.

Na kilku posiedzeniach Rady Notarjalnej była rozpoznawana sprawa interpretacji § 1 art. 20 pr. o not. co do 3-dniowej przerwy w urzędowaniu notarjuszów. Sprawa ta była przekazana do Sekretarjatu Międzyizbowego przy Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarjalnych w celu zasięgnięcia opinji i na posiedzeniu Rady Notarjalnej z dnia 16 września 1934 r. i 18 stycznia 1935 r. zapadły decyzje Rady, ustalające zasadę, że notarjusz na okres do 3 dni sam przerywa zajęcia bez potrzeby uzasadnienia nagłości przypadku, lecz decyzja ta została przez Kolegjum Administracyjne Sądu Apelacyjnego w Wilnie uchylona. Rada od tej decyzji Kolegjum odwołała się do Pana Ministra Sprawiedliwości.

Na audjencji u Pana Ministra Sprawiedliwości członków Zjednoczenia Notarjuszów R. P. w końcu 1934 r. została podniesiona przez Pana Ministra kwestja dogodniejszego dla ludności rozmieszczenia kancelarji notarjalnych i likwidacji poszczególnych kancelarji. Rada Notarjalna nad tą kwestją pracowała i jako wynik tej pracy zostały złożone do Pana Ministra 3 wnioski o nieobsadzanie zwolnionych stanowisk notarjalnych, a mianowicie: ósmego notarjusza w Wilnie oraz notarjuszów w Trokach i Hancewiczach. Pierwszy wniosek nie został uwzględniony, dwa ostatnie wnioski jeszcze nie zostały rozpatrzone.

W okresie sprawozdawczym Notarjusz w Skidlu udał się do Prezesa Sądu Okręgowego w Grodnie o udzielenie mu zezwolenia na załatwianie czynności notarjalnych dojazdowo w miasteczku Łunnie, dwa razy miesięcznie. Rada Notarjalna stosownie do art. 18 § 2 pr. o not. wyraziła w tej sprawie przychylną opinję i stosowne zezwolenie zostało przez Prezesa Sądu Okręgowego w Grodnie udzielone.

Niejednokrotnie do rozpoznania Rady Notarjalnej dochodziły sprawy o udzielenie Notarjuszom zezwoleń na objęcie różnych stanowisk w organizacjach samorządowych i społecznych. Rada Notarjalna, stając na stanowisku, że popiera wszelką samorządową i społeczną pracę członków Izby Notarjalnej, we wszystkich wypadkach z wyjątkiem jednego udzielała takich zezwoleń. Udzielane było zezwolenie na objęcie stanowisk członków Komisji Rewizyjnych organów samorządowych, prezesów i członków Komisji Rozjemczych, przewodniczących róż-

nych lig, odmówiono zaś zezwolenia na objęcie stanowiska wice-burmistrza w mieście, w którem urzęduje jeden notarjusz.

Wobec klęski z powodu sierpniowej p o w o d z i Prezydjum Rady udało się do członków Izby z apelem o pomoc ofiarom powodzi, Rada Notarjalna na swem posiedzeniu z dnia 16 września 1934 r. zaaprobowała to stanowisko Prezydjum i wezwała członków Izby do złożenia na rzecz powodzian składki w wysokości 1 proc. od czystego dochodu, płatnej miesięcznie od 1-go sierpnia 1934 r. w ciągu 3 miesięcy.

W sprawie subskrypcji 3 proc. premjowej P o ż y c z k i Inwestycyjnej Rada Notarjalna na posiedzeniu swem z dn. 17. kwietnia 1935 r. postanowiła zwrócić się do Członków Izby z gorącym apelem o jaknajszerszy udział Notarjuszów w subskrybowaniu pomienionej pożyczki. Następnie Prezydjum Rady rozesłało wszystkim członkom Izby pismo z dnia 30 kwietnia 1935 r., w którem wezwało wszystkich Notarjuszów i pracowników ich kancelarji do subskrybowania pożyczki w wysokości miesięcznego dochodu netto.

W okresie sprawozdawczym zostało wniesionych na listę z a s t ę p c ó w Notarjuszów 8 osób, co razem z wniesionemi przedtem stanowi 51 zastępców, jeden zastępca został pozbawiony prawa zastępstwa, a więc na dz. 26 maja r. b. w okręgu Izby Notarjalnej w Wilnie jest 50 zastępców, z których 48 pracuje u poszczególnych Notarjuszów, 2 jest bez stałej posady. W okresie sprawozdawczym zostało odrzucono podań o wpisanie na listę zastępców 13, podań jest jeszcze w toku 4.

Na zakończenie sprawozdania Rada Notarjalna uważa za swój obowiązek zwrócić uwagę członków Izby, że wielu członków Izby nie spełnia swych o b o w i ą z k ó w korporacyjnych i kompletnie neguje wszelkie apele oraz wezwania Rady bądź przez systematyczne niepłacenie należności, bądź to przez pozostawianie bez odpowiedzi różnych próśb Rady o nadesłanie tych lub innych danych, niezbędnych dla Rady. Taki stan rzeczy Rada uważa za nienormalny i podlegający bezwzględnemu zwalczaniu. Groźby Rady Notarjalnej o wszczęciu postępowań dyscyplinarnych za wykroczenia powyższe pozostawały tylko groźbami i w praktyce nie były realizowane. Obecnie Rada Notarjalna, komunikując Walnemu Zgromadzeniu o powyższem, uprasza Walne Zgromadzenie o poparcie moralne Rady w walce z takiem nienormalnem zjawiskiem i o aprobatę czynności Rady. W razie niespełniania w dalszym ciągu przez członków Izby obowiązków korporacyjnych Rada zmuszona będzie skorzystać z przysługujących jej praw wdrażania postępowań dyscyplinarnych przeciwko uchybiającym Notarjuszom.

W ożywionej dyskusji nad sprawozdaniem zabierali głos pp. Not.: *Dworakowski* (Lida), *Bułharowski* (Wilno), *Suryn* (Wołkowysk) i *Krzyżanowski* (Pińsk).

W związku z wnioskiem, by Rada Notarjalna zajęła się opracowaniem materjałów z zakresu codziennej praktyki, a to w drodze powołania odpowiedniej komisji (p. Not. *Bułharowski)* oraz z uwagami krytycznemi w związku z pewnemi zarządzeniami Rady (p. Not. *Dworakowski),* — Członek Rady p. Not. *Krzyżanowski* przedstawił wysoce trudne warunki techniczne, w jakich Rada Notarjalna w Wilnie musi pracować, i wezwał Członków Izby do intensywnej współpracy w ogólnym ruchu prawniczym, a w szczególności w zakresie spraw notarjalnych — przez współdziałanie redakcyjne z „Przeglądem Notarjalnym".

S p r a w o z d a n i e k a s o w e za czas od 1.II. 1934 r. do 21.V.1935 r. przedstawił Walnemu Zgromadzeniu p. Not. *Buyko*, Wice-Prezes i Skarbnik Rady Notarjalnej.

Ze sprawozdania tego wynika, że gospodarka pieniężna Rady w zaznaczonym okresie zamknęła się kwotą 26.100 zł. 61 gr., przyczem z tytułu składek na potrzeby Izby (art. 22 § 1 pr. o not.) preliminowano — 23.200 zł., wpłynęło zaś tylko 17.315 zł. 95 gr., co świadczy o ciężkiem położeniu materjalnem, w jakiem znajduje się notarjat Ziem Wschodnich.

S p r a w o z d a n i e K o m i s j i R e w i z y j n e j przedłożył Walnemu Zgromadzeniu p. Not. *Piotrowski* (Słonim).

Komisja Rewizyjna stwierdziła, że gospodarka pieniężna Rady jest w całkowitym porządku, i że „rachunkowość Rady prowadzona jest bardzo starannie, z dużym nakładem pracy i sumienności", do czego przyczynia się także wydatna praca personelu biurowego Rady. Komisja Rewizyjna wniosła o przyjęcie sprawozdania rachunkowego do zatwierdzającej wiadomości i udzielenie Radzie absolutorjum.

Po krótkiej wymianie zdań, w związku z wysuniętemi zastrzeżeniami co do formalnej strony jednej z pozycji przychodowych zamknięcia rachunkowego, a mianowicie opłat manipulacyjnych za poświadczanie ksiąg (p. Not. *Dworakowski* — Lida), Walne Zgromadzenie jednogłośnie przyjęło do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie ogólne, oraz sprawozdanie kasowe (zamknięcie rachunkowe) Rady Notarjalnej, jak również sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.

Wniosek o wezwanie Rady Notarjalnej do opracowywania materjałów z zakresu codziennej praktyki, po wyjaśnieniach P. Prezesa Rady, nie był poddany przez P. Przewodniczącego Zgromadzenia pod głosowanie, a to po stwierdzeniu, że sprawa wykracza poza kompetencje Rady Notarjalnej.

S p r a w o z d a n i e z K o n f e r e n c j i P r e z e s ó w i W i c e - P r e z e s ó w R a d N o t a r j a l n y c h przedstawił w obszernym wywodzie p. Wice-Prezes *Buyko*, podnosząc wielkie korzyści, jakie daje współdziałanie Rad Notarjalnych i podkreślając znaczenie tego współdziałania, którego dotychczasowe wyniki są już bardzo wydatne.

Walne Zgromadzenie jednomyślnie przyjęło sprawozdanie do wiadomości.

S p r a w o z d a n i e z e s p r a w d y s c y p l i n a r n y c h złożył Członek-Sekretarz Rady p. Not. *Bohuszewicz*. Sprawozdanie to przedstawia się, jak następuje:

1. Spraw w toku w Sądzie I instancji na początku okresu sprawozdawczego było — 5.
2. Wpływ spraw w okresie sprawozdawczym:
   a) wniosków o wszczęcie postępowania ze strony organów nadzorczych wpłynęło — 5,
   b) wniosków o wszczęcie postępowania ze strony Rady Notarjalnej było — 6,
   c) wniosków o umorzenie postępowania dyscyplinarnego ze strony Rady było — 1.

3. Wyroków zapadło w 7 sprawach z czego:
   a) uniewinniających — 1,
   b) skazujących na upomnienie — 1,
   c) skazujących na naganę — 4,
   d) skazujących na naganę i grzywnę — 1.
4. Spraw w toku w Sądzie I instancji na końcu okresu sprawozdawczego było — 8.
5. Odwołań wpłynęło od 2 wyroków z czego:
   a) odwołań obwinionego — 1,
   b) odwołań prokuratora — 1.
6. Wyroków w Sądzie II instancji zapadło w 2 sprawach, z czego:
   a) zmieniających wyrok Sądu I instancji — 1,
   b) zatwierdzających wyrok I instancji — 1,
   w czem: na niekorzyść obwinionego w 1 wypadku, a mianowicie zmieniając wyrok z upomnienia na naganę.
7. Wyroków prawomocnych zapadło w sprawach:
   a) o uchybienie godności i powadze zajmowanego stanowiska — 2,
   b) o przewinienia służbowe — 4,
   c) o uchybienia formalne podczas urzędowania — 1.

Do p. 7.

ad a) Uchybienia powadze i godności zajmowanego stanowiska polegały na:

1) reklamowaniu się przez notarjusza za pomocą ulotek, a przez to nadawanie urzędowi notarjusza charakteru przedsiębiorstwa handlowego;

2) przybyciu bez zaproszenia na uroczystość i do tego w nieodpowiednim stroju, oraz na nieodpowiednim zachowaniu się.

ad b) Przewinienia służbowe polegały na:

1) sporządzeniu aktów kupna-sprzedaży na nieruchomość ziemską z pogwałceniem p. 2 art. 1426 t. X cz. 1 Zw. Praw;

2) na otwarciu w 2-ch różnych miastach filji kancelarji notarjalnych dokąd w dni targowe dojeżdżał sam notarjusz lub jego zastępca i gdzie stale urzędowali z polecenia notarjusza dwaj jego pracownicy;

3) uzyskaniu przez notarjusza od Prezesa Sądu Okręgowego urlopu zdrowotnego i pozostawienie w miejscu swego stałego urzędowania zastępcy oraz na jednoczesnem urzędowaniu tegoż notarjusza w innej miejscowości:

4) wydalaniu się notarjusza z jego siedziby wbrew przepisom ustawy notarjalnej bez należytego zezwolenia Prezesa Sądu Okręgowego i bez uzasadnionych ku temu podstaw;

5) zaproponowaniu instytucjom kredytowym, mającym swoją siedzibę w miejscu stałego urzędowania innego notarjusza, protestowania weksli w jego kancelarji i na upoważnieniu w tym celu mieszkańca danej miejscowości do przyjmowania od tych instytucyj weksli do protestu i powiadamiania telegraficznie notarjusza o ilości weksli, złożonych do protestu, w celu pozostawienia w repertorjum odpowiedniej ilości pozycji niezapisanych;

6) na sporządzeniu z naruszeniem art. 93 ustawy notarjalnej rosyjskiej aktu darowizny budynków na rzecz Skarbu Państwa;

7) sporządzeniu aktu kupna-sprzedaży nieruchomości ziemskiej bez uprzedniego uzyskania zezwolenia Urzędu Ziemskiego oraz bez posiadania danych stwierdzających tytuł własności testatora (decyzji Sądu o zatwierdzeniu testamentu);

8) sporządzeniu aktu kupna-sprzdaży na większe objekty aniżeli te, które były określone plenipotencją pełnomocnika;

9) sporządzeniu szeregu aktów sprzedaży działek gruntu bez zezwolenia Urzędu Ziemskiego, a jedynie na podstawie gołosłownego oświadczenia stron, że sprzedawane place znajdują się w obrębie stacji kolejowej;

10) dopuszczaniu do asystowania przy sporządzaniu aktów w charakterze świadków osób, nie władających językiem polskim;

11) niezapisywaniu do repertorjum czynności w tym dniu, w którym je sporządzono, oraz na niewpłacaniu do kasy skarbowej we właściwym terminie, zgodnie z § 60 rozporządzenia wykonawczego do ust. o opł. stempl., pobranych od pewnych czynności opłat stemplowych;

12) nieprzestrzeganiu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 sierpnia 1930 roku (Dz. Ust. Nr. 60, poz. 484) w przedmiocie posiadanego przez strony obywatelstwa;

13) niepobieraniu należnych opłat stemplowych i komunalnych od właściwych aktów;

14) prowadzeniu numeracji porządkowej wpływów na dochód Min. Skarbu niezgodnie z przepisami § 59 rozp. wykon. do ustawy o opł. stempl.

ad c) Uchybienia formalne polegały na:

1) zaprotestowaniu przez notarjusza weksla z antydatowaniem protestu.

Walne Zgromadzenie przyjęło sprawozdanie do wiadomości.

Ubezpieczenie przymusowe notarjuszów.

Projekt międzyizbowego ubezpieczenia notarjuszów, ogłoszony w ostatnim Nr. 10 „Przeglądu Notarjalnego", referował Prezes Rady p. Not. *Rożnowski.* W ożywionej dyskusji przemawiali pp. Not.: *Choynowski* (Grodno), *Suryn* (Wołkowysk), *Bohuszewicz* (Wilno), *Bułharowski* (Wilno), *Krzyżanowski* (Pińsk). Walne Zgromadzenie jednogłośnie uchwaliło:

a) przyjąć zasadę ubezpieczenia międzyizbowego,

b) ustalić sumę ubezpieczenia na 5000 zł., ewent. na 3000 zł., lecz w każdym razie nie wyżej 5000 zł.,

c) przyjąć zróżniczkowanie składek w zależności od wieku ubezpieczonych (uchwała przeszła znaczną większością głosów),

d) upoważnić Prezesa i Wice-Prezesa Rady Notarjalnej do podejmowania wszelkich czynności w celu wprowadzenia w życie projektu międzyizbowego ubezpieczenia notarjuszów.

Uchwalenie budżetu na rok administracyjny 1935/36 i wysokości miesięcznej składki.

Referuje Wice-Prezes i Skarbnik Rady p. Not. *Buyko.*

Budżet Izby na rok 1935/36 zamyka się w kwocie 18.564 zł., jest to więc budżet częściowo zredukowany w porównaniu ze stanem dotychczasowym. Wobec tego Rada wniosła o obniżenie składki miesięcznej na potrzeby Izby z 25 do 23 złotych, przyczem wszyscy notarjusze mają stale płacić po 13 złotych miesięcznie, pozostałe zaś 10 złotych w skali globalnej ulegać będą repartycji w stosunku do czystego dochodu Członków Izby, przyczem notarjusze, mający poniżej 300 zł. miesięcznego dochodu netto, wolni będą od opłacania składki repartycyjnej i będą płacić tylko składkę stałą w wysokości 13 zł. miesięcznie.

Po krótkiej dyskusji Walne Zgromadzenie uchwaliło przedstawiony przez Radę Notarjalną budżet Izby, jako też przyjęło wniosek Rady w przedmiocie ustalenia wysokości składki na potrzeby Izby.

Interpretacja uwagi do § 2 statutu Funduszu Zapomogowego Izby. Referuje Prezes Rady p. Not. *Rożnowski*.

W sprawie chodzi o to, w jakim zakresie mogą się Członkowie Izby wyłączać od udziału w Funduszu Zapomogowym, który powstaje z miesięcznych 5 złotowych składek. Rada Notarjalna wnosi, by wyłączenia takie były niedopuszczalne.

Po ożywionej wymianie zdań przy udziale pp. Not.: *Krzyżanowskiego* (Pińsk), *Dworakowskiego* (Lida), *Szemiotha* (Wilno) i *Stankiewicza* (Słonim), Walne Zgromadzenie znaczną większością głosów przychyliło się do stanowiska Rady Notarjalnej.

Wnioski Członków Izby, zgłoszone w trybie art. 28 p. 6 pr. o not.

P. Prezes Rady Notarjalnej stwierdził, że żadne wnioski do Rady w terminie nie wpłynęły.

Wybory Członków Rady i Komisji Rewizyjnej.

W miejsce ustępujących w wyniku wylosowania Członków Rady pp. Not.: *Bohuszewicza* (Wilno), *Chrząstowskiego* (Mołodeczno) i *Sobolewskiego* (Suwałki) — wybrani zostali do Rady Notarjalnej pp. Not.:

Władysław Strzałko (Wilno),
Aleksander Kałiniewicz (Wilno),
Czesław Bojarowski (Brześć n/B.).

Do Komisji Rewizyjnej weszli pp. Not.:

Stanisław Bułharowski (Wilno), *Stanisław Miłkowski* (Grodno) i *Mieczysław Piotrowski* (Słonim).

Na tem o godz. 4 min. 15 ppoł. Przewodniczący zamknął Walne Zgromadzenie, które na propozycję p. Not. *M. Piotrowskiego* żywemi oklaskami podziękowało Radzie Notarjalnej, a w szczególności P. Prezesowi Rady, za usilną pracę i owocną działalność dla dobra notarjatu w okręgu Wileńskiej Izby Notarjalnej.

*

W dorocznem nawiązywaniu łączności „Przeglądu Notarjalnego" z poszczególnemi środowiskami notarjatu polskiego — przez obecność wysłannika Redakcji na Walnych Zgromadzeniach Izb Notarjalnych, po zeszłorocznej tak pełnej dobrych i miłych wspomnień wizycie w Poznaniu — przyszła w tym roku kolej na Wilno.

Powyższe sprawozdanie z przebiegu Walnego Zgromadzenia Notarjuszów Okręgu Izby Wileńskiej, jakkolwiek oparte nie na sumarycznem zestawieniu protokólarnem, lecz na bezpośredniej obserwacji, ma jednakże z natury rzeczy na względzie jedynie możliwie ścisłe, choć z konieczności skrócone, odtworzenie danych i faktów, których widownią było Walne Zgromadzenie.

Niepodobna jednak na tem poprzestać. Już w zeszłym roku zapoczątkowana została tradycja, i wydaje się — że dobra tradycja, notowania na tem miejscu pewnych wrażeń osobistych z przebiegu dorocznych zwyczajnych Walnych Zgromadzeń Izb Notarjalnych. Bo choć osobiste, a może właśnie dlatego, że osobiste, a więc przez to samo — bezpośrednie i szczere, wrażenia te mogą dać pewną miarę oceny pracy i wysiłków, jakie podejmowane są w poszczególnych środowiskach dla sprawy montowania będącego w budowie jednolitego gmachu notarjatu polskiego.

Ziemie Wschodnie Polski ze swoją piękną stolicą, tak dziejowo wypróbowane w wierności dla Rzeczypospolitej, tak upośledzone pod względem zdobyczy cywilizacyjnych, tak bardzo odczuwające brzemię obecnego niedostatku, są nam tak szczególnie drogie, że kto wie, czy właśnie w Wilnie nie odczuwamy najsilniej bicia serc polskich, stojących na straży rubieży Rzeczypospolitej. A serca nasze — tamtym sercom wtórują...

Notarjat, z natury rzeczy zawsze związany głęboko z terenem społecznym, na którym pracuje, musi na Ziemiach Wschodnich, szczególnie w obecnych niezwykle ciężkich warunkach, wykazywać pewne braki i ułomności, choć jest ich znacznie mniej niż się to powszechnie przypuszcza.

Przy stosunkowo bardzo różnorodnym materjale ludzkim, notarjat okręgu wileńskiego wykazuje głębokie zrozumienie dla spraw ogólnych zawodu, co z przebiegu Walnego Zgromadzenia widać było z całą oczywistością. Przedewszystkiem — wysuwanie na czoło do kierownictwa życia korporacyjnego ludzi najlepszych i najbardziej przygotowanych. To też w składzie Rady Notarjalnej w Wilnie jest szereg jednostek o wysokich kwalifikacjach prawniczych i doskonałem wyrobieniu społecznem. Ludzie ci cieszą się pełnem zaufaniem i sprawnie kierują życiem notarjatu. Wchodząc w niezmiernie ciężkie położenie kolegów (w okręgu Izby Wileńskiej są kancelarje notarjalne, których wpływy brutto nie sięgają 300 złotych miesięcznie), nie uciekają się do środków represyjnych, ilekroć nie jest ugodzona powaga stanowiska notarjusza. Przytoczone powyżej sprawozdanie ze spraw dyscyplinarnych świadczy jednak o tem, że i te środki są stosowane, w szerokim względnie zakresie, gdy wymaga tego smutna konieczność.

Do objawów, świadczących o wysokiem zrozumieniu spraw ogólnych notarjatu, zaliczyć również wypada stosunek Walnego Zgromadzenia do współdziałania Izb Notarjalnych w całem Państwie. Gruntowny i głęboko ujęty referat w tej sprawie nie spotkał się ani ze słowem krytyki. Widoczne było, że wszyscy obecni pragną, by notarjat wileński szedł w równym szeregu z notarjatem całej Rzeczypospolitej. To samo dotyczy i „Przeglądu Notarjalnego", z którym, jak dotychczas, notarjat tamtejszy nie utrzymuje tak żywej łączności, jak inne ziemie polskie. W doskonałem przemówieniu jednego z Członków Rady wystosowany apel o wszechstronną współpracę z centralnym organem notarjatu spotkał się ze strony Walnego Zgromadzenia z życzliwem przyjęciem, które niezawodnie będzie miało skutki praktyczne.

Serdeczna atmosfera koleżeńska, która mimo tak niesprzyjających ciężkich warunków życiowych panowała na Walnem Zgromadzeniu, wysoki poziom dyskusji ,owiany troską o dobro zawodu, wydatne wyniki osiągnięte w pierwszym okresie życia korporacyjnego, a w pełni ujawnione na Walnem Zgromadzeniu, równanie w szeregu z innemi Izbami Notarjalnemi we wspólnem dążeniu do podniesienia poziomu notarjatu w Polsce — oto kilka zaledwie, ale zupełnie wystarczających momentów, by stwierdzić, że serce, jakiem notarjat innych dzielnic darzy Wilno, znajduje pełne usprawiedliwienie w rejestracji danych i faktów, świadczących o usilnej pracy i rzetelnym wysiłku, jakiem Izba Wileńska przykłada się do ogólnego dorobku realnych osiągnięć notarjatu polskiego. *W. N.*

IZBA NOTARJALNA — KATOWICE

Walne Zgromadzenie Notarjuszów okręgu Izby Notarjalnej w Katowicach, wyznaczone pierwotnie na dzień 18 maja r. b., odbyło się w dniu 20 maja r. b. w lokalu hotelu „Savoy" w Katowicach.

Walne Zgromadzenie zagaił przemówieniem żałobnem ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego P. Prezes Rady Notarjalnej *Dr. Włodzimierz Dąbrowski* (przemówienie to podajemy osobno — str. 2 i nast.), poczem po minutowej ciszy Walne Zgromadzenie przystąpiło do porządku dziennego.

Przewodniczącym Walnego Zgromadzenia wybrano przez aklamację Prezesa Rady Notarjalnej p. Not. Dra *Włodzimierza Dąbrowskiego*, który powołał jako sekretarza p. Not. Dra *Mikołaja Kosalę*.

S p r a w o z d a n i e R a d y N o t a r j a l n e j odczytał sekretarz, p. Not. Dr. *Mikołaj Kosala*.

Sprawozdanie to podajemy w skrócie:

C z ł o n k ó w I z b y N o t a r j a l n e j na początku okresu sprawozdawczego było 27. Z członków tych ubył w okresie sprawozdawczym jeden wskutek śmierci, a przybyło w okresie sprawozdawczym trzech wskutek mianowania, dwuch z pośród sędziów i prokuratorów oraz jeden asesor, tak że z końcem okresu sprawozdawczego było 29 członków Izby.

Zawieszeń w czynnościach w okresie sprawozdawczym nie było. Delegacja w trybie art. 21 § 1 prawa o not. była jedna.

Rada Notarjalna przeprowadziła r e w i z j ę wszystkich kancelarji notarjalnych. W kilku wypadkach wytknięto uchybienia natury formalnej, bez większego znaczenia.

S p r a w d y s c y p l i n a r n y c h w toku w Sądzie I instancji na początku okresu sprawozdawczego nie było. W okresie sprawozdawczym Rada Notarjalna rozpatrzyła wniosek przeciwko jednemu z notarjuszów o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. Sprawa przekazaną została Sądowi Dyscyplinarnemu, który po przeprowadzeniu dochodzeń postępowanie umorzył, a orzeczenie to uprawomocniło się. Ponadto wpłynęło do Rady Notarjalnej szereg zażaleń na czynności notarjuszów z czasów wykonywania przez nich adwokatury, które Rada Notarjalna — po przeprowadzeniu dochodzeń — załatwiła negatywnie poza dwiema sprawami, w których prowadzi się jeszcze dochodzenia.

Z w o l n i e ń o d t a k s y i obniżeń taksy przyznano w większej ilości wypadków, a wszystkie wnioski tych spraw dotyczące załatwiono liberalnie.

Wysokość s k ł a d k i ogólnej w okresie sprawozdawczym wynosiła 360 złotych rocznie, z czego na ubezpieczenie przymusowe i fundusz zapomogowy 120 złotych. W jednym wypadku wpłacili członkowie Izby po 50 złotych tytułem pośmiertnego.

Z początkiem okresu sprawozdawczego było pięciu a s e s o r ó w. W okresie sprawozdawczym ubyło czterech, przybyło pięciu, tak że w końcu okresu sprawozdawczego było ich sześciu.

A p l i k a n t ó w z początkiem okresu sprawozdawczego było trzech. W okresie sprawozdawczym ubyło dwuch, z czego jeden na własne żądanie, a drugi na skutek poddania się egzaminowi notarjalnemu z wynikiem dodatnim, tak że w końcu okresu sprawozdawczego pozostał jeden aplikant.

Z a s t ę p c ó w notarjuszów było na początku okresu sprawozdawczego trzech. W okresie sprawozdawczym ubył jeden, a skreślenie go z listy nastąpiło na własne jego żądanie. Wpłynęły dwa podania o wpisanie na listę zastępców notarjuszów, lecz z powodu nieuzupełnienia ich w myśl wskazań Rady, zostały załatwione odmownie.

Walne Zgromadzenie przyjęło sprawozdanie Rady Notarjalnej wraz z zamknięciem rachunkowem, wyrażającem się w kwocie 12.669 zł. 08 gr. za cały okres do dnia 30. kwietnia 1935 r. do zatwierdzającej wiadomości.

Sekretarz Walnego Zgromadzenia referuje dalej wnioski Rady, dotyczące b u d ż e t u, s k ł a d k i i u b e z p i e c z e n i a.

Po dyskusji uchwalono:

Składkę roczną do Izby na 360 złotych, płatną miesięcznie po 30 złotych zgóry z tem, że z kwoty powyższej przypada 10 złotych na fundusz zapomogowy Izby, a 20 złotych na fundusz administracyjny.

Ubezpieczyć tymczasowo, do czasu jednolitego załatwienia tej sprawy na całem terytorjum Państwa, członków Izby wzajemnie w ten sposób, że w razie wypadku śmierci wpłacają wszyscy inni członkowie Izby natychmiast do Rady Notarjalnej po 50 złotych, a powstała stąd kwota wraz z odnośnemi składkami miesięcznemi tworzy fundusz zapomogowy, którym zależnie od wysokości stojącej do dyspozycji kwoty i stanu majątkowego rodziny zmarłego dysponuje i kwotę wypłacić się mającą na rzecz rodziny zmarłego oznacza Prezes Rady po poprzedniem ewentualnem porozumieniu się z Radą Notarjalną.

Z pozostałości za okres do 30. kwietnia 1935 r. kwotę 4.000 złotych oraz 3%-wą Premjową Pożyczkę Inwestycyjną w kwocie 2.000 złotych przelać na fundusz zapomogowy.

Ponadto Walne Zgromadzenie postanowiło upoważnić Radę Notarjalną do zwalniania poszczególnych notarjuszów od obowiązku płacenia zaległych składek i do wyasygnowania odpowiednich kwot na niektóre wydatki nadzwyczajne.

Do R a d y N o t a r j a l n e j wybrani zostali w tajnem głosowaniu pp. Not.:

Dr. Franciszek Mazurkiewicz z Katowic,

Brunon Kudera z Mysłowic,

Dr. Juljusz Wiłusz z Tarnowskich Gór.

Do K o m i s j i R e w i z y j n e j ksiąg Rady powołano pp. Not.: *Pawla Kempkę, Stanisława Kobylińskiego* i dra *Zygmunta Lewandowskiego*.

Na tem porządek dzienny Walnego Zgromadzenia został wyczerpany.

RADY NOTARJALNE
W KADENCJI 1935/1936

RADA NOTARJALNA W WARSZAWIE

1. *Zygmunt Hübner* — Prezes,
2. *Marjan Kurman* — Wice-Prezes,
3. *Karol Hettlinger* — Skarbnik,
4. *Józef Moldenhawer* — Zast. Skarbnika,
5. *Stefan Bełżyński,*
6. *Stefan Benedykt,*
7. *Jan Jasiński,*

— wszyscy wymienieni z Warszawy.

8. *Edward Achenbach* — z Łodzi.
9. *Piotr Eydziatt-Zubowicz* — z Sosnowca.
10. *Zygmunt Gąsiorowski* — z Białegostoku.
11. *Zygmunt Jarczewski* — z Częstochowy.

Sędziowie dyscyplinarni — Członkowie Rady: *Achenbach, Bełżyński* (sąd odwoławczy), *Benedykt, Jarczewski, Jasiński, Moldenhawer.*

Rzecznicy dyscyplinarni — Członkowie Rady: *Hettlinger, Eydziatt-Zubowicz.*

Prezes, Wice-Prezes i Skarbnik (Zast. Skarbnika) stanowić będą w myśl zmienionego regulaminu — Prezydjum Rady Notarjalnej.

RADA NOTARJALNA W POZNANIU

1. *Dr. Witold Jeszke* — Prezes,
2. *Dr. Witold Prądzyński* — Wice-Prezes,
3. *Dr. Edward Korczyński* — Sekretarz,
4. *Dr. Zygmunt Nowosielski* — Skarbnik,
5. *Dr. Stefan Piechocki,*
6. *Dr. Jan Sławski,*

— wszyscy wymienieni z Poznania.

7. *Henryk Chudziński* — z Gdyni.
8. *Stanisław Esden-Tempski* — z Bydgoszczy.
9. *Dr. Edmund Lauterer* — z Gniezna.
10. *Eugenjusz Łuński* — z Włocławka.
11. *Karol Wyganowski* — z Kalisza.

Sędziowie dyscyplinarni: — Członkowie Rady: *Esden-Tempski, dr. Lauterer, Łuński, dr. Nowosielski, dr. Piechocki* (sąd odwoławczy, zastępca — *Wyganowski), dr. Prądzyński.*

Rzecznik dyscyplinarny — Członek Rady: *dr. Sławski,* zastępcy — Członkowie Rady: *Chudziński, dr. Korczyński.*

Prezes, Wice-Prezes i pozostali czterej Członkowie Rady, zamieszkali w Poznaniu, tworzyć będą w myśl regulaminu — Wydział Rady Notarjalnej.

RADA NOTARJALNA WE LWOWIE

1. *Kazimierz Sokol* — Prezes.
2. *Dr. Wawrzyniec Typrowicz*—Wice-Prezes.
3. *Dr. Jan Beynarowicz,*
4. *Zenobjusz Kopystjański,*
5. *Tadeusz Nawrocki,*
6. *Dr. Bolesław Trzos,*

— wszyscy wymienieni ze Lwowa.

7. *Franciszek Górski* — z Rawy Ruskiej.
8. *Kazimierz Limanowski* — z Doliny.
9. *Adolf Nitarski* — z Buska.
10. *Dr. Włodzimierz Sawicki* — z Sądowej Wiszni.
11. *Stanisław Witwicki* — z Rawy Ruskiej.

RADA NOTARJALNA W KRAKOWIE

1. *Dr. Stanisław Stein* — Prezes,
2. *Włodzimierz Jabłoński* — Wice-Prezes,
3. *Ludwik Mleczko* — Skarbnik,
4. *Dr. Juljusz Dunikowski,*
5. *Dr. Tadeusz Rotter,*

— wszyscy wymienieni z Krakowa.

6. *Dr. Stefan Breyer* — z Oświęcimia.
7. *Stanisław Colonna Walewski* — z Kielc.
8. *Jan Grzybczyk* — z Leżajska.
9. *Adolf Kisielewski* — z Dąbrowy.
10. *Ludwik Summer Brason* — z Krosna.
11. *Michał Rzepecki* — z Nowego Targu.

Sędziowie dyscyplinarni — Członkowie Rady: *dr. Breyer, Colonna Walewski, dr. Dunikowski, Jabłoński, dr. Rotter, Rzepecki.*

Rzecznicy dyscyplinarni — Członkowie Rady: *Grzybczyk, Summer Brason.*

RADA NOTARJALNA W LUBLINIE

1. *Juljan Borkowski* — Prezes,
2. *Stefan Smólski* — Wiceprezes i Skarbnik,
3. *Antoni Xiężopolski* — Sekretarz,
4. *Marjan Krzywiec,*

— wszyscy wymienieni z Lublina.

5. *Andrzej Hałaciński* — z Łucka.
6. *Zygfryd Krauze* — z Zamościa.
7. *Tadeusz Moszyński* — z Łucka.
8. *Władysław Roguski* — z Radomia.
9. *Sławomir Wąsowicz* — z Dubna.

Sędziowie dyscyplinarin — Członkowie Rady: *Hałaciński, Roguski, Wąsowicz.*

Rzecznicy dyscyplinarni — Członkowie Rady: *Krauze, Krzywiec.*

RADA NOTARJALNA W WILNIE

1. *Aleksander Rożnowski* — Prezes,
2. *Jan Buyko* — Wice-Prezes i Skarbnik,
3. *Władysław Strzałko* — Sekretarz,
4. *Aleksander Kaliniewicz*,

— wszyscy wymienieni z Wilna.

5. *Czesław Bojarowski* — z Brześcia n/B.
6. *Piotr Choynowski* — z Grodna.
7. *Bronisław Godlewski* — z Łunińca.
8. *Wacław Krzyżanowski* — z Pińska.
9. *Wacław Nowicki* — z Nowogródka.

Sędziowie dyscyplinarni — Członkowie Rady: *Bojarowski, Choynowski, Krzyżanowski, Nowicki.*

Rzecznicy dyscyplinarni — Członkowie Rady: *Godlewski, Kaliniewicz.*

RADA NOTARJALNA W KATOWICACH

1. *Dr. Włodzimierz Dąbrowski* — Prezes.
2. *Dr. Franciszek Mazurkiewicz* — Wice-Prezes,
3. *Dr. Kazimierz Nieć*,

— wszyscy wymienieni z Katowic.

4. *Karol Jazienicki* — z Wodzisławia (Skarbnik).
5. *Dr. Mikołaj Kosała* — z Chorzowa (Sekretarz).
6. *Dr. Jan Kotas* — z Cieszyna.
7. *Brunon Kudera* — z Mysłowic.
8. *Zdzisław Lubomęski* — z Bielska.
9. *Dr. Juljusz Wilusz* — z Tarnowskich Gór.

Sędziowie dyscyplinarni — Członkowie Rady: *Jazienicki, dr. Kotas, Kudera, dr. Mazurkiewicz* (sąd odwoławczy), *dr. Wilusz* (sąd odwoławczy).

Rzecznicy dyscyplinarni — Członkowie Rady: *Lubomęski, dr. Nieć.*

Rozjemca — Członek Izby: *Wolny.*

Delegat do spraw z art. 34 p. 6 pr. o not. — Członek Rady: *dr. Kosała.*

*

Ze składu Rad Notarjalnych z kadencji 1934/1935 ustąpili więc w wyniku wylosowania następujący PP. Not.:

w Warszawie — *dr. Jurkiewicz, Kędzierski, Włoskowicz, Zabierzowski;*

w Poznaniu — *Chmielewski, Głowacki* (ustąpił z notarjatu), *Kaczkowski, Nalazek;*

we Lwowie: *Łahodyński, Szefer, dr. Szymusik, Ziemnowicz;*

w Krakowie: *dr. Krzyżanowski, dr. Markiewicz, Pajor;*

w Lublinie: *Bielski, Borkowski* (z Kielc — obecnie Izba Krakowska, *Godlewski;*

w Wilnie: *Bohuszewicz, Chrząstowski, Sobolewski;*

w Katowicach: *Rostek, Stark, Wolny.*

Sprawy zawodowo-korporacyjne

MIĘDZYIZBOWE UBEZPIECZENIE NOTARJUSZÓW

Jak widać z ogłoszonych w niniejszym numerze sprawozdań z Walnych Zgromadzeń Notarjuszów, sprawa ubezpieczenia przymusowego notarjuszów daleka jest jeszcze od jednolitego ujmowania w poszczególnych Izbach Notarjalnych.

Wszystkie nieomal Walne Zgromadzenia rozważały materjały w tej sprawie, opublikowane w ostatnim Nr. 10 „Przeglądu Notarjalnego", ale tylko Izby Warszawska i Wileńska zgłosiły odrazu akces do przedstawionego projektu.

Natomiast inne Izby zajęły stanowisko bądź negatywne, bądź wyczekujące.

*

Wobec różnolitości stanowisk, zajętych przez ostatnie Walne Zgromadzenia Notarjuszów w poszczególnych Izbach Notarjalnych, Konferencja Prezesów i Wice-Prezesów Rad Notarjalnych, odbyta w Warszawie w dniu 1 czerwca r. b., powzięła uchwałę, stwierdzającą, że w obecnym stanie rzeczy ubezpieczenie międzyizbowe notarjuszów narazie nie może dojść do skutku.

*

Z ujęcia powyższej uchwały wynika, że myśl zorganizowania ubezpieczenia przymusowego notarjuszów w skali międzyizbowej, przedstawiona obszernie w ostatnim numerze, w artykule P. Not. D-ra *St. Jurkiewicza* i w szczegółowej opinji aktuarjalnej, bynajmniej nie została poniechana. Konferencja Prezesów stwierdziła tylko, że wobec nieuzgodnionych jeszcze stanowisk poszczególnych Izb, myśl ta narazie nie może być urzeczywistniona, z czego wnosić należy, że sprawa będzie poddana dalszemu badaniu i stanie się przedmiotem głębszych dociekań, jest ona bowiem w istocie bardzo trudna i wymaga dłuższego czasu dojrzewania.

Wydaje się też być rzeczą konieczną, by sprawa znalazła wszechstronne wyświetlenie i w drodze publicystycznej: swobodna wymiana myśli na ten doniosły temat przyczynić się niezawodnie może do doprowadzenia stanowisk poszczególnych Izb Notarjalnych do wspólnego mianownika, którego znalezienie jest z oczywistych względów bardzo pożądane.

Otwierając przeto łamy „Przeglądu Notarjalnego" dla sprawy ubezpieczenia przymusowego notarjuszów w poszczególnych Izbach ,jak również dla sprawy tej, ujmowanej w płaszczyźnie międzyizbowej, przechodzimy odrazu do rzeczy i zamieszczamy obok uwagi, nadesłane nam przez p. *Kazimierza Chylińskiego*, Notarjusza w Siedlcach. (Red.).

W SPRAWIE UBEZPIECZENIA NOTARJUSZÓW

Na ostatniem Walnem Zgromadzeniu Notarjuszów okręgu Izby Notarjalnej Warszawskiej niezmiernie ożywioną dyskusję wywołała sprawa ubezpieczenia przymusowego członków Izby. W gorączce dyskusyjnej wyłaniały się najrozmaitsze wnioski aż do najdalej posuniętego, domagającego się odroczenia sprawy i rozpatrzenia jej na nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu Izby. Postawienie takiego wniosku wykazało niezrozumienie celowości przedłożonego przez Radę Notarjalną samego trybu załatwienia sprawy ubezpieczenia, jedynie możliwego przy obecnej strukturze samorządu notarjalnego.

W związku natomiast z samą treścią zagadnienia ubezpieczeniowego pozwolę sobie wypowiedzieć kilka uwag, jakie mi się nasunęły po zakończeniu zebrania. Przedewszystkiem Prawo o notarjacie w art. 28-ym p. 4 zawiera dwie odrębne tezy. Pierwszą tezą jest tworzenie funduszu zapomogowego i drugą — tworzenie ubezpieczenia przymusowego na wypadek śmierci lub niezdolności do pracy członków Izby. Pierwsza teza ma na myśli stworzenie doraźnego funduszu zapomogowego, celem którego jest udzielanie zapomóg mniej zamożnym lub zupełnie niezamożnym członkom Izby w różnych okolicznościach życia, lecz z wyłączeniem utraty zdolności do pracy jak również z wyłączeniem udzielenia zapomogi rodzinie na wypadek śmierci członka Izby. Kwestja wprowadzenia w życie tej tezy nie jest tak pilną i palącą, jak kwestja właściwego ubezpieczenia, i dlatego zapewne mając narazie do spełnienia zadania ważniejsze, Rada Notarjalna w sprawie funduszu zapomogowego nie wypracowała jeszcze wniosków konkretnych. Druga teza p. 4-go art. 28-go stanowi bez najmniejszej wątpliwości całość. Ze sprawozdania referenta sprawy ubezpieczenia przymusowego, wygłoszonego na Walnem Zgromadzeniu, można było niedwuznacznie wywnioskować, iż sprawozdawca w treści tezy powyższej chciałby dopatrzeć się alternatywy, co zresztą zostało potwierdzone przez dalsze wywody referatu, w których ubezpieczenie potraktowano zasadniczo jako ubezpieczenie na wypadek śmierci, otwierając dla ubezpieczenia na wypadek niezdolności do pracy możliwości zaledwie połowiczne i nieustalone, oparte jedynie na teoretycznej nadziei na rezerwy, mogące w przyszłości powstać ze składek na ubezpieczenie zasadnicze. Prawodawca w art. 28-ym Prawa o notarjacie użył wyrazu „lub“, lecz bez wątpienia nie miał na myśli udzielenia Izbie Notarjalnej prawa wyboru tego czy innego rodzaju ubezpieczenia. Wyraz „lub“ użyto tu zamiast wyrazu „i“ zupełnie celowo, albowiem zestawienie wyrazów „na wypadek śmierci i niezdolności do pracy“, pomyślane w stosunku do osoby pojedyńczej, nie miałoby sensu.

Izba Notarjalna atoli nie powinna zapomnieć o sprawie ubezpieczenia na wypadek niezdolności do pracy nie dlatego tylko, że prawo traktuje ją równorzędnie ze sprawą ubezpieczenia na wypadek śmierci, lecz przedewszystkiem dlatego, że życiowo jak jeden tak i drugi rodzaj ubezpieczenia posiadają jednakowy stopień ważności z pewną przewagą nawet na korzyść ubezpieczenia na wypadek niezdolności do pracy. Przewaga ta wyraża się w tem, że *a)* trwała niezdolność do pracy w większości wypadków (ślepota, paraliż, choroba umysłowa i t. p.) jest gorszą od śmierci i *b)* w wypadku trwałej niezdolności do pracy rodzina członka Izby znajdzie się w gorszych warunkach niż w wypadku śmierci, albowiem będzie musiała dźwigać dodatkowo ciężar utrzymania i pielęgnacji chorego.

Jeszcze jeden ważki argument przemawia za jednoczesnem i równorzędnem potraktowaniem obu rodzajów ubezpieczenia. Mianowicie, przy ubezpieczeniu od śmierci składki według określonych dla każdego wieku stawek opłacać musi każdy ubezpieczony, a więc jednakowo opłaca je jak członek, któremu w przyszłości sądzona jest zwyczajna śmierć, tak i członek, którego spotka w przyszłości nieszczęście utraty zdolności do pracy. Przy zupełnie tedy równych świadczeniach na rzecz ubezpieczenia rodzina pierwszego otrzyma naprz. 10000 zł., a rodzina drugiego, znalazłszy się w znacznie gorszej sytuacji, nie otrzyma nic albo w najlepszym wypadku, o ile będą rezerwy w funduszu ubezpieczeniowym, otrzyma nieznaczną kwotę tytułem zwrotu składek. Stan taki możnaby było jeszcze nie uznać za niesprawiedliwy, gdyby projekt ubezpieczenia przewidywał, że rodzina członka Izby, tracącego zdolność do pracy, w przyszłości, po jego śmierci, otrzyma pełną sumę ubezpieczeniową. Ale wówczas powstają trudno rozwiązalne zagadnienia — z czego będzie taka rodzina w międzyczasie żyć i jak rozstrzygnąć sprawę płacenia dalszych składek przez ubezpieczonego?

Nie powinno się zdaniem mojem przejść do porządku dziennego nad głosem not. *Buksickiego,* który na walnem zgromadzeniu podał myśl, ażeby nic nie zmieniając w projekcie załatwienia sprawy ubezpieczenia potraktować oba rodzaje ubezpieczenia łącznie z tem, że wypadek niezdolności do pracy traktować jako wypadek śmierci i wypłacać w tym wypadku rodzinie ubezpieczonego pełną sumę ubezpieczenia. Takie rozwiązanie sprawy nie powinno nasuwać większych obaw, dotyczących kwestji — czy starczy na to funduszu ubezpieczeniowego. Wypadków przewidzianej w art. 12 p. 2) Prawa o notarjacie trwałej niezdolności do pracy, a tylko o „trwałej“ niezdolności może być mowa, będzie tak minimalna ilość, że nie wpłynie ona w jakimś znaczącym stopniu na ogólną statystykę śmiertelności, na której będzie oparty statut ubezpieczenia.

K. Chyliński.

UDZIAŁ DELEGACJI POLSKIEJ W KONGRESACH NOTARJUSZÓW FRANCJI I BELGJI

Konferencja Prezesów i Wice-Prezesów Rad Notarjalnych, odbyta w Warszawie w dniu 1 czerwca r. b., po wysłuchaniu sprawozdania z dotychczasowej korespondencji w sprawie, związanej z przyjęciem oficjalnych zaproszeń, jakie Notarjat polski otrzymał do wzięcia udziału w Kongresie Notarjuszów Francji (Reims — 17, 18 i 19 b. m.) i Belgji (Bruksela — 20, 21 i 22 b. m.), o czem donosiliśmy w Nr. 9 r. b., str. 23, — jednomyślnie postanowiła rzeczone zaproszenia przyjąć i ustaliła skład Delegacji na podstawie uprzedniego już porozumienia Pana Prezesa Rady Notarjalnej w Warszawie z Zarządem „Zjednoczenia Notarjuszów R. P.".

Delegacja notarjatu polskiego weźmie więc po raz pierwszy udział w Kongresach Notarjuszów Francji i Belgji w składzie następującym:

przewodniczący delegacji — *Dr. Witold Jeszke,* Notarjusz w Poznaniu, Prezes Rady Notarjalnej w Poznaniu, poseł na Sejm; członkowie Delegacji — *Józef Moldenhawer,* Notarjusz w Warszawie, Członek Rady Notarjalnej w Warszawie, Sekretarz Zarządu „Zjednoczenia Notarjuszów R. P.", i *Piotr Eydziatt-Zubowicz,* Notarjusz w Sosnowcu, Członek Rady Notarjalnej w Warszawie, były senator. Delegacji towarzyszyć będzie *dr. Wiktor Natanson,* redaktor „Przeglądu Notarjalnego".

W ostatniej chwili, co dodatkowo notujemy, zgłosił przystąpienie do delegacji p. *Czesław Chmielewski,* Notarjusz w Poznaniu, Członek Rady Notarjalnej w Poznaniu w kadencji 1934 — 1935.

PUNKT XIV KWESTJONARJUSZA NACZELNEJ RADY ADWOKACKIEJ

Wobec aktualności sprawy reformy prawa o ustroju adwokatury, Naczelna Rada Adwokacka rozesłała do wszystkich Rad Adwokackich kwestjonarjusz, obejmujący najistotniejsze zagadnienia, związane z projektowaną reformą.

Na podstawie zebranego w ten sposób materjału, Naczelna Rada Adwokacka opracuje jednolity projekt nowelizacji prawa o ustroju adwokatury, z którym niezawodnie wystąpi do właściwych czynników państwowych.

Dotychczas, o ile wiemy, Rada Naczelna nie zajęła jeszcze stanowiska wobec sugestji poszczególnych Rad, jakkolwiek wszystkie one się już wypowiedziały, a niektóre ogłosiły nawet odpowiedzi, udzielone na zapytania kwestjonarjusza.

Ponieważ w rzeczonym kwestjonarjuszu jest jeden punkt, szczególnie interesujący notarjat, przeto uważamy za konieczne przedstawić obecny stan sprawy.

Chodzi mianowicie o punkt XIV kwestjonarjusza, który opiewa:

— Czy zmienić względnie uzupełnić postanowienie art. 16 prawa o ustroju adwokatury o zakresie działalności zawodowej.

Genezą tego zapytania jest koncepcja, wysunięta przez Radę Adwokacką we Lwowie, o której już pisaliśmy, a zmierzająca do zmiany prepisu art. 16 ust. 1 pr. o ustroju adwokatury. Art. 16 brzmi w całości, jak następuje:

Zawód adwokata polega na udzielaniu porad prawnych, redagowaniu aktów prawnych oraz obronie i zastępstwie w sądach i urzędach.

Adwokat może odmówić pomocy prawnej bez podania powodu.

W sprawach, w których pomoc prawna adwokata ma według ustawy nastąpić z urzędu, adwokat może zwrócić się do sądu o zwolnienie go od obowiązku udzielenia pomocy, podając zarazem uzasadnione przyczyny tej prośby.

Rada Adwokacka we Lwowie proponuje, by ust. 1 powyższego postanowienia opiewał odmiennie, a mianowicie:

Zawód adwokata polega :

a) na obronie i zastępstwie we wszystkich sądach cywilnych, karnych, szczególnych, wojskowych, administracyjnych i dyscyplinarnych, we wszystkich urzędach państwowych i samorządowych oraz instytucjach prawa publicznego,

b) na udzielaniu porad prawnych,

c) na redagowaniu dokumentów prywatnych oraz aktów prawnych, przeznaczonych do nadania im znamienia dokumentów publicznych.

Wiemy, na czem polega istota projektowanej zmiany, i wiemy, do czego to prowadzi. Ale w tej notatce trzymamy się ram ściśle informacyjnych.

Podane już zostały do wiadomości publicznej odpowiedzi na kwestjonarjusz dwuch Rad Adwokackich — w Warszawie i Wilnie.

Rada Adwokacka w Wilnie (p.: „Wileński Przegląd Prawniczy", Nr. 5 r. b.) oświadcza się, bez motywacji, za przyjęciem proponowanej przez Lwów zmiany art. 16 prawa o ustroju adwokatury. Wypada jednak przewidywać, że Rada Wileńska ujawni motywy zajętego stanowiska.

Natomiast Rada Adwokacka w Warszawie (p.: „Palestra", Nr. 4 r. b.) odpowiada na zapytanie, objęte p. XIV kwestjonarjusza, jak następuje:

Potrzeba nie zachodzi.

Natomiast konieczne jest spowodowanie uchylenia przepisów, zawartych w ustawach, rozporządzeniach, czy zarządzeniach szczególnych, ograniczających działalność zawodową adwokatów (naprzykład: obrona w postępowaniu dyscyplinarnem dla urzędników państwowych, udział adwokatów w postępowaniu karno-administracyjnem przed władzami administracyjnemi, zastępstwo stron przez adwokatów przed sądami pracy).

Odpowiedzi innych Rad Adwokackich (Poznań, Lublin, Katowice) dotychczas nie zostały ogłoszone.

NOTARJAT W PROJEKCIE ORDYNACJI WYBORCZEJ

W ostatnim numerze zanotowaliśmy (str. 18), jaki ma być udział Izb Notarjalnych w akcie wyborczym według pierwotnych projektów ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu. W chwili, gdy to piszemy, projekty te weszły do Sejmu w postaci nieco zmienionej. Różnica polega na tem, że delegaci samorządu zawodowego (wśród nich — jeden delegat wybrany przez Izbę Notarjalną) mają wchodzić do zgromadzeń okręgowych w okręgach, liczących ponad 75.000 (a nie — 100.000) ludności miejskiej. Jest to poprawka nieistotna. Jeśli chodzi o wybory do Senatu, to czynne prawo wyborcze, zastrzeżone w pierwotnym projekcie m. inn. także dla członków Rad Notarjalnych „z tytułu zaufania obywateli", straciło na znaczeniu wobec dopuszczonego w projekcie ostatecznym „tytułu wykształcenia", a więc wszystkim notarjuszom będzie przysługiwać prawo wybierania do kolegjów wyborczych, które przeprowadzać mają wybory do Senatu. Ta poprawka ma oczywiście większe znaczenie.

Ale poza tem pierwotny projekt ordynacji wyborczej do Sejmu uległ pewnej zmianie bardzo istotnej, a mianowicie, że w zgromadzeniach okręgowych mają także uczestniczyć delegaci, zgłoszeni po jednym conajmniej przez 500 wyborców, zamieszkałych w okręgu wyborczym. Nie wchodząc w ocenę znaczenia tej zmiany, nie należy to bowiem do zakresu zagadnień, którym poświęcone są te łamy, zmuszeni byliśmy ją zanotować, gdyż — powiedzmy — niespodziewanie zahacza ona o notarjat, oczywiście nie ze stanowiska udziału w akcie wyborczym, ale ze stanowiska — zawodowego. Bo rzeczywiście, projekt przewiduje, że podpisy na zgłoszeniu (owych 500 wyborców) muszą być uwierzytelnione przez notarjusza za opłatą 10 gr. *(sic!)* od podpisu" (cyt. wg. „Gazety Polskiej" Nr. 151 z dnia 2 czerwca r. b.). Wobec tej koncepcji musimy zająć stanowisko.

Notarjat może i nawet czuć się zaszczyconym, że Państwo powołuje go do pewnych skromnych usług w tak doniosłym akcie, jakim są wybory do Sejmu, ale zmuszony jest wysunąć dwa zastrzeżenia:

P i e r w s z e — natury prawno-technicznej. Art. 96 § 2 pr. o not. stanowi, iż notarjusz poświadcza, że podpis został położony w jego obecności bądź uznany za własny, przyczem w myśl art. 69 pr. o not. notarjusz powinien stwierdzić tożsamość stawających. Przyjmując, że delegatów do zgromadzeń okręgowych będą zgłaszać tylko wyborcy, umiejący pisać, a więc że nie będzie dalszych komplikacji z przywoływaniem świadków (art. 70 pr. o not.), zachodzi pytanie, w jaki sposób jeden notarjusz będzie mógł stwierdzić tożsamość 500 osób (zakładając, że zgłoszenie jednego tylko delegata będzie musiało być objęte jednym dokumentem) w przypadku, który zgóry poczytywać wypada za typowy, gdy wyborcy zgłoszą się w ostatniej nieomal chwili przed upływem zakreślonego przez ordynację zawitego terminu?

Niepodobna przewidywać, że wszyscy wyborcy będą notarjuszowi znani z osoby, trudno też przypuszczać, by solidna rekognicja była w tych warunkach możliwa. Pozostanie więc w praktyce droga badania dowodów osobistych lub innych dokumentów z odpowiednim zaznaczeniem w tekście poświadczenia (art. 69 § 3 pr. o not.).

Ile też czasu — oto jest pytanie — wymagać będzie zastosowanie tej procedury w stosunku do kilkuset osób, które się zgłoszą do notarjusza w celu poświadczenia swych podpisów w jednym dokumencie? Jedno z dwojga: albo o d p o w i e d n i o k r e s c z a s u na dokonanie tej pracy będzie w ustawie zastrzeżony albo notarjusz, któremu przypadnie w udziale dokonanie tej czynności, znajdzie się w położeniu bez wyjścia — między kowadłem prawa o notarjacie a młotem ordynacji wyborczej. Wypada przewidywać, że ciała ustawodawcze przy uchwalaniu ordynacji będą miały powyższe wątpliwości na myśli i znajdą odpowiednie wyjście.

A jeżeli znajdą i postanowienie o notarjalnem poświadczaniu podpisów wyborców ostatecznie się utrzyma, to zechcą one niezawodnie uwzględnić d r u g i e zastrzeżenie notarjatu, a mianowicie — by w ustawie nie było mowy o tych... 10 groszach za każdy poświadczony podpis, bo pomysł ten, dalibóg, nie licuje z powagą funkcjonarjusza publicznego, jakim jest notarjusz.

Pojmujemy, że intencją projektodawców było, by nie obowiązywał w danym wypadku odpowiedni przepis taksy notarjalnej. Zupełnie słusznie! Ale skoro już notarjat ma wyświadczyć Państwu tak skromną przysługę, jakiej się od niego żąda, to niech przynajmniej wzamian za uciążliwość czynności poświadczenia 500 podpisów w jednym dokumencie ma przynajmniej tę satysfakcję, że przysługę tę oddaje bez pobierania za to żebraczego wynagrodzenia!

Niech więc ordynacja wyborcza postanowi, że owo poświadczenie notarjusz będzie dokonywał b e z p ł a t n i e, a notarjat będzie z tego całkowicie zadowolony. Bo jeżeli nawet ta osobliwa koncepcja w ordynacji pozostanie, to i tak — co zgóry stwierdzamy — nie znajdzie się notarjusz, któryby chciał z niej skorzystać, nawet bez odpowiedniego wskazania ze strony właściwej Rady Notarjalnej.

A więc, skoro zgóry jest rzeczą pewną, że żaden wyborca owych 10 groszy notarjuszowi nie zapłaci, bo żaden notarjusz tego datku nie przyjmie, to poco wprowadzać przepis, który może mieć tylko jeden skutek. Jaki? Poniżenie moralne notarjatu — i nic poza tem.

MOC DOWODOWA REPERTORJUM W POSTĘPOWANIU PODATKOWEM

Z ORZECZNICTWA PODATKOWEGO N. T. A.

Skarżący notarjusz złożył zeznanie o obrocie za rok 1929, w którem wykazał obrót sumarycznie w wysokości 73.058 zł. 26 gr. i wyraził gotowość okazania prowadzonego repertorjum urzędowego.

Komisja szacunkowa, nie zbadawszy repertorjum, ustaliła obrót na 100.000 zł. wbrew opinji biegłego i wnioskowi Przewodniczącego Komisji, który proponował ustalić obrót w wysokości, podanej w zeznaniu.

W odwołaniu przeciwko temu wymiarowi skarżący zakwestjonował ustaloną przez Komisję sumę obrotu jako zupełnie dowolną i niczem nieuzasadnioną oraz określoną z pogwałceniem ustawy o taksie notarjalnej i prosił o wymierzenie podatku zgodnie z jego zeznaniem o obrocie.

Komisja odwoławcza, opierając się na opinji Komisji Szacunkowej, oddaliła odwołanie. Na skutek skargi, wniesionej do N. T. A., Ministerstwo Skarbu uchyliło w drodze nadzoru zaskarżoną decyzję Komisji Odwoławczej.

W trakcie wznowionego postępowania odwoławczego zbadał organ skarbowy repertorjum skarżącego i stwierdził, że nie zawiera ono zapisów z tytułu wynagrodzeń za inkaso weksli, wykupionych bez protestu, z uwagą, że ustalenie obrotu ze względu na brak książki, obejmującej powyższe wynagrodzenie, jest utrudnione. Skarżący oświadczył do protokółu, spisanego z czynności badania repertorjum, że książki, obejmującej wynagrodzenie za inkaso weksli niezaprotestowanych w r. 1929 nie prowadził i że zaprowadził ją w r. 1931 na skutek rozporządzenia Ministerstwa Sprawiedliwości.

Komisja Odwoławcza po powtórnem rozpatrzeniu odwołania oddaliła je znowu, uzasadniając swe orzeczenie tem, że zaofiarowane w zeznaniu o obrocie repertorjum nie może służyć za podstawę do określenia wysokości obrotu, gdyż nie obejmuje ono wszystkich wpływów, osiągniętych przez skarżącego w roku 1929, w szczególności wynagrodzenia za inkaso weksli niezaprotestowanych, że na poparcie odwołania oprócz repertorjum żadnych innych dowodów nie zaofiarowano, że wymiar podatku uzasadniony jest w ustawie o państwowym podatku przemysłowym.

Orzeczenie powyższe stanowi przedmiot skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego

Władza pozwana wniosła o odrzucenie skargi jako nieuzasadnionej.

N. T. A. rozważył, co następpuje:

Skarżący zarzuca w skardze, że władza pozwana nie miała podstawy do ustalenia obrotu w wyższej kwocie, niż on podał w zeznaniu, gdyż wykazał w niem cały obrót w łącznej kwocie 73.058 zł. 25 gr., na którą składa się wpływ, objęty repertorjum dla protestowanych weksli w kwocie 31.380 zł. 50 gr., wpływ objęty repertorjum dla czynności ogólnych w kwocie 38.677 zł. 76 gr., oraz wpływ z wynagrodzenia za inkaso weksli niezaprotestowanych w kwocie 3.000 zł. 01 gr.

Na dowód prawdziwości pierwszych dwóch pozycji dołączył skarżący do skargi zaświadczenie Sądu Okręgowego w Pińsku. Prawdziwość trzeciej pozycji, jakkolwiek nie była ona ujęta w żadne repertorjum oficjalne, nie powinna była, zdaniem skarżącego, budzić żadnych wątpliwości, gdyż zeznana była z pełnem poczuciem odpowiedzialności i zgodnie z rzeczywistością.

Poza tem zarzuca skarżący obrazę art. 75 ust. 2 ustawy o państwowym podatku przemysłowym poz. 550/25 Dz. Ust., której dopatruje się w tem, że władza nie uwzględniła opinji biegłego, który wyraźnie stwierdza, że suma obrotu notarjuszy z r. 1929 nie mogła być większą, ponad tą, jaką oni podali w swych zeznaniach.

Władza pozwana w odpowiedzi na skargę oświadcza, że zarzut ostatni nie podlega rozpatrywaniu, gdyż nie był podniesiony w odwołaniu, że zresztą ani opinja biegłych, ani oświadczenie płatnika nie są wiążące dla Komisji, inne zaś zarzuty są nieuzasadnione, gdyż repertorjum notarjusza nie jest dowodem uprzywilejowanym w myśl art. 76 ustawy, a w danym wypadku nie zawierało ono wszystkich wpływów, zatem Komisja nie miała podstawy do opierania się na zeznaniu i władną była dokonać wymiaru na zasadzie art. 76 ustawy, kierując się znajomością interesów skarżącego.

Otóż jakkolwiek słusznem jest twierdzenie władzy, że repertorjum nie jest dowodem uprzywilejowanym, to jednak nie wynika z tego, by było ono pozbawione wszelkiej mocy dowodowej wogóle, a w szczególności z tej przyczyny, że nie obejmowało wpływów z inkasa weksli niezaprotestowanych. Repertorjum bowiem posiada moc zwykłego ośrodka dowodowego, a pominięcie repertorjum z powodu, że nie obejmuje wszystkich wpływów, byłoby uzasadnione tylko wówczas, gdyby nie obejmowało poszczególnych pozycyj wpływów z czynności, dla rejestrowania których zostało założone. Skoro zaś podczas badania repertorjum stwierdzono, że wykazuje ono wpływy ze wszystkich czynności, z wyjątkiem całej grupy wpływów z inkasa weksli, a skarżący oświadczył, że książki nie prowadził w r. 1929 i że zaprowadził ją dopiero w r. 1931 na skutek rozporz. Ministerstwa Sprawiedliwości, to władza pozwana wobec niedostarczenia przez skarżącego dowodu na wykazanie wpływu z inkasa weksli niezaprotestowanych była uprawnioną do ustalenia w drodze oszacowania obrotu z tego działu czynności, nie zaś obrotu ze wszystkich działów łącznie z temi, które objęte były przez repertorjum.

Skoro tedy pozwana władza w zupełności pominęła dowód z repertorjum mimo, że nie stwierdzono żadnych braków lub usterek w jego prowadzeniu, przeto Trybunał dopatrzył się w tem istotnej wadliwości postępowania, połączonej ze szkodą dla skarżącego wobec treści art. 89 w związku z art. 91 ustawy i uchylił zaskarżone orzeczenie na zasadzie art. 84 p. 3 rozporządzenia o N. T. A., poz. 806 Dz. Ust. z 1932 r., nie wdając się w rozpoznanie dalszego zarzutu skargi, jako w tym stanie sprawy bezprzedmiotowego i zarządził zarazem zwrot wniesionej opłaty, w myśl art. 95 ust. 1 powołanego rozporządzenia o N. T. A. *(L. rej. 2344/32 — wyrok z dnia 30 stycznia 1935 r.).*

DZIAŁ URZĘDOWY

Z RADY NOTARJALNEJ W WARSZAWIE

Rada Notarjalna w Warszawie stosownie do uchwały Walnego Zgromadzenia z dn. 26 maja 1935 r. ogłasza, że w dn. 16 maja r. b. złożył podanie o wpisanie na listę aplikantów notarjalnych Okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie

Magister Praw *Stanisław Artymiński*
zamieszkały w Warszawie przy ul. Leszno 41 m. 22.

ADMINISTRACJA

UPRASZA P. T. PRENUMERATORÓW O WYRÓWNANIE ZALEGŁOŚCI W PRENUMERACIE DO 1.VII.1935 I W TYM CELU DOŁĄCZA DO NINIEJSZEGO NUMERU BLANKIETY NA P. K. O.

Wydawnictwa nadesłane

Encyklopedja Podręczna Prawa Prywatnego pod redakcją *Fryderyka Zolla* i *Jana Wasilkowskiego*. Zeszyty: XI i XII. Warszawa, nakładem Instytutu Wydawniczego „Bibljoteka Polska".

Założona przez ś. p. *Henryka Konica* „Encyklopedja podręczna Prawa Prywatnego" znalazła w osobach pp. prof. dr. *Fryderyka Zolla* i prof. dr. *Jana Wasilkowskiego* znakomitych kontynuatorów dzieła, podjętego pod znakiem zobrazowania całokształtu instytucji i norm prawa prywatnego w Polsce.

*

Dr. Władysław Sowiński. Prawo handlowe morskie w zarysie, wraz z przepisami o asekuracji morskiej i zestawieniem przepisów administracyjno - morskich. Skład Główny S. A. Książnica-Atlas, Warszawa, Nowy-Świat 59, Lwów — Czarnieckiego 12. Str. 297.

Książka, którą niebawem obszernie omówimy, zawiera całokształt stosowanego u nas prawa handlowego morskiego i zestawienie przepisów administracyjno-morskich. W książce tej przedstawione są na tle nowego Kodeksu Handlowego, Kodeksu Zobowiązań, Kodeksu Postępowania Cywilnego, oraz konwencyj międzynarodowych normy i instytucje obowiązującej na naszem wybrzeżu morskiem i w Gdańsku IV-ej księgi niem. kodeksu handlowego z 10 maja 1897 r.

*

Rolnicze Ustawodawstwo Oddłużeniowe. Komentarz — opracował *Jan Jakubowski*, sędzia Sądu Okręgowego w Warszawie. Warszawa, 1935. Str. 393 + X.

Niezmiernie pożyteczna praca, stanowiąca — według własnych słów Autora — „próbę komentarza", a przeznaczona — „nietylko dla prawników, lecz także dla posiadaczy gospodarstw wiejskich (dłużników) i ich wierzycieli".

Praca jest istotnie wysoce pożyteczna, bo obejmuje w przejrzystym układzie wszystkie teksty, odnoszące się do t. zw. ustawodawstwa oddłużeniowego, w którego istnym labiryncie pozwala się odpowiednio zorjentować. A jeżeli do tego dodać — objaśnienia Autora, wytrawnego praktyka w dziedzinie spraw oddłużeniowych, to w ostatecznym wyniku stwierdzić będziemy musieli, że omawiana praca może przynieść dużo pożytku w praktycznem stosowaniu prawodawstwa oddłużeniowego.

*

Seweryn Szer. Prawo Hipoteczne. Warszawa, 1935. Skład główny: Inst. Wyd. „Bibljoteka Polska". Str. 99.

Mała, ale obfita w treść książeczka, poświęcona przez Autora Panu Notarjuszowi *Marjanowi Kurmanowi*, stawia sobie następujące zadanie:

„Celem pracy jest przedstawienie podstawowych zasad prawa hipotecznego, obowiązującego w Województwach Centralnych i Wschodnich z uwzględnieniem poglądów doktryny oraz orzecznictwa".

Taki plan nakreślił sobie Autor, jak sam pisze. Należy stwierdzić, że plan ten został wykonany w sposób bardzo udatny, gdyż w samej rzeczy książeczka omawia systematycznie w treściwem i przejrzystem ujęciu wszystkie najważniejsze zagadnienia prawa hipotecznego, obowiązującego na ziemiach środkowych i wschodnich.

To też omawiana praca odda niezawodnie praktykom wiele rzetelnych usług.

*

Aplikacja zawodów prawniczych. Opracował *Jerzy Jodłowski*, aplikant adwokacki. Przedmową zaopatrzył *Wacław Dlouhy*, Prokurator Sądu Najwyższego. Warszawa, 1935. Wydawnictwo Rady Naczelnej Związku Zrzeszeń Aplikantów Zawodów Prawniczych Rz. P. Str. 169 + X.

Autor dokonał bardzo sumiennej i pożytecznej pracy, dając wyczerpujący zbiór przepisów prawnych (wraz z judykaturą), dotyczących aplikacji sądowej, adwokackiej, notarjalnej, w Prokuratorji Generalnej oraz w sądownictwie wojskowem, a nadto — asesury sądowej i notarjalnej. Jeżeli chodzi w szczególności o notarjat, to Autor podał również „Regulamin egzaminów notarjalnych, przyjęty przez Konferencję Prezesów Rad Notarjalnych".

Trafną ocenę znaczenia praktycznego omawianej cennej pracy daje krótka, ale treściwie i z szerokiem zacięciem społecznem ujęta przedmowa, w której p. *Wacław Dlouhy*, Prokurator Sądu Najwyższego, Dyrektor Biura Personalnego Ministerstwa Sprawiedliwości, słusznie wywodzi:

„Życzyć sobie tylko należy, aby wydawnictwo niniejsze przyczyniło się w tym stopniu, jak na to zasługuje, do należytego przemyślenia przez młodzież decyzji poświęcenia się odpowiedniemu zawodowi prawniczemu i wykazania się w nim w przyszłości temi wysokiemi dyscyplinami, jakie cechować winny zawsze nowego prawnika polskiego".

*

Dr. Bronisław Feller. Ustawa stemplowa, cz. IV. Kraków, 1935. Nakładem Wydawnictwa Ustawy stemplowej. Str. 141.

Nakładem Wydawnictwa Ustawy stemplowej wyszła obecnie cz. IV. Ustawy stemplowej w opracowaniu D-ra Bronisława Fellera. Książka zawiera rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 18 marca 1935 w sprawie zmiany przepisów o opłatach stemplowych, najnowszą wykładnię, ustaloną przez Ministerstwo Skarbu, najnowsze orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego, orzecznictwo karne, rozporządzenie Prezydenta R. P. o wierzytelnościach w walutach zagranicznych, okólnik Min. Skarbu w sprawie interpretacji art. 208 ordynacji podatkowej, okólnik Min. Skarbu w sprawie należytości od wpisów w księgach publicznych, okólnik Min. Skarbu w sprawie opłat stemplowych od rachunków, rozporządzenie Min. Skarbu w sprawie znaczków stemplowych, opłaty stemplowe, wiążące się z przejściem własności nieruchomości w postępowaniu egzekucyjnem i wogóle wszelkie najnowsze teksty, dotyczące opłat stemplowych.

*

Ulgi w zaległościach podatkowych. Komentarz — opracował *A. Rakower*, magister praw. Warszawa, 1935. Wydawnictwo „Bibljoteka Prawnicza". Str. 120.

*

Dr. Cyril Bařinka, adwokat w Bratislawie. Sjednoceni polského práva obchodního. Odbitka z „Práwneho Obzoru". Str. 26.

ZJAZD APLIKANTÓW O MIANOWANIACH NOTARJUSZÓW

Zjazd Delegatów Związku Zrzeszeń Aplikantów Zawodów Prawniczych, odbyty w Katowicach w dniach 3 — 5 maja r. b., o czem donosiliśmy w ostatnim numerze (str. 24), powziął m. in. następującą uchwałę:

— Zjazd wzywa Radę Naczelną o zwrócenie się do Pana Ministra Sprawiedliwości z prośbą, by przy nominacji notarjuszów uwzględniano przedewszystkiem asesorów notarjalnych, a dopiero w braku tychże obsadzano stanowiska notarjuszów innemi osobami, wymienionemi w prawie o notarjacie.

Powyższa uchwała ze stanowiska notarjalnego zasługuje niewątpliwie na podkreślenie, jako dająca wyraz stanowisku młodego pokolenia prawnictwa polskiego.

Z TOWARZYSTWA POPIERANIA BUDOWY SZKÓŁ

Dnia 26 maja r. b. odbyło się pod przewodnictwem P. Marszałka Senatu *Wł. Raczkiewicza* Walne Zgromadzenie Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, o którego Kole Notarjatu i Hipoteki w swoim czasie informowaliśmy.

Z przedstawionego na Walnem Zgromadzeniu sprawozdania wynika, że Towarzystwo w pół roku po zawiązaniu się liczyło kół 11.839, w roku zeszłym liczba ich wzrosła o 1.980. Członków zwyczajnych liczy Tow. 278.211, nadzwyczajnych 422. Akcja zbiórkowa umożliwiła wybudowanie 1.404 izb szkolnych i rozpoczęcie 1.051 nowych, gromadząc pod swój dach 100.000 dzieci. Niezależnie od tego prowadzi się budowę pomieszczeń dla nauczycielstwa. W tej chwili na dalszą akcję potrzeba 6.169.000 zł., czemu Towarzystwo będzie mogło sprostać w połowie, dysponując sumą 3. 263.000 zł.

Walne Zgromadzenie dokonało wyboru nowego Zarządu Głównego Towarzystwa, którego Prezesem został P. Marszałek Senatu *Wł. Raczkiewicz*. W skład Zarządu Głównego wszedł również p. Not. *Zygmunt Nowicki* z Warszawy, zasłużony Przewodniczący Koła Stołecznego Notarjatu i Hipoteki Towarzystwa.

Ruch osobowy

IZBA NOTARJALNA — WARSZAWA

Weissbrod Władysław, emerytowany Dyrektor Departamentu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych — mianowany notarjuszem przy Wydziale Hipotecznym Wydz. Zamiejsc. Sądu Okręgowego w Siedlcach w Białej Podlaskiej.

Kuszlejko Stanisław, pisarz hipoteczny przy Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego w Słonimiu — mianowany notarjuszem przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Łomży.

IZBA NOTARJALNA — LUBLIN

Gabrycl Jan, notarjusz w Równem — mianowany notarjuszem przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Równem.

Godlewski Zygmunt, notarjusz w Równem — mianowany notarjuszem przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Równem.

PISARZE HIPOTECZNI

Rogiński Antoni, pisarz hipoteczny Sądu Grodzkiego w Łomży — zwolniony z urzędu.

Galiński Adolf, pisarz hipoteczny Sądu Grodzkiego w Ostrowi Mazowieckiej — zwolniony z urzędu.

Harasimowicz Feliks — mianowany pisarzem hipotecznym Sądu Grodzkiego w Ostrowi Mazowieckiej.

Makarowski Franciszek, pisarz hipoteczny Sądu Grodzkiego w Skierniewicach — zmarł dn. 20 maja 1935 r.

ŚCISŁY KOMITET REDAKCYJNY: *Przewodniczący* — Zygmunt Hübner. *Członkowie*— dr. Stefan Benedykt. Jakub Glass, Karol Hettlinger, Marjan Kurman, Wacław Dominik Paszkowski (Warszawa), dr. Witold Prądzyński, dr. Jan Sławski (Poznań), dr. Bolesław Trzos, dr. Tadeusz Kostórkiewicz (Lwów), dr. Stefan Breyer, Michał Rzepecki (Kraków), Antoni Xiężopolski (Lublin).

Odpowiedzialny za pismo — *Redaktor:* dr. Wiktor Natanson.

WYDAWCA: *IZBA NOTARJALNA OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE w osobie Zygmunta Hübnera, Prezesa Rady Notarjalnej w Warszawie.*

Drukarnia Braci Drapczyńskich, Warszawa, Plusa Nr 15